Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 61 Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 7 lutego 1935

Rok 30

Poznań, 6 lutego.

Ostatni akt

Przed oczyma naszemi rozgrywa się ostatni akt zjednoczenia narodu niemieckiego, usunięcia dzielących go przez długie wieki różnic dzielnicowych i partykularnych, które w przeszłości były przyczyną tylu rywalizacyj, walk i zmagań, rozsadzających jedność narodową. Dyktator Trzeciej Rzeszy, Adolf Hitler uznał, że nadeszła chwila odpowiednia, by kilkoma silnemi uderzeniami doprowadzić do końca proces, zapoczątkowany formalnie sto lat temu przez utworzenie związku celnego, obejmującego większość państw niemieckich, — korzeniami swemi sięgający jednak jeszcze dalej wstecz, do okresu walk z inwazją napoleońską.

W atmosferze tych właśnie „Freiheitskriege", w atmosferze studenckich „burschenschaftów" i „tugendschaftów", oraz płomiennych „mów" Fichtego, skierowanych „an die deutsche Nation", szukać należy początków współczesnego nacjonalizmu niemieckiego, obejmującego wszystkie ziemie niemieckie, zwalczającego energicznie partykularyzmy krajowe i dynastyczne.

Droga do wytkniętego celu była jednak jeszcze długa i uciążliwa. Wprawdzie w r. 1834 doszło, pod wpływem haseł, rzucanych przez twórcę narodowej szkoły ekonomicznej Fryderyka Lista, do utworzenia wspomnianego już związku celnego, wprawdzie parlament wszechniemiecki, obradujący w Frankfurcie nad Menem w r. 1848, proklamował utworzenie jednego zjednoczonego państwa pod władzą króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV, któremu ofiarowano koronę cesarską, — mimo to jednak antagonizmy między władcami poszczególnych państw niemieckich, podsycane wydatnie i z zagranicy, były jeszcze zbyt silne, by, po częściowej unifikacji gospodarczej, mogła przyjść odrazu unifikacja polityczna.

Ale już w kilkanaście lat potem w życiu ówczesnych Niemiec dochodzi do roli kierowniczej człowiek, który swe wielkie zdolności i brutalną, nieprzebierającą w środkach energję w całości oddaje na usługi dzieła zjednoczenia. Jest nim późniejszy „żelazny kanclerz" — Otto v. Bismarck.

Doprowadza on najpierw — po wojnie prusko - austrjackiej z r. 1866 — do utworzenia Związku Północno-Niemieckiego, sięgającego po Men, poczem kolejno pozyskuje i południowe państwa niemieckie dla swych planów. Cementem Drugiej Rzeszy Niemieckiej staje się krew, przelana w zwycięskiej rozprawie z Francją w latach 1870/71. W dniu 18 stycznia 1871 r. w zwierciadlanej sali pałacu wersalskiego król pruski Wilhelm wkłada na swe skronie koronę cesarza Niemiec....

Mimo wszystko jednak — mimo wspólnej polityki zagranicznej, wspólnej armji i innych wspólnych urządzeń państwowych — kraje związkowe zachowały jeszcze dużą samodzielność w zakresie swych stosunków wewnętrznych, a naturalnem oparciem dla tej samodzielności byli ich dziedziczni królowie i książęta. Z drugiej strony czynnikiem unifikacyjnym staje się rosnąca wciąż supremacja Prus, które coraz bardziej narzucają swą strukturę biurokratyczno - militarną nietylko urządzeniom ustrojowym, ale i duchowości reszty krajów niemieckich.

Przychodzi wielka wojna i katastrofa roku 1918-go. W narodzie niemieckim chwilową przewagę — w drodze reakcji przeciw skompromitowanej dynastji Hohenzollernów — uzyskują prądy lewicowe i demokratyczno-liberalne. Uważny obserwator życia niemieckiego zdaje sobie jednak od samego początku sprawę, że zwycięstwo tych prądów jest tylko pozorne i że nacjonalizm wszechniemiecki, spotęgowany jeszcze okresem upokorzeń narodowych, lada chwila wybuchnie silniejszym jeszcze, niż przed wojną, płomieniem.

Nie trzeba było na to długo czekać. Po krótkim okresie chaosu rewolucyjnego na przełomie lat 1918/19 już polityka kierowników republiki wejmarskiej, czy to byli demokraci, czy centrowcy, czy nawet socjaliści, idzie zdecydowanie w kierunku narodowym. Ciekawem jest przytem stwierdzić, że ta wyklinana przez przywódców ruchu hitlerowskiego „rewolucja listopadowa" r. 1918 uprzątnęła z drogi jedną z głównych przeszkód, pozostałych jeszcze w pochodzie ku ostatecznej unifikacji Rzeszy: obaliła mianowicie dynastje krajowe. Równie zaś potępiana przez Hitlera i jego satelitów konstytucja wejmarska dała sankcję prawną temu przełomowemu wydarzeniu. Poza tem w ciągu tej krótkiej ery republikańskiej skasowano odrębność szeregu drobnych krajów związkowych (łącząc np. szereg dotychczasowych książtewek w jeden większy kraj związkowy: Turyngję), co także było dużym krokiem naprzód.

W tych warunkach Hitler, doszedłszy do władzy, miał już zadanie w dużym stopniu ułatwione, tembardziej, że mocne oparcie, jakie stworzony przezeń ruch znalazł w szerokich rzeszach narodu niemieckiego, pozwoliło mu przystąpić do reform najbardziej nawet radykalnych.

Już w pierwszych miesiącach swych rządów wydaje on szereg ustaw, poważnie ograniczających odrębność krajów związkowych; kraje te otrzymują specjalnych „namiestników" (Statthalter), wyposażonych we władzę niemal dyktatorską i uzależnionych w praktyce tylko od „Führera". Wkrótce potem następuje zniesienie Rady Rzeszy (Reichsratu), która w ustroju państwowym była wyrazicielką czynnika federacyjnego w przeciwieństwie do niwelacyjnie ukształtowanego Reichstagu. Zniesieniu ulegają też sejmy krajowe (Landtagi). Chwilowo utrzymano jeszcze istnienie samych krajów związkowych w ich dotychczasowych granicach — z własnemi rządami, pozbawionemi zresztą dużej części dawnych uprawnień.

Nadchodzi jednak chwila, kiedy i same kraje związkowe w obecnych swych granicach przestaną istnieć. Nowa fala zasadniczych reform ustrojowych zapoczątkowana została dnia 30 stycznia r. b. w drugą rocznicę „rewolucji narodowo - socjalistycznej" ustawą o namiestnikach (Reichsstatthalter-Gesetz), idącą jeszcze bardziej w kierunku centralistycznym, niż ustawy z r. 1933 i 1934. Równocześnie zapowiedziany został nowy podział administracyjny Rzeszy na t. zw. „Reichsgaue" (okręgi), które mają zastąpić dotychczasowe kraje. Przy wytyczaniu granic tych nowych jednostek administracyjnych mają być wprawdzie uwzględnione właściwości i odrębności regjonalne, mimoto jednak nowy podział Rzeszy oznacza nic innego, jak tylko ostateczną likwidację dotychczasowych partykularyzmów wewnętrzno - niemieckich.

Fakt ten ma swą dużą wymowę także na zewnątrz, jako przejaw wzrastającej spoistości państwa niemieckiego, które pragnie skonsolidować się od wewnątrz, nim przystąpi do realizowania programu swej ekspansji zewnętrznej.

Poza obrębem zjednoczonego państwa pozostała z dawnych etnograficznych ziem niemieckich tylko Austrja. Jej ludność podzieliła się wyraźnie na dwa zwalczające się odłamy: jeden poczuwa się do związku z resztą narodu niemieckiego i wypowiada się za „anschlussem" także państwowym, — drugi ceni wyżej tę odrębność ducha i struktury społecznej, jaka wytworzyła się w nim w ciągu długich wieków historji, i pragnie utrzymania osobnego państwa austrjackiego.

W jaki sposób zagadnienie austrjackie zostanie ostatecznie rozwiązane, trudno narazie przewidzieć, — w każdym razie jest ono już teraz zarzewiem groźnych konfliktów międzynarodowych. Że bowiem Trzecia Rzesza nie zrezygnuje ze swych dążeń do zagarnięcia wszystkich ziem, zamieszkałych przez ludność, mówiącą językiem niemieckim, — jest rzeczą więcej niż pewną. Leży to na linji owej potężnej dynamiki uczuć nacjonalistycznych, jaka znalazła swój wyraz w plebiscycie saarskim w dniu 13 stycznia r. b.

Coraz jaśniejszem się staje, że tej dynamice, która wychodzi już poza sferę uprawnionych dążeń narodowych i, niezależnie nawet od sprawy Austrji, nasiąka coraz bardziej duchem zaborczości i pożądania ziem cudzych, muszą być nałożone z zewnątrz mocne hamulce, jeśli nie mamy się stoczyć w otchłań nowej, jeszcze straszliwszej wojny.

Dyskusja budżetowa w Sejmie

Dziś zakończono generalne debaty i przystąpiono do rozpatrywania poszczególnych pozycyj budżetowych

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś w dalszym ciągu w Sejmie toczy się debata generalna nad budżetem. Pierwszy przemawiał pos. Langer (Str. Lud.), następnie Niedziałkowski (PPS) i Chądzyński (NPR).

Pos. Langer zajął się przedewszystkiem zagadnieniami wsi i stwierdził, że wbrew zapowiedziom kryzys nie zanika, a szczególnie silnie odbija się na wsi. Po raz pierwszy w Sejmie usłyszano z ław prorządowych krytykę administracji skarbowej, na co opozycja wskazywała od lat, ale jej wystąpienia traktowano negatywnie, a nawet nieraz obrzucano ją inwektywami, insynuując antypaństwowość. Trzy i pół miljona gospodarstw wiejskich pracuje deficytowo. W takim stanie rzeczy nie może być mowy o przezwyciężeniu kryzysu.

Pos. Niedziałkowski w swojem przemówieniu poruszył zagadnienia międzynarodowe, a zwłaszcza stosunek Polski do Niemiec. Stwierdził, że nasz stosunek do Gdańska uległ zupełnej zmianie i dzisiaj traktat wersalski w wolnem mieście został całkowicie poszarpany. Gdańsk obecnie jest właściwie częścią Trzeciej Rzeszy. Socjalistów wysyła się tam do obozów koncentracyjnych w Niemczech. Jako redaktor „Robotnika" musi stwierdzić, że nawet osoba p. Prezydenta Rzplitej nie jest tak chroniona przez cenzurę, jak osoby Hitlera i Göringa.

Pos. Chądzyński zaczął omawiać upośledzenie robotników w panującem przesileniu i dowodził, że rząd obecny niszczy całkowicie dorobek ubezpieczeń społecznych.

Po wyczerpaniu dyskusji generalnej Sejm omówić ma jeszcze dzisiaj poszczególne działy, a mianowicie: budżet Prezydenta, Sejmu i Senatu, prezydjum rady ministrów, Najwyższej Izby Kontroli, ministerjum spraw wojskowych i funduszu kwaterunkowego. (w)

W rocznicę tragicznych wydarzeń

Paryż. (PAT.) Szóstego lutego, w rocznicę tragicznych wydarzeń większość pism poświęciła artykuły wstępne wspomnieniom o krwawych wypadkach. Kilka organizacyj wydało odezwy.

„Unja b. kombatantów" przypomina zeszłoroczne manifestacje i oświadcza, że były one pierwszem ostrzeżeniem. B. kombatanci — głosi odezwa — domagają się reformy wyborczej, ustroju państwowego oraz reform społecznych.

Organizacja „Krzyż Ognisty" ogłasza odezwę, w której m. in. oświadcza: „Nie służymy ani politykom, ani rządowi. Żadne spiski, loże, komitety i partje nie pozyskają naszych sił. Rząd obecny, lawirujący między sztandarem czerwonym i trójkolorowym, twórca inflacji oraz etatyzmu nie znajdzie nas u swego boku".

Kajakiem z Polski do Szanghaju

Niezwykłe przygody śmiałej pary żeglarzy, małżonków Korablewiczów, na bezdrożach Mezopotamji, oraz wodnych szlakach Indyj

Karachi (Indje Brytyjskie (PAT.) Od dr. Korabiewicza, który odbywa podróż kajakiem żaglowym z Polski do Szanghaju (poprzez morze Czarne i Stambuł) otrzymujemy list z sensacyjnemi szczegółami o losach jego wyprawy.

Dr Korabiewicz wraz z małżonką dotarł kajakiem do Bagdadu (stolica Mezopotamji, kraju w Azji zach., nad rz. Tygrysem — red.) W drodze z rzeki Eufratu na Tygrys podczas jazdy autem, oraz przedtem na kamieniach Eufratu łódź została uszkodzona tak, że bez naprawy śmiały podróżnik nie mógł się udać w dalszą drogę

Ponieważ w Bagdadzie nie można było łodzi naprawić. dr. Korabiewicz musiał się udać na barce do Bassory (stol. wilajetu nad rz. Szat-el-Arab o 550 km od Bagdadu — red.). Tu kajak idealnie wyreparowano w dokach angielskich, ale dalszą drogę trzeba było odbyć statkiem, gdyż władze portowe Bassory i miejscowi marynarze zapewnili. że podróż kajakiem jest niesłychanie niebezpieczna ze względu na grasujące w Zatoce Perskiej bandy zbójeckie.

Dr. Korabiewicz musiał się ostatecznie zgodzić na przejazd statkiem również i z tych względów. że w kajaku dokuczał naszym podróżnikom szalony chłód nocy i poranków. Od paru tygodni byli stale przeziębieni, a ostatnie noce na barce były męczarnią.

Po przybyciu do Karachi (port przy ujściu rz. Indus — red.) udali się w dalszą drogę kajakiem. Podróż jest pełna niebezpieczeństw. Na Indusie, przez którą przejeżdża obecnie dr Korabiewicz z małżonką, ukazało się mnóstwo krokodyli. Poza tem przez dłuższy czas jazda odbywa się pod prąd (woda w Indusie płynie z szybkością 5 mil na godzinę.) Mimo to postanowił przebyć całe Indje na kajaku.

Naturalnie że opłynąć Indje dookoła Oceanem jest stokroć łatwiej, ale, jak twierdzi Korabiewicz, byłaby to mało ciekawa podróż. Podróżnicy zatrzymali się na krótki czas w Karachi.

Liczne ofiary lawin

Berlin. (Tel. wł.). Z powodu wiatrów halnych i gwałtownej odwilży z deszczem w całej Szwajcarji spadły liczne lawiny śnieżne, które dotychczas pociągnęły za sobą 7 ofiar śmiertelnych.

Wypadki te zdarzyły się w pobliżu Les Avants niedaleko jeziora Genewskiego, w kantonach Genewskim i Graubuenden. Niżej położone tereny są zupełnie bez śniegu, podczas gdy w górach śnieg leży na 3, a nawet 4 metry wysoko. Niektóre miejscowości przez kilka dni odcięte były zupełnie od świata.

Praga. (PAT). Niezwykle silne burze śnieżne, które ostatnio przeszły nad Karkonoszami (pasmo na pogran. Śląska i Czechosłowacji — red.) przerwały w wielu miejscach komunikację. W czasie burzy lawina zasypała 3 osoby, z których dwie odkopano martwe, trzecią zaś, 15-letnią dziewczynkę wydobyto ciężko poranioną. Zginęło również 2 oficerów. Dotychczas ciał ich nie znaleziono.

Wiedeń. (PAT.) Wskutek licznych lawin, jakie spadły w ostatnich dniach w Alpach austrjackich, stwierdzono 6 ofiar w ludziach Dwa wypadki śmierci zaszły wskutek zasypania 2 domków wraz z mieszkańcami w Lessach, prowincji Salzburg Szkody, spowodowane zniszczeniem torów kolejowych mostów, tuneli, dróg komunikacyjnych, domów i lasów, są olbrzymie i sięgają wiele miljonów szylingów.

O świadczenia dla pracujących bezpłatnie

Warszawa (Tel. wł.) Na terenie ubezpieczeń społecznych rozważają kwestję wypłaty świadczeń z powodu braku pracy dla osób, posiadających bezpłatne zajęcie, lub za drobnem wynagrodzeniem.

Dotychczas wstrzymano wypłatę zasiłków ubezpieczonym, którzy otrzymali jakiekolwiek zajęcie, nawet bezpłatne. Opierano się na przepisie, przewidującym obowiązek ubezpieczenia osób, nie otrzymujących za swoje wysługi żadnego wynagrodzenia. Uważano za nienaturalne, ażeby ktoś był ubezpieczony, jednocześnie otrzymywał zasiłki z powodu braku pracy.

W kołach zainteresowanych wskazują, że min opieki społecznej uprawniony jest do wprowadzenia świadczeń ubezpieczeniowych z powodu braku pracy dla osób, które w czasie korzystania ze świadczeń objęły zatrudnienie z niższem wynagrodzeniem, niż pobierane zasiłki. Z uprawnienia tego dotychczas nie korzystano. Jakkolwiek ubezpieczenie na wypadek braku pracy ma na celu zapewnienie minimum środków utrzymania przez okres prawnie ustalony.

Obecnie wysuwają projekt aby za drobne wynagrodzenie uważać pobory, stanowiące połowę ustawowego zasiłku, przysługującego pozbawionemu pracy. Kwota nie przekraczająca tej wysokości nie może być uważana za zaspokojenie minimum niezbędnych środków do utrzymania i nie powinno się ją brać pod uwagę przy przyznawaniu prawa do świadczeń. (w)

Konferencja b. premjerów?

Warszawa (Tel. wł.) Opowiadają, że w tych dniach miała się odbyć konferencja b. premjerów „sanacyjnych", na którą był wezwany również prof. Bartel. Ponieważ nie mógł przyjechać wskutek złego stanu zdrowia, konferencję narazie odroczono. (w)

Do Maroka?

Warszawa (Tel. wł.) W związku z pogłoskami o mającym nastąpić wyjeździe marsz. Piłsudskiego na urlop wypoczynkowy na południe, pojawiły się pogłoski, że tym razem marsz. Piłsudski miałby udać się do Maroka.

Wśród ludowców

Warszawa (Tel. wł.) Zatarg który wybuchł wśród ludowców został na jakiś czas zażegnany. Grupa 12 posłów, uzależniająca od spełnienia swoich postulatów dalsze pozostawanie w klubie, na wczorajszem posiedzeniu komitetu wykonawczego zgodziła się płacić należne składki miesięczne poselskie i zadeklarowała w ten sposób już pozostanie w Stronnictwie Ludowem.

Najważniejszym jednak faktem są zmiany dokonane we władzach komitetu wykonawczego. Prezesem komitetu wykonawczego wybrano b. marszałka Sejmu Rataja w miejsce pos. Wrony, który wystąpił ze Stronnictwa. Wiceprezesami zostali sen. Woźnicki z dawnego „Wyzwolenia", oraz poseł Krysa z grupy niedoszłych secesjonistów, wreszcie sekretarzem adw. Graliński, a skarbnikiem pos. Araszkiewicz. (w)

Odpowiedź Niemiec

Paryż. (PAT). Otrzymano tu wiadomości z Londynu, według których odpowiedź Niemiec na propozycje francusko-angielskie zostanie rzekomo przesłana zainteresowanym mocarstwom najwcześniej za 2 tygodnie. Termin ten miał podać w swoim raporcie do rządu ambasador brytyjski w Berlinie.

Göring jedzie do Londynu?

Londyn. (PAT). „Daily Mail" donosi, że premjer Göring ma udać się do Londynu, aby w charakterze min. lotnictwa przedyskutować z ministrami brytyjskimi zagadnienie paktu lotniczego.

Zawody saneczkowe

Krynica (PAT). W ramach imprez sportowych, rozegranych z okazji święta Zimy odbyły się tu wczoraj zawody saneczkowe o mistrzostwo Krynicy. Zawody te miały być niejako generalną próbą toru i urządzeń przed mistrzostwami Europy.

Warunki są na ogół dobre. Zawodnikom przeszkadzał jedynie padający śnieg, który zasłaniał pole widzenia. Z tego powodu wydarzył się wypadek przy biegu dwójek panów: zawodnik Cisowski wypadł z sanek i poważnie poturbował się.

W pierwszym dniu rozegrano dwie konkurencje, bieg jedynek pań i dwójek panów. W biegu pań wzięły udział 4 zawodniczki. Zwyciężyła Enkerówna w czasie 1 min. 35 sek. 2) Migaczówna w czasie 1 min. 51.4 sek. W biegu dwójek panów startowało 6 par. Mistrzostwa zdobyła dwójka z Krynicy w składzie Witkowski i Rączkiewicz, osiągając w trzecim zjeździe rekord toru 1.29 sek. Ogólny czas zwycięskiej pary wynosi 1.30.1 sek. Drugie miejsce zajęła dwójka w składzie Kawa, Owsianko 1.32.3 sek.

Wiadomości

Według doniesień z Berlina ma ustąpić ze stanowiska posła jugosłowiańskiego w Berlinie dotychczasowy poseł Balukticz, który bardzo silnie oddziaływał na politykę jugosłowiańską w kierunku orjentacji niemieckiej. Balukticz był przyjacielem jeszcze ojca Aleksandra.

*

Na posiedzeniu izby gmin usunięto z trybun dla publiczności a następnie z gmachu parlamentu grupę około 30 osób, które usiłowały demonstrować na rzecz komunizmu. Demonstranci wznosili okrzyki przeciwko rządowi.

*

Dnia 15. bm. rozpocznie się w Kiszyniowie w Rumunji sensacyjny proces szajki bandyckiej, zorganizowanej przez braci Bałta, mającej na sumieniu liczne napady i rabunki. W liczbie 5 oskarżonych figurują również b. deputowany do parlamentu w Bukareszcie z ramienia partji chłopskiej Konstantyn Konstantynow, który wzamian za część łupów, dostarczał broni i wskazywał ewentualne ofiary.

*

Dokonano próbnej jazdy na pierwszej linji podziemnej kolei moskiewskiej, której budowa wkrótce zostanie ukończona.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.31½ — 5.30½ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.29 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 200,00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.61 zł, gotówką 172.31 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 6. 2. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych poszukiwano i płacono za 5% poż. konwers. 67,—67,10 oraz za 4% premj. dol. 53,50.

Z pożyczek komunalnych poszukiwano 8% obl. m. Poznania z r. 1926 po 52½% — bez oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% dolarowemi listami zast. po 48,50, 4½% dolarowemi list. zast. w złocie po 48¼ oraz 4½% złotowemi listami zast. również po 48¼, natomiast 4% listy zast. konwert. handlowano po 49—48,50% w płaceniu.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 97,50.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału przy. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 67.—67,10 P.
4% poż. premj. dol., serja III 53,50 P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,50 +
4½% dolarowe listy zast. serji K z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 48,25 +
4½% złotowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,25 +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 49,—48,50 P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 97,50 P.

Tendencja mocna.

OSSAN

SERDECZNYCH PRZYJACIÓŁ

może zniechęcić do każdego niemiła woń z ust. Stosujcie więc preparaty „OSSAN", a to: pastę do zębów i wodę do ust z przepisu Dra Med. Zapałowicza, wyrób Laboratorjum

K. & A Miklaszewski, Kraków.

Tg 196

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 6. 2. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań. ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne	
Żyto 170 tonn par. Poznań	15,50
Owies 30 tonn par. Poznań . . .	15,35
Ceny orientacyjne:	
Żyto (Usposob. spokojne)	15,25— 15,50
Pszenica (Uspos. spokojne)	15,50— 16,00
Jęczmień browarowy .	21,25— 22,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 710—725 g/l. . . .	20,50— 20,75
Jęczmień 680—690 g/l. . . .	19,50— 20,00
Usposobienie spokojne.	
Owies Usposob spokojne) .	15,25— 15,75
Mąka	
żytnia I gat 0,55% wł w.	21,75— 22,75
żytnia I gat 0,65% wł w	20,75— 21,75
żytnia II gat 55—70% wł w	15,25— 16,25
żytnia pośl pon 70% wł w	13,25— 14,25
żytnia razowa 0,95% wł w.	17,25— 18,25
Usposobienie spokojne	
pszenna gat IA 0 25% wł w	27,00— 29,50
pszenna gat IB 0 45% wł w	26,50— 27,00
pszenna gat IC 0 55% wł w.	25,50— 26,00
pszenna gat ID 0 60% wł w	24,50— 25,00
pszenna gat IE 0 65% wł w	23,50— 24,00
pszen gat IIA 20 55% wł w	22,50— 23,00
pszen gat IIB 20 65% wł w	22,00— 22,50
pszen gat IID 45 65% wł w	19,00— 19,50
pszen gat IIF 55 65% wł w	16,25— 16,75
psz gat IIIA 65 70% wł w.	15,25— 15,75
psz gat. IIIB 70 75% wł w.	12,75— 13,25
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand. .	10,00— 10,75
Otręby pszen grube stand	10,50— 11,00
Otręby pszenne średnie st. .	9,75— 10,25
Otręby jęczmienne	10,25— 11,75
Rzepak zimowy	41,00— 44,00
Rzepik latowy	38,00— 40,00
Siemię lniane	43,00— 45,00
Gorczyca	39,00— 43,00
Wyka latowa	29,00— 31,00
Peluszka	30,00— 32,00
Groch Viktoria	36,00— 42,00
Groch Folgera	31,00— 33,00
Łubin niebieski	10,00— 10,50
Łubin żółty	12,00— 12,50
Seradela	12,00— 14,00
Koniczyna czerwona surowa	130,00—140,00
Koniczyna czerw. 95—97% cz.	155,00—165,00
Koniczyna biała	80,00—110,00
Koniczyna szwedzka . . .	200,00—220,00
Koniczyna żółta odłuszczona	70,00— 80,00
Przelot	75,00— 95,00
Tymoteusz	60,00— 70,00
Rajgras angielski	90,00—100,00
Słoma pszenna luzem . . .	2,75— 2,95
„ pszenna prasowana .	3,35— 3,55
„ żytnia luzem	3,00— 3,25
„ żytnia prasowana . .	3,50— 3,75
„ owsiana luzem . . .	3,50— 3,75
„ owsiana prasowana .	4,00— 4,25
„ jęczmienna luzem .	2,20— 2,70
„ jęczmienna prasow. .	3,10— 3,30
Siano zwykłe luzem . .	7,00— 7,50
„ zwykłe prasowane .	7,50— 8,00
„ nadnoteckie luzem .	8,00— 8,50
„ nadnoteckie pras. .	8,50— 9,00
Makuch lnian w taflach .	17,50— 18,00
Makuch rzepakowy w tafl	13,00— 13,25
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,75— 19,25
Śrut Soja	20,00— 20,50
Mak niebieski	34,00— 38,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 750 tonn, pszenicy 248 tonn, jęczmienia 175 tonn, owsa 140 tonn, mąki żytniej 80 tonn, mąki pszennej 79,1 tonn, otrąb żytnich 392 tonn, otrąb pszennych 105 tonn, otrąb jęczmiennych 15 tonn, grochu Viktoria 10 tonn rzepaku 10 tonn, wyki 1,25 tonn, peluszki 1 tonna, łubinu żółtego 15 tonn, koniczyny czerwonej 0,7 tonn, lucerny 0,25 tonn, nasion 1,02 tonn, słomy 20 tonn.

Rezultaty londyńskie

Pamiętamy wszyscy, że gdy Laval, po parokrotnem odkładaniu podróży, wyjechał wreszcie do Rzymu, świat z pewną niewiarą czekał na wyniki jego rozmów z Mussolinim. Sceptycyzm wszakże zawiódł, — osiągnięto więcej, aniżeli opinja się spodziewała.

Pod tym względem przypomina ostatnia podróż londyńska pp. Flandina i Lavala rozmowy rzymskie. Sceptycy — bo było ich niemało i tym razem — pomylili się. Konferencja londyńska stała się wielkim sukcesem w polityce mocarstw zachodnich, zwłaszcza dla dyplomacji francuskiej. Ministrowie francuscy wyjeżdżać mogli z Londynu z uśmiechem na ustach, — Francja utwierdziła swą niezmiernie silną pozycję.

Główny wynik narad londyńskich da się ująć w jednem zdaniu: państwa zachodnie, czyli b. aljanci z wojny światowej, osiągnęli niespotykaną od listopada 1918 jednomyślność co do głównych zadań polityki pokojowej w Europie i — cowięcej — ustanowili jednolitą metodę akcji na rzecz bezpieczeństwa europejskiego. Mówiąc konkretnie, doszli do zrozumienia, że anulowanie V części traktatu wersalskiego, która stała się w ostatnich czasach martwą literą, musi pociągnąć za sobą zawarcie powszechnej umowy o zbrojeniach, co równa się ujęciu zbrojeń niemieckich w trwałe karby. Drugim, całkiem już bezpośrednim rezultatem jest postanowienie o zawarciu wkrótce konwencji lotniczej, która określi wzajemną pomoc Francji, Anglji i Włoch, poza tem Belgji i Niemiec w razie napadu napowietrznego.

Konwencja ta stanowi ni mniej, ni więcej, tylko rodzaj aljansu wojskowego wymienionych państw, a przez przewidziany w nim udział Rzeszy zmierza wyraźnie do unieszkodliwienia ewentualnej agresji lotniczej Niemiec, której stale obawiają się na zachodzie.

Narady londyńskie ograniczyły się do ustalenia programu rokowań, jakie czekają teraz mocarstwa zachodnie oraz konferencję rozbrojeniową w Genewie.

Z naszego polskiego punktu widzenia przedstawia jednakowoż bilans porozumienia francusko-angielskiego ten niestety wielki brak, że ustanawiając dokładne ramy dla bezpieczeństwa w Europie zachodniej, pozostawia Europę wschodnią niejako samopas. Uwypukliło się z całą siłą, że potężnemu blokowi zachodniemu Francji, Anglji i Włoch — wraz z przewidzianą współpracą Rosji — przeciwstawia się płynna Europa wschodnia, gdzie z natury rzeczy będzie wolne pole dla gry tego, kto okaże się tu najsilniejszy. Wiedzą o tem Niemcy. Ale wiedzieć o tem musi i Polska, — i właśnie dlatego nie powinna lekceważyć tych słabszych coraz bardziej nici, które ją jeszcze wiążą z mocarstwami zachodniemi.

Londyn winien stać się dla nas rodzajem „memento".

O tem, z jakiem zaciekawieniem śledziła opinja włoska konferencję londyńską, świadczą poniższe uwagi naszego korespondenta rzymskiego, które publikujemy pomimo, że pisane były w przeddzień konferencji.

RZYM WOBEC KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Rzym, 31 stycznia.

W przeddzień zjazdu francusko-angielskiego w Londynie nadeszły tu zarówno z Paryża jak z Londynu pesymistyczne informacje co do ewentualnych rezultatów tego doniosłego spotkania. Rzecz jasna, iż horoskopy stawiane mu przedstawiały się inaczej przed plebiscytem w Saarze, a inaczej obecnie, kiedy wynik plebiscytu uderzył Niemcom do głowy tak, że nie myślą oni jak przedtem traktować jedynie o równość zbrojeń i praw dla siebie, ale występują z corazto nowemi żądaniami. Fakt ten przyczynił się do skomplikowania i pogorszenia sprawy tak zasadniczej, jaką dla Francji i dla zabezpieczenia pokoju w Europie jest sprawa bezpieczeństwa oraz związana z niem kwestja redukcji zbrojeń.

Różnica poglądów, jaka istnieje między Paryżem a Londynem, polega na tem, że Francja chce być zabezpieczona nietylko od bezpośredniego ataku Niemiec, co Hitler, podobnie jak wszystkie poprzednie rządy niemieckie, solennie przyrzeka, ale i od ataku pośredniego, od czego Berlin zręcznie się wywija, zostawiając sobie wolną rękę. W tem leży sedno problemu.

Co do Anglji zaś, to o ile jest ona skłonną dać Francji niejakie gwarancje w pierwszym wypadku, to nie chce natomiast słyszeć o dalszem wiązaniu sobie rąk w sprawach kontynentu europejskiego. Innemi słowy Anglja daje Francji Locarno i conajwyżej wyraźniejszą jego interpretację, ale wzamian żąda jednak zniesienia części V traktatu wersalskiego. Poza tem stanowisko francuskie różniłoby się od angielskiego na następującym punkcie: Francja byłaby skłonna zrobić Niemcom pewne koncesje, proponowane przez Londyn, ale pod warunkiem, że Niemcy wpierw wrócą do Ligi, a potem będzie się dyskutować.

Rząd angielski zaś domaga się, żeby Francja przyznała wpierw równość praw Niemcom, a potem dopiero chciałby dyskutować problem bezpieczeństwa Francji. Otóż co do tego punktu zapewne nie trudno przyjdzie się porozumieć obu stronom. Nastręczają się natomiast inne daleko ważniejsze przeszkody.

Anglja nie chce, by Francja wróciła do dawnego przymierza wojskowego z Rosją, bo doprowadziłoby to do utworzenia się na kontynencie dawnych silnych bloków, czego Anglja za wszelką cenę chce uniknąć. W myśl zatem zasady równoważnika sił kontynentu i dla odciągnięcia Francji od Rosji, Anglja skłonną ma być, jak tu donoszą, do ustępstw w zakresie wyraźniejszej interpretacji Locarna, t. j. ewentualnie ściślejszego określenia napastnika, współdziałania flot powietrznych angielsko-francuskich na wypadek wojny i udziału w kontroli wykonania rozbrojenia. Wszystko to jednakże pod warunkiem zgody Francji na zniesienie klauzul militarnych traktatu wersalskiego. Negocjacje londyńskie byłyby zatem wstępem do zawarcia konwencji o redukcji zbrojeń i kontroli międzynarodowej w myśl deklaracji o równości praw z 11 grudnia 1932 r.

Francja zaś ze swej strony domaga się wobec wzmożonej prężności Niemiec, by Anglja przychyliła się do jej tezy, którą tu ujęto w następujące trzy punkty: 1) skłonienie Niemiec do powrotu do Ligi i do przystąpienia do paktu wschodniego oraz do paktu rzymskiego, dotyczącego Austrji; 2) udzielenie Francji nadwyżki zbrojeń, któraby zrównoważyła potencjalne uzbrojenie Niemiec; 3) zobowiązanie Anglji do obrony całym jej wpływem paktu wschodniego i paktu rzymskiego.

Otóż przewiduje się tu, iż gdyby nawet rząd angielski zgodził się zażądać od Niemiec przystąpienia do paktów, wymienionych w pierwszym punkcie, to nie zgodzi się na dalsze punkty, zwłaszcza zaś na ostatni, z uwagi na własną opinję publiczną. Ale nie uważa się też za wyłączone, że słuszne zaniepokojenie Francji z powodu niemieckich zbrojeń może się też udzielić Anglji i przechylić decyzję rządu angielskiego na stronę Francji. Lecz na to potrzeba jeszcze jakiegoś czasu. Londyn więc, jakkolwiek wypadnie mu liczyć się z argumentem rosyjskim, jakim dysponuje Paryż, nie pójdzie zdaje się w ustępstwach poza linję wskazaną powyżej, nie chcąc uczestniczyć jako jedna ze stron w grze interesów europejskich, a natomiast pragnąc nie zrywać ze swą tradycyjną rolą pośrednika między mocarstwami kontynentu.

Nakoniec podkreśla się tu, że Anglja gotowa jest przystąpić do paktu konsultacyjnego w sprawie niepodległości Austrji, uważając, iż przez to samo wzmacnia gwarancję bezpieczeństwa, której Francja nie może nie uznać. Z drugiej strony fakt zbliżenia francusko - włoskiego wyzyskiwany jest w Anglji jako argument nacisku na Francję pod pozorem, że jej bezpieczeństwo wzrosło, więc może być więcej ustępliwą wobec Niemiec, a równocześnie nie potrzebuje się wiązać z Rosją.

Ogólne wreszcie jest tu przekonanie, że Niemcy nie będą mogły przeciągać struny i, z chwilą przyznania im równości praw, będą musiały oświadczyć się, czy chcą współpracować z innemi mocarstwami i przystąpić do konwencji ograniczającej zbrojenia.

S. M.

Łupacz orzechów

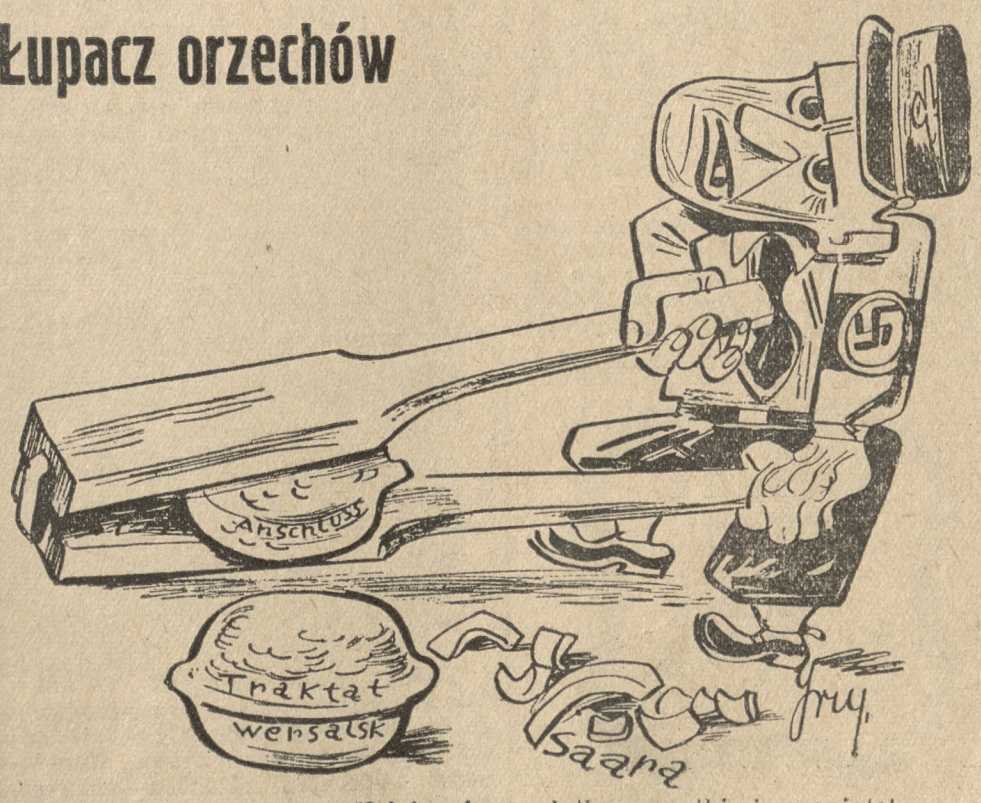

Hitlerowiec: Kolejno i powolutku wszystkie je pogniotę!

Wymowne milczenie

Piszą nam ze sfer nauczycielskich:

Na ostatniej, dorocznej sesji Państwowej Rady Oświecenia Publicznego jeden z jej członków (z ramienia „sanacyjnego" Związku Nauczycielstwa Polskiego) odważnie poruszył jedną z największych bolączek dzisiejszego życia nauczycielskiego. Oto, powołując się na słowa ministra o ofiarnej i do granic ludzkich możliwości posuniętej wytrwałości nauczycielstwa, stwierdził, że: „te zasoby fizyczne i psychiczne zostały zupełnie wyczerpane, a nadomiar złego nauczycielstwo jest stale wykorzystywane przez czynniki polityczne do robót, nic wspólnego z zawodem nie mających, do robót, przynoszących ujmę nauczycielowi i w rezultacie przekreślających społeczną rolę nauczyciela. Jeśli już w czasie ostatnich wyborów samorządowych tak daleko zaszły rzeczy, że policjanci ściągali nauczycieli z łóżek o godz. 5 rano, by prowadzili wybory, jeśli każda wioskowa wielkość polityczna pozwala sobie grozić nauczycielowi utratą kawałka chleba — to stwierdzić musimy, iż jest to ostatni moment, by tej deprawacji, godzącej w podstawy istnienia państwa, położyć kres..."

Tak podaje „Głos Nauczycielski" w nr. 14 z d. 9 grudnia 1934. Pan minister odpowiadał na różne rzeczy, ten jednak głos pominął milczeniem, choć zdaje się, dosyć był wyraźny i głośny...

Sprawa ta jednak ma jeszcze i inne oblicze. Wszakżeż w klubie prorządowym zasiada coś 25 nauczycieli z tegoż związku nauczycielskiego. A jednak nie słyszało się nigdy o jakiemś męskiem ich wystąpieniu w obronie krzywdzonego nauczycielstwa. Składali już mandaty swoje różni posłowie z B. B. W. R., nie mogąc widocznie pogodzić swoich przekonań z głosowaniem na rozkaz, nie słyszeliśmy jednak o rezygnacji z mandatu poselskiego żadnego z nauczycieli-posłów z powodu polityki własnego klubu wobec nauczycielstwa.

Wszak jakieś 98 proc. inspektorów szkolnych, bardzo często piastujących prezesury czy wiceprezesury powiatowe B. B. W. R., to dawni związkowcy i dzisiaj jeszcze do związku należący. Wszak sam p. Janusz Jędrzejewicz, którego dawniej na łamach „Głosu Nauczycielskiego" nazywano kolegą, był członkiem zarządu związku i płatnym redaktorem jednego z pism związkowych. Wtedy nazywano to triumfem organizacji, dziś staje się jej klęską. Ostrzeżenia przed wciąganiem organizacji w wiry polityki „sanacyjnej" pomijano albo milczeniem, albo wzgardliwemi docinkami.

Dziś trąbi się gwałtownie do odwrotu z tej fatalnej drogi. Tylko czy już nie za późno? Zbyt przecież nęcąca jest „dobrowolna współpraca" całej armji nauczycielstwa, nawet w takich miejscowościach, dokąd różni „prezesi" nie dojadą. Dlatego może nie było odpowiedzi...

Epidemja grypy w Polsce

Od kilku miesięcy szerzy się w Poznaniu epidemja grypy. Choroba ta przyjęła zastraszające rozmiary; niema prawie domu, w którym nie byłoby chorych. Nie oszczędza ona nikogo, dotyka zarówno bogatych, jak biednych.

Wiadomości z różnych stron Polski podają, że wszędzie jest podobnie. W Warszawie naprzykład choruje w obecnym czasie około 100 tysięcy mieszkańców.

Należy przewidywać, że epidemja zajmie całe połacie kraju.

Zarazek grypy przenosi się bezpośrednio od chorego na zdrowego drogą oddechową, bądź przez zetknięcie ust z zakażonemi rękami, pokarmami etc. Tak czy inaczej dostaje się on zazwyczaj do jamy ustnej, gdzie znajduje świetne warunki rozwoju. Dlatego też celem uchronienia się od przeniknięcia zarazków grypy do organizmu, koniecznem jest odkażenie jamy ustnej. Polskim chemikom udało się wytworzyć preparat Paramint Erbe, który zawiera składniki, niszczące usadowione w jamie ustnej zarazki. Tabletki Paramintu, przyjemne w smaku, rozpuszczając się w jamie ustnej, wyzwalają składniki bakterjobójcze i w ten sposób działa odkażająco na siedlisko zakażenia.

W czasie obecnej epidemji grypy tabletki te powinny znajdować się w każdym domu i w kieszeni każdego, kto pragnie uniknąć tej przykrej, osłabiającej ustrój, choroby.

Pg 2510/11-5.61/2

PRZYSZLI KRÓLOWIE

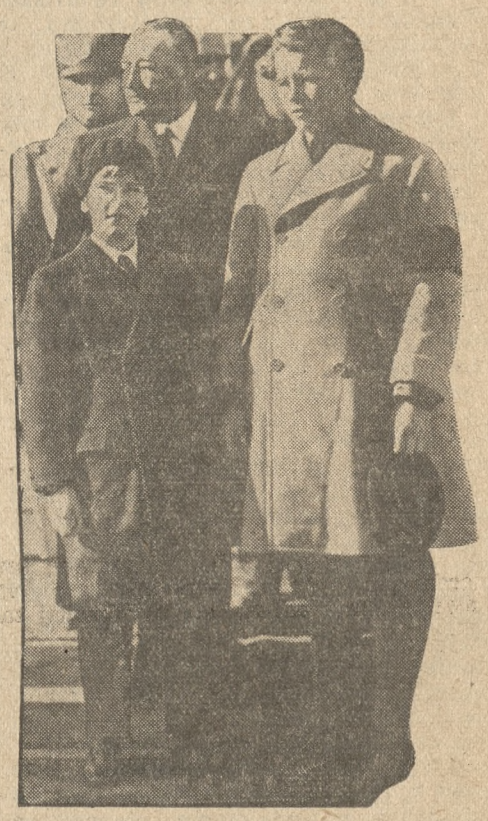

Rumuński następca tronu Michał (z prawej) przyjechał do Białogrodu w odwiedziny do króla Piotra II. (z lewej).

Po wyroku w procesie szantażystów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Kraków, 5 lutego

Przed krakowskim sądem okręgowym tłumy. Policja z trudem utrzymuje porządek. Zjawia się policjant konny i usuwa ciekawych z przed bramy sądu. Wstęp do gmachu tylko za legitymacjami. Jednego z oskarżonych nie chcą puścić do gmachu. Coś tłumaczy, perswaduje, — wreszcie go puszczają.

Sala sądowa przepełniona. Za ławą oskarżonych ustawia się szpaler umundurowanej policji. Ławy oskarżonych puste.

Za chwilę rozlega się dzwonek, wchodzą do sali. Oskarżony Łoboda pozostaje pod eskortą policyjną, jako, że odpowiada z więzienia. Prokurator i obrońcy zajmują swe miejsca. Drugi dzwonek... Wszyscy wstają. Wchodzi trybunał. Na niektórych oskarżonych znać wyraźne zmieszanie.

Sędzia dr. Zalipski donośnym głosem odczytuje wyrok. Mówi powoli i wyraźnie.

Najcięższą karę wymierzył sąd osk. Franciszkowi Łobodzie, wydawcy „Głosu Publicznego". Sąd uznał za udowodnione, że osk. Łoboda dopuszczał się wymuszenia na szeregu pokrzywdzonych, przerobienia świadectwa ubóstwa, wprowadzenia w błąd dwóch osób i rozszerzania skonfiskowanych druków; za przestępstwa te wymierzył sąd karę 5 lat więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, 200 zł grzywny i utratę praw obywatelskich i honorowych przez 8 lat. Oskarżony Zygmunt Laksberger, wydawca „Wolnego Słowa", skazany został za wymuszenie w stosunku do całego szeregu osób na 3 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego i utratę praw przez 6 lat. Osk. Józef Kuczyński, redaktor „Wolnego Słowa" skazany został na 15 mies. więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, przyczem niski wymiar kary uzasadnił sąd przyznaniem się oskarżonego do winy i jego skrucha. Oskarżeni Władysław Christiani i Edmund Zduleczny skazani zostali na 10 mies. więzienia z warunkowem zawieszeniem kary na 3 lata. Henryk Stark skazany został na 1 rok więzienia, przyczem na podstawie amnestji sąd zmniejszył karę do 6 miesięcy. Dr. Tadeusz Derenowski skazany został na 6 mies. więzienia, przyczem sąd na podstawie amnestji zmniejszył karę do 4 miesięcy i zawiesił na 2 lata. Wszyscy wyżej wymienieni oskarżeni skazani zostali za dopuszczenie się wymuszeń (szantażu).

Dr. Norbert Knoebel, adwokat, skazany został na 1 rok aresztu bez zawieszenia za udzielenie pomocy w wymuszaniu przez to, że współdziałał w ostatecznem zredukowaniu artykułu zniesławiającego pułkownika Skorupskiego, znając stosunek między osk. Łobodą a płk. Skorupskim.

Ponadto sąd skazał oskarżonych na poniesienie kosztów postępowania, a tytułem powództwa cywilnego zasądził kwotę 250 zł od osk. Łobody i Knoebla na rzecz płk. Skorupskiego, którąto kwotę na nim wymuszono.

Oskarżeni przyjęli wyrok spokojnie. Na niektórych znać było wielkie przygnębienie.

Po odczytaniu wyroku i ogłoszeniu motywów prokurator postawił wniosek o zastosowaniu aresztu tymczasowego w stosunku do osk. Laksbergera, ponieważ zachodzi obawa, że będzie się uchylał od kary.

Obrońca Laksbergera adw. Speer prosił sąd o nieuwzględnienie wniosku prokuratora z uwagi na to, że osk. Laksberger chory jest na galopujące suchoty gardlane i nie zachodzi obawa ucieczki.

Sąd po naradzie orzekł tymczasowe aresztowanie osk. Laksbergera, ponieważ zachodzi obawa wpływania na świadków, a ponadto oskarżony jest przestępcą zawodowym.

Postanowienie sądu zrobiło ogromne wrażenie na wszystkich obecnych na sali sądowej.

Przewodniczący kazał niezwłocznie odprowadzić Łobodę i Laksbergera do więzienia.

Przed opuszczeniem sali Łoboda, Christiani i Kwaśny zgłosili do protokółu wniesienie apelacji.

Wyrok wywarł w Krakowie ogromne wrażenie. Po kawiarniach tego wieczoru nie mówiono o niczem innem tylko o procesie, wyroku i aresztowaniu Laksbergera. Cały Kraków odetchnął z ulgą. Zmora, która tyle lat ciążyła nad mieszkańcami podwawelskiego grodu, przestanie ich gnębić... Nie wszystkie łajdactwa wyszły najaw. Niejeden pokrzywdzony siedział cicho, nie chcąc narażać się na publiczne rozpatrywanie jego krzywdy. Restauratorzy ucieszyli się, że teraz będą mieli spokój od różnych niepożądanych gości, którzy przychodzili pojeść i popić zadarmo, a upomniani o zapłatę grozili „osmarowaniem" w swych gazetkach.

Dużo się mówi w mieście o roli, jaką w sprawie szantażu, dokonanego na Janie Wolnym, miał rzekomo odegrać wiceprezydent miasta dr. Stef. Klimecki, jeden z najwybitniejszych „sanatorów" w Krakowie. Z zeznań, złożonych przez Jana Wolnego pod przysięgą, wynikałoby, że dr. Klimecki pośredniczył między Wolnym a Łobodą w zapłaceniu temu ostatniemu 1.000 zł. Adw. Klimecki miał własnoręcznie poprawiać artykuł przepraszający, przeznaczony do „Głosu Publicznego". Nadto Wolny zeznał, że adwokat Klimecki miał przyjąć 500 zł jako honorarjum.

Zeznanie świadka Wolnego było stenografowane przez jednego z aplikantów sądowych i protokółowane przez protokólanta. — Zresztą zeznania te słyszało kilkuset obecnych na sali. Wiceprezydent Klimecki był osobiście w sądzie i zaglądał do protokółu, aby zapoznać się z treścią zeznań Wolnego. Ma podobno zamiar skarżyć go o oszczerstwo. Protokółem zeznań Wolnego zainteresował się również rzecznik Rady Adwokackiej dr. Hoffman.

Jednem słowem Kraków ma znowu sensację nielada... (M)

Hodowla i składy nasion
C. ULRICH założ. 1805 roku
WARSZAWA - Ceglana 11
polecają
NASIONA wyborowej jakości
CENNIK NA 1935 ROK
na żądanie bezpłatnie. ng 5229

W Sowietach o układach londyńskich

Zastrzeżenia prasy w związku z porozumieniem francusko-brytyjskiem

Moskwa. (PAT.) Omawiając porozumienie angielsko - francuskie „Izwiestja" piszą:

„Gdy Flandin i Laval jechali do Londynu, polityka ich musiała brać pod uwagę dwa fakty: niewątpliwie wielkie znaczenie, jakie posiada dla Francji poparcie imperjum brytyjskiego przeciwko napaści niemieckiej, a powtóre czy Anglja skłonna jest udzielić poparcia na wypadek napaści niemieckiej na terytorjum francuskiem. Stanowisko Anglji w razie, gdyby Niemcy podjęły ekspansję na wschód lub południowo-wschód, skierowaną przeciwko jednemu z sojuszników lub przyjaciół Francji, jest nieznane".

Mówiąc o wynikach rozmów londyńskich „Izwiestja" zaznaczają: „Przedewszystkiem należy ustalić, że Londyn był skłonny powziąć decyzję, według której wystarczy, iż Niemcy powrócą do Ligi Narodów, aby rokowania o legalizację zbrojeń zostały podjęte. Wbrew temu, uchwała londyńska stwierdza, że Niemcy nie mają prawa anulować jednostronnym aktem zobowiązań traktatu wersalskiego, dotyczących zbrojeń".

„Nie można stwierdzić, — piszą dalej „Izwiestja", — aby formuły londyńskie były bardzo ścisłe. Nie mówią one nic o charakterze rokowań i nie ustalają w wyraźny sposób zobowiązania zawarcia regjonalnego paktu wschodniego w formie, w jakiej projekt tego paktu sformułowany został przez Francję i Związek Sowiecki. Prasa francuska otrzymująca informacje od delegacji francuskiej, interpretuje te formuły w ten sposób, że legalizacja zbrojeń niemieckich nie nastąpi, jeżeli Niemcy nie podpiszą regjonalnego paktu wschodniego. O ile prasa francuska tłumaczy kompromis londyński w sposób właściwy, to stanowi on konsolidację pozycyj Francji i wzmocnienie pozycji przyjaciół pokoju.

„Równocześnie układ londyński zaleca zawarcie regjonalnego paktu zachodniego, obejmującego Francję, Anglję, Belgję, Włochy i Niemcy. Usiłowanie interpretowania tej propozycji jako Locarna powietrznego jest pozbawione słuszności. Mamy zupełnie nową propozycję, mianowicie propozycję regjonalnego paktu zachodniego. Nie daje on Francji nic, ponieważ Anglja i Włochy obowiązane są i bez tego na podstawie Locarna przyjść jej z pomocą na wypadek napaści niemieckiej, lecz pakt ten stwarza zobowiązanie dla Francji przyjścia z pomocą Anglji i Włochom na wypadek ich konfliktu z Niemcami".

„Będzie rzeczą bardzo interesującą dowiedzieć się, czy Niemcy wysuną przeciwko tej propozycji jakiekolwiek argumenty, zaczerpnięte z arsenału stosowanych przeciwko regjonalnemu paktowi wschodniemu".

Nowa organizacja gospodarcza Rzeszy

Dr. Schacht dąży do „wyzwolenia Niemiec z klątwy traktatu wersalskiego"

Berlin (PAT). Na obchodzie tow. popierania rzemiosła w Berlinie komisaryczny minister gospodarki Rzeszy dr. Schacht opowiedział się za bezwzględnem przekazaniem państwu kierownictwa gospodarki niemieckiej.

Nowa organizacja gospodarstwa Rzeszy musi być bezpośrednio podporządkowana min. gospodarki. Izba gospodarcza wraz ze swemi organizacjami podrzędnemi ma tylko za zadanie scentralizowanie poszczególnych gałęzi. Wolne związki gospodarcze powinny być do połowy zredukowane. Zmniejszony ma być kosztowny aparat administracyjny.

Niemcy nie mogły spokojnie czekać, aż świat zdecyduje się na rozsądne uregulowanie sprawy długów międzynarodowych. Minister podkreślił, że obojętne mu jest, czy wydając jakieś zarządzenie w interesie gospodarki niemieckiej naruszy przez to pewne teorje. Celem jego jest „wyzwolenie Niemiec z klątwy traktatu wersalskiego".

Francuscy socjaliści

Paryż (PAT). W przyszłym tygodniu odbędzie się kongres francuskiej partji socjalistycznej, który ma zadecydować o połączeniu rzech grup, mianowicie partji republikańsko-socjalistycznej, socjalistów Francji i francuskiej partji socjalistycznej. Trzy te ugrupowania, które oderwały się od S. F. I. O. (partji socjalistycznej francuskiej, należącej do II Międzynarodówki) zawarły już blok na terenie parlamentarnym.

KASZEL
MĘCZY
Znaczną ulgę przynoszą
oryginalne
PASTILLES
VALDA
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych.
ng 4615

Stronnictwo Narodowe

Koło Wilda

Zebranie plenarne z referatem odbędzie się w piątek 8 bm. o godz. 20 w lokalu zebrań.

O liczny udział i punktualne przybycie prosi Zarząd.

Z Sekcji Żeńskiej.

Dnia 7 lutego br. o godz. 20 odbędzie się w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65, zebranie sekcji żeńskiej Młodych Stronnictwa Narodowego. Obecność członkiń obowiązkowa.

Z kraju

PONAD PÓŁ MILJONA BEZROBOTNYCH

Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 2 bm. wynosiła ogółem 501.300 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 13.090 osób.

STAN ZDROWIA JUNOSZY STĘPOWSKIEGO

W stanie zdrowia znakomitego artysty sceny polskiej p. Kazimierza Junoszy Stępowskiego nastąpiła znaczna poprawa. Chory nie ma już gorączki, a ręka goi się i już nie boli. Artysta pozostaje nadal jeszcze w lecznicy Czerwonego Krzyża, lecz istnieje nadzieja, że rychło już będzie ją mógł opuścić.

SKASOWANIE „PAWIAKA" W WARSZAWIE

Pisma stołeczne donoszą, że likwidacja słynnego więzienia warszawskiego zwanego „Pawiakiem", już jest postanowiona i rychło pewnie zostanie dokonana. Dzielnica ta jest obecnie przeludniona i warunki na więzienie nieodpowiednie. Gmach sam ma być przerobiony na inny użytek, natomiast nowe więzienie ma być urządzone gdzieś dalej za miastem.

NA TLE SEKCIARSTWA

Jak donoszą z Częstochowy, we wsi Waleszczów parafjanie zgromadzeni przed cmentarzem katolickim, odmówili przyjęcia i pochowania zwłok 76-letniego włościanina ze wsi Złochowice, Ignacego Żurka, który należał do sekty badaczy Pisma świętego. Dopiero po długich pertraktacjach w obecności przybyłych z Częstochowy 18 policjantów pochowano zwłoki sekciarza na niepoświęconem miejscu, obok cmentarza katolickiego. Zdarzenie to wywołało w okolicy przykre wrażenie, zwłaszcza, iż sekciarze wbrew woli rodziny zmarłego Żurka, nie chcieli dopuścić do niego księdza katolickiego z ostatnią pociechą religijną.

KARA ZA FAŁSZOWANIE MLEKA

Przed sądem w Częstochowie toczył się proces przeciwko właścicielowi majątku Lgota Danilewiczowi, oskarżonemu o dostarczanie do Częstochowy zaplombowanych baniek z fałszowanem mlekiem. Było ono badane przez odnośny zakład w Łodzi, gdzie analiza wykazała, że mleko było odtłuszczane i nieczyste, chociaż sprzedawano je jako pełnowartościowe. Sąd skazał Danilewicza na 500 zł grzywny z zamianą na 1 miesiąc aresztu i zapłacenie kosztów sądowych.

OSZUST W SZATACH ZAKONNYCH

Policja aresztowała w Lublinie niejakiego Leonjusza Chabielskiego, który używał szat zakonnych zgromadzenia Braci Samarytanów w Białymstoku, a posługując się przytem fałszywemi dokumentami, uprawiał kwestę na terenie całego kraju rzekomo na zakłady wychowawcze w Wilnie i Białymstoku. W mieszkaniu Chabielskiego znaleziono szereg fałszywych dokumentów oraz pieczęć z napisem „Towarzystwo Marji Niepokalanej Królowej Polski Marjanum" i pieczęć z napisem „Komitet Budowy Kościoła Pomnika w Jastkowie", książeczkę kwestarską na budowę kościoła w Jastkowie, książkę służącą do wpisywania zezwoleń przez władze administracyjne i kościelne na uprawianie kwesty i 26 sztuk karteczek t. zw. „cegiełek". Znaleziono również płaszcz zakonny podobny do sutanny księżej, którego Chabielski używał podczas dokonywania przestępstw. Chabielski przyznał się do zarzucanych mu czynów oświadczając, iż pieniądze pochodzące z kwesty użył na własne cele.

SKAZANI ZA PROPAGANDĘ KOMUNISTYCZNĄ

Przed sądem w Chorzowie stawali pod zarzutem uprawiania propagandy komunistycznej i zostali skazani Fryderyk Dietrich na 3 lata więzienia, Schwarz na 2 lata, Kupka na 1 rok i Józef Dietrich na 6 miesięcy więzienia. Ponadto wszyscy zostali pozbawieni praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.

BUDŻET MIASTA ŁUCKA

Zarząd miejski w Łucku uchwalił budżet miasta na rok 1935/36, którego globalne sumy zamykają się po stronie wydatków kwotą 1.208.553 zł, a po stronie dochodów 1.338.123 zł. Nadwyżka, wynosząca przeszło 30,000 zł, zostanie zużyta na częściowe pokrycie długów.

STOCZYŁ WALKĘ ZE ZGŁODNIAŁYM WILKIEM

W gminie twereckiej na kresach wschodnich zakradł się wilk do zabudowań gospodarza Jana Sakowicza. Tenże porwał kosę i ostatecznie ubił drapieżnika, ale sam został przez niego również ciężko poraniony. Wypadki wdzierania się wilków do zagród włościańskich — na kresach wschodnich zdarzają się coraz częściej.

Stolica, czy Pipidówka

Warszawa wczoraj a dziś — Kto i co buduje — Czy doczekamy się wielkiej Warszawy?

Warszawa, w lutym

Ktokolwiek przyjeżdża do Warszawy po raz pierwszy i poświęca kilka dni na jej zwiedzanie, nie może — w efekcie — oprzeć się przekonaniu, że stolica nasza jest naprawdę miastem olbrzymich kontrastów. I tak też jest w istocie!

Wystarczy przejść się Marszałkowską, wstąpić do Ogrodu Saskiego, przewędrować Nowy Świat. Co krok inny obrazek. Oto obok wytwornej, naprawdę europejskiej wystawy sklepowej, przycupnął maleńki składzik, prawdziwy „handel głodem"; tu olbrzymia, kolorowa reklama neonowa, a przy niej szyldzik — dzieło jakiegos pacykarza; przed chwilą otarłeś się o jakąś wytworną damę, jakby wyjętą z najnowszego, zimowego żurnala mód, by nieco dalej, w tłoku ulicznym, wpaść na nędznie odzianą kobiecinę w chuście na głowie. A jakże często zdarza się widzieć cudną limuzynę, cichutko sunącego „Packarda", a za nim zabrudzony wóz jednokonny, naładowany... śmieciami!

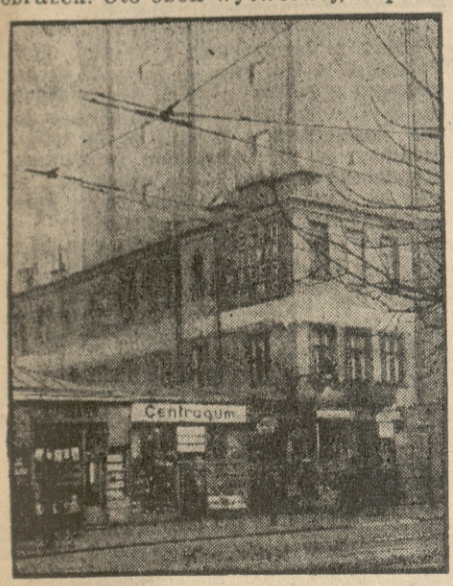

Najruchliwszym punktem Warszawy jest skrzyżowanie ulicy Marszałkowskiej z Aleją Jerozolimską. Minuta od dworca, a więc miejsce, które możnaby nazwać „wizytówką" Warszawy. Wystarczy jednak przejść kilkanaście kroków od tego skrzyżowania, by ujrzeć taki widoczek: dwie parterowe rudery, stara kamieniczka i przytem nowoczesny, wysoki dom mieszkalny. Ciekawe, że w tej niskiej kamieniczce mieści się polska ekspozytura najpotężniejszej amerykańskiej wytwórni filmowej „Metro - Goldwyn - Mayer".
Fot. K. Jajkowski

Zdarza się też, że wśród przechodniów — postępowych Żydów i chałaciarzy z brodami — zauważysz twarz „swojską", twarz Polaka-katolika, właściwego mieszkańca i pana Warszawy (choć rzeczywistość wygląda — niestety — inaczej!).

Do tego typu kontrastów można się od biedy przyzwyczaić. Prędzej, czy później ulegną przeobrażeniu na korzyść, znikną z warszawskiego pola widzenia, ustępując miejsca przemianom, godnym cywilizacji i kultury polskiej.

Gorzej przedstawia się inna sprawa: wygląd ulic stolicy przeszło trzydziestomiljonowego państwa. Z tem jest już całkiem źle!

Wprawdzie przyznać trzeba, że za czasów zaborcy Warszawa traktowana była po macoszemu. Uważano ją za krowę, mającą mało ryczeć, ale dużo dawać mleka. Ślicznego, pełnotłustego. Moskale wysysali wprost pieniądze z warszawiaków, zużytkowując je na upiększanie Petersburga, czy Moskwy, natomiast nie zatroskali się o wygląd grodu nadwiślańskiego. Bo tak im było wygodnie.

Ta polityka urbanistyczna Moskali mści się na Warszawie po dziś dzień. Dużo, coprawda, zmieniło się od czasów odzyskania przez państwo polskie niepodległości, ale to jeszcze nadal kropla w morzu.

Bo cóż znaczy, że głaska naszą ambicję określanie Warszawy mianem „Paryża Wschodu", cóż mówi tych kilka gmachów wybudowanych w ostatnich latach? Nie ratuje sytuacji ani niebotyk na Placu Napoleona, ani fakt, że powstały śliczne, nowoczesne przedmieścia i całe kolonje pięknych will, kiedy roztropny mieszkaniec stolicy, wędrując ulicami, zadaje sobie pytanie: stolica to, czy Pipidówka?

Pewnie, cieszy go, iż wzniesiono cały szereg z przepychem urządzonych budynków państwowych, banków, gmachów instytucyj społecznych. Owszem, jest na co patrzeć. Nowoczesna architektura, rozmach, dachy niemal pod chmurami. Ale kto to wybudował, za czyje pieniądze i czy ten lub ów gmach był naprawdę tak potrzebny? Buduje się dużo. Buduje rząd, liczne spółdzielnie, nie brak także inicjatywy prywatnej.

Już, już chcielibyśmy być dumni z każdego nowego budynku, chcielibyśmy pokazywać go znajomym przybyszom i gościom z zagranicy, lecz nie bardzo mamy odwagę.

Dlaczego?

I tutaj dochodzimy do sedna rzeczy. Rudery, rudery, rudery...

Pełno ich, zwłaszcza w śródmieściu, w sercu stolicy, nie mówiąc o starych przedmieściach. Szpecą ulicę, psują humor i zdają się wytykać nam, że jesteśmy starzy, zgrzybiali, nędzni i mali. Takich ruder ma Marszałkowska dziesiątki, Nowy Świat może się także kilkoma „pochlubić", nie brak ich w Alei Jerozolimskiej i wszystkich bocznych ulicach śródmieścia. Zabrakłoby miejsca na wyszczególnienie każdego z tych punktów, najlepiej ilustrują je załączone zdjęcia. Warto się im dobrze przypatrzeć, powiedzą bowiem więcej, niż całe tomy.

Na szczęście pojawiają się coraz częściej głosy, domagające się w jak najszybszem tempie usunięcia ruder, przedewszystkiem z głównych ulic. Zabrała się także do pracy istniejąca przy magistracie komisja rozbudowy Warszawy. Opracowano dziesiątki planów, rozpatrzono najnowsze projekty budowlane osób prywatnych, słowem: ma być lepiej. Z wiosną zapowiedziano przystąpienie do zamierzonych robót, kierując się zasadą: wielka i piękna Warszawa!

Zniknie więc chatynka przy zbiegu Marszałkowskiej i ulicy Widok, ustępując miejsca 14-piętrowemu gmachowi. Tam, gdzie obecnie mieści się restauracja „Pod Bacchusem", na narożniku Marszałkowskiej i Złotej, stanie w przeciągu pięciu lat, kosztem 11 miljonów złotych, olbrzymia kamienica z mieszkaniami, lokalami biurowemi, kinem, kawiarnią, restauracją, lokalami rozrywkowemi, o niskich cenach, obliczonych na masową frekwencję. Gmach ten buduje włoskie towarzystwo ubezpieczeń „Assicurazioni Generali". Zniknie także (nareszcie) parterowy budynek na Nowym Świecie, naprzeciw wylotu ulicy Świętokrzyskiej. Odetchną wówczas wszyscy warszawiacy, tem bardziej, że władze budowlane posiadają projekt wybudowania w tem miejscu 6-piętrowego domu mieszkalnego, a za nim — w odległości kilkudziesięciu metrów — stanie 12-piętrowy budynek.

Wymieniliśmy kilka, i to najbliższych realizacji projektów. Jest ich cała masa i obejmują różne punkty Warszawy. Jeżeli do nich dołączymy opracowane projekty przebudowy Placu Piłsudskiego i całego Nowego Światu, możemy pozwolić sobie na przypuszczenie, że z wiosną zapanuje ożywiony ruch budowlany, w którego efekcie doczekamy się wielkiej Warszawy, naprawdę godnej imienia „Paryża Wschodu".

ELLIOT.

Warszawa stolica Polski, odwiedzana jest każdego dnia przez licznych przyjezdnych z kraju i zagranicy. Zaledwie opuszczą dworzec główny, ciekawym wzrokiem rzucają wokoło. A na powitanie tak oto prezentuje się im nasza stolica. (Widok z dworca na ulicę Marszałkowską. Szereg niskich, piątrowych ruder, jakby dla ironji oblepionych nowoczesnemi reklamami neonowemi. Jedyna pociecha, że na miejscu chatek stanąć ma wkrótce 14-piętrowy budynek).
Fot. K. Jajkowski.

Na Nowym Świecie, naprzeciw wylotu ulicy Świętokrzyskiej, znajduje się stara chatynka, godna może jakiejś zapadłej dziury, ale nie Warszawy. Władze budowlane mają ją zburzyć na wiosnę i przystąpić w tem miejscu do budowy 6-piętrowej kamienicy, za którą stanie 12-piętrowy niebotyk.
Fot. K. Jajkowski

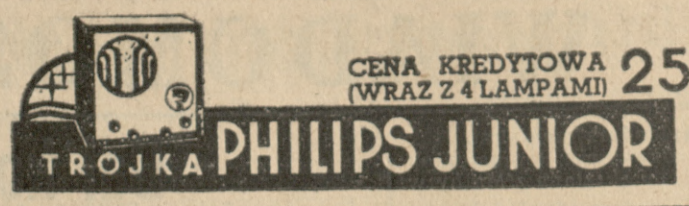

nr 6 051

Niebezpieczne fantazje

Opinja zagraniczna, chcąc dowiedzieć się czegoś pewnego o linjach wytycznych polskiej polityki zagranicznej, a natrafiając u naszych czynników oficjalnych na małomówność i tajemniczość, czerpie z natury rzeczy z źródeł, jakie się nadarzą, częstokroć o podejrzanej wartości. Nie potrzeba dodawać, że to sprawie polskiej nie wychodzi na dobre.

Cytujemy poniżej tego rodzaju odgłos, jaki znaleźliśmy na łamach paryskiego „Matina", pochodzący od londyńskiego korespondenta tego pisma. Słuchajmy czego dowiadują się czytelnicy „Matina" z Londynu:

„Bardzo pouczający jest wielki artykuł, opublikowany przez b. członka regencji Studnickiego w pewnem piśmie, które często otrzymuje informacje z polskich kół miarodajnych. Autor artykułu oświadcza, że Polska może sobie wiele obiecywać po środkowo-europejskim bloku, obejmującym Polskę, Niemcy, Austrję i Węgry, do którego przystąpiłyby później Rumunja, Jugosławja, Grecja, Turcja i państwa bałtyckie. Blok objąłby wówczas państwa z ludnością, liczącą około 200 miljonów głów.

„Wojna niemiecko - polska — pisze Studnicki — skończyłaby się niewątpliwie klęską Polski. Dlatego musimy dojść do sojuszu z Berlinem, sojuszu, który doprowadzi do tego, że granice narzucone nam przez traktat ryski zostaną rozszerzone. Wówczas będzie nasza granica zachodnia skutecznie broniona, a stworzenie niezależnego państwa ukraińskiego otworzyłoby nam dostęp do Morza Czarnego".

Studnicki wywodzi następnie, że wojna rosyjsko-japońska jest nieunikniona, a według wszelkiego prawdopodobieństwa w zmaganiu tem ulegnie Rosja, wobec czego Japonja będzie mogła dokonać aneksji wschodniej Syberji.

„Nowy sojusz Francji, Czechosłowacji i Rosji — kończy autor artykułu — zdaje się być faktem dokonanym. Temu wydarzeniu musi być przeciwstawiony blok środkowo-europejski, który będzie miał za zadanie urzeczywistnić „anschluss", dokonać rewizji granic węgierskich oraz doprowadzić do zanulowania obowiązujących traktatów i do skreślenia współczesnej Czechosłowacji z karty europejskiej".

Tego rodzaju brednie stają się pokarmem dla czytelników na zachodzie!

Ciekawa rozprawa

Kraków, 5 lutego.

Wiele zamieszania w krakowskich kołach „sanacyjnych" wywołały zeszłego roku „listy otwarte do żołnierskiej braci legjonowej", opublikowane przez b. legjonistę Teofila Hussa. W listach tych autor postawił szereg ciężkich zarzutów różnym „sanatorom", odgrywającym obecnie wielką rolę w Krakowie.

Jednym z takich listów uczuł się dotknięty Marcin Wenzel i wniósł skargę przeciw autorowi o zniesławienie. Obecnie toczy się w tej sprawie proces przed sądem grodzkim. Na pierwszej rozprawie zeznawało kilkunastu świadków, którzy część zarzutów potwierdzili. Szczególnie obciążające były zeznania b. urzędnika policji Bolesława Riedla.

Zaznaczyć trzeba, że zarzuty, postawione przez Hussa Wenzlowi stoją w związku z nadaniem temu ostatniemu Krzyża Niepodległości.

*

Rozprawa z oskarżenia publicznego przeciw Hussowi o trzy listy otwarte odbędzie się w marcu. Obecnie Huss przebywa w areszcie śledczym. Aresztowanie nastąpiło w związku z ulotką p. t. „Curriculum vitae Olearczyka". (M)

Przy cierpieniach nerek, chorobach dróg moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszek naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** łagodzi i usuwa szybko gwałtowne boleści przy wypróżnieniu. Zalec. przez lek.
Tg 195

nr 6 060

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Luty
7
CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Romualda op.
Piątek: Jana z Mathy w.
Kalendarz słowiański
Czwartek: Sulisława
Piątek: Gniewomira
Słońca: wschód 7.26
zachód 16.49
Długość dnia 9 godz. 23 m.
Księżyca: wschód 8,29
zachód 22,37
Faza: 4 dzień po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw Pozn: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana minus 2 st. C., ciśnienie atmosferyczne niskie 745 mm., pochmurno, wiatr wschodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 2 st. C., najniższa minus 1 st. C. Opadów atmosferycznych 3 mm., grubość pokrywy śnieżnej 5 cm.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Wczoraj plus 0,36 m., dziś plus 0,40 mtr.

Przepowiednia pogody na czwartek: Dalszy spadek temperatury, także w dzień kilka stopni mrozu. Wiatry północno wschodnie lub wschodnie, pogodnie.

— * **Awanse w okręgu Izby Skarbowej w Poznaniu.** Pan Minister Skarbu przyznał z dniem 1 lutego br. uposażenie zasadnicze Naczelnikowi Wydziału II Izby, Adamowi Guzikowskiemu, według V grupy uposażenia, naczelnikowi Urzędu Skarbowego Akcyz i Mon. Państw. w Bydgoszczy, Leonowi Beliczyńskiemu, według VII grupy, naczelnikowi Urzędu Skarbowego we Wrześni, Zenonowi Relidzińskiemu, według VII grupy, naczelnikowi Urzędu Skarbowego w Kościanie Michałowi Tymoczce, według VII grupy naczelnikowi Urzędu Skarbowego Akcyz i Mon Państw. w Gnieźnie, Nestorowi Czornyemu według VII grupy, rzecznikowi dyscyplinarnemu referendarzowi w wydziale I Izby, Wincentemu Bieńkowskiemu według VII grupy i referendarzowi w wydziale II, Janowi Jaworskiemu, według VI grupy.

Ponadto awansowało w Izbie Skarbowej 2 urzędników do VIII grupy uposażenia, 5 — do IX grupy i 7 — do X grupy, z czego 7 z Wydziału Ogólnego i z Wydziału Emerytur i Rent, 4 z działu podatków bezpośrednich, 1 z działu podatków pośrednich i 2 z działu służby rachunkowo-kasowej.

W urzędach I instancji, podległych Izbie, poza wyszczególnionemi imiennie, awansowało 7 do VIII grupy uposażenia, 16 — do IX grupy, 20 — do X grupy i 2 — do XI grupy, z czego 25 z działu podatków bezpośrednich, 3 z działu podatków pośrednich, 9 ze służby katastralnej i 8 z działu służby rachunkowo-kasowej.

Na ogólną ilość awansowanych w liczbie 66, przypada 6 niższych funkcjonarjuszów, przyczem 4 otrzymało awans do X grupy uposażenia, a 2 do XI grupy.

— * **Z targu.** Dnia 6. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,00—2,20 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,00—1,20 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; 1 mdł jaj świeżych 1,40—1,60 zł; wapnowanych 1.00—1.10 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1.00—1.10 zł; słoniny wędzonej 1.60—1.80 zł; wieprzowiny 0.80—1.30 zł; wołowiny 1,40—1.80 zł; cielęciny 1.00—1.40 zł; koziny 1,00—1.20 zł; skopowiny 1.40—1.60 zł; smalcu 1.50—1.60 zł

Za drób i dziczyznę: kura 1.60 do 3.00 zł; kaczka 2.50—4,00 zł; gęś 3.50 do 6.00 zł; para gołębi 1.40—1.80 zł; indyk 4,00—7.50 zł; perlica 1.50—2.00 zł; królik 0,80—1.20 zł; bażant 2.80—3.00 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2.20—2.40 1 kg okonia 1.60—2.40 zł; 1 kg. lina 2.40—2.60 zł; karpia 2.20—2.40 zł; suma 2.60—3.00 zł; leszcza 1.40—2.00 zł; 1 kg białych ryb 1.00—1.80 zł; 1 kg sandacza 2.80—3.00 zł; 1 kg. karasia 1,20—2.40 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej.

Za jarzyny: 1 kg ziemniaków 7—8 gr; 1 pęczek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; 1 kalafjor 20—80 gr; 1 kg. jarmużu 25 groszy; 1 kilogram seleru 40 groszy; 1 kilogram kalarepy 20 do 30 groszy; 1 kg marchwi 15—20 groszy; 1 kg. buraków 15 groszy; 1 kg brukselki 0.80—1.20 zł; główka kapusty białej 15—25 gr; włoskiej 20—30 gr; modrej 25—50 gr

Za owoce: 1 kg jabłek 0.40—1.20 zł; 1 kg. pomarańcz 1.50—1.70 zł; owoców suszonych 1.20—1.80 zł. (hu.)

— * **Bójka parobków wiejskich o dziewczynę.** Dnia 27 sierpnia 1934 r. w Spławie, pow. poznańskiego, między pracownikiem dominjalnym Janem Maćkowiakiem, a 20-letnim Janem Nowakiem doszło do bójki na łańcuchy od uprzęży koni. Bójka ta była wynikiem nieporozumień na tle sporu o dziewczynę.

Parobcy spotkali się u wejścia do stajni, gdzie po wymianie słów, Nowak uderzył Maćkowiaka w twarz, ten zaś wyrwał mu trzymane przez niego łańcuchy od uprzęży i uderzył go w bok. Nowak schwycił za drugi łańcuch i zadał cios Maćkowiakowi w głowę, tak, że ten zakrwawiony, upadł na ziemię. Po chwili podniósł się i udał się do stajni, gdzie począł obmywać swą ranę. O pobiciu nie przyznawał się w domu, chodząc stale w naciśniętej na głowie czapce. Mimo odniesionej ciężkiej rany, chodził do pracy i wykonywał zwykłe zajęcia gospodarskie, a nawet orał. Po kilku dniach począł doznawać silnych bólów głowy i został przewieziony do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie wskutek zapalenia ropnego opon mózgowych zmarł. Nowak stanął przed sądem okręgowym w Poznaniu, gdzie w dniu dzisiejszym odpowiadał za nieumyślne zabójstwo. Sąd przesłuchuje świadków i zmierza do wykazania, czy śmierć Maćkowiaka była bezpośrednim wynikiem odniesionego urazu, czy też skutkiem nieutrzymania rany w higjenicznym stanie. (k.)

— * **Urzędnik prokuratury oskarżony.** W dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym w Poznaniu stanął Sylwester Jagielski, pracownik prokuraatury apelacyjnej, oskarżony o przywłaszczenie sobie składek, które pobrał od pracowników sądu grodzkiego, okręgowego i apelacyjnego w Poznaniu, które tytułem ubezpieczenia miał wpłacić do P. K. O. Po przesłuchaniu kilkunastu świadków, sąd zarządził publikację wyroku w tej sprawie na godz. 15-tą. (k.)

— * **Wypadek przy pracy.** W wodociągach miejskich w Poznaniu wydarzył się dziś wypadek przy pracy. Do gorącego popiołu wpadli i poparzyli się pracownicy wodociągów miejskich 34-letni Stanisław Nowicki (Rybaki 30) i 46-letni Józef Kulczak (Dolna Wilda 77). Obu opatrzyło doraźnie pogotowie ratunkowe (66-66), stwierdzając poparzenia drugiego i trzeciego stopnia. P. Nowickiego, który poparzył się na rękach i nogach, przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego. P. Kulczak, który odniósł poparzenia drugiego i trzeciego stopnia na prawej ręce, pozostawiono w kuracji domowej. (kl.)

— * **Nadużycia na stacji kolejowej.** — Na stacji kolejowej Poznań-Starołęka w charakterze kasjera był zatrudniony starszy asystent kolejowy Władysław Psuja. W latach 1933 i 1934 w kasie powstały manca wysokości około 5 tys. złotych. Kasjer niedobory te począł tuszować fałszując kwity przewozowe i nie księgując opłat, wnoszonych za przetaczanie wagonów. Dnia 27 listopada wskutek wykrycia tych nadużyć kasjera osadzono w areszcie. W dniu dzisiejszym stanął on przed sądem okręgowym w Poznaniu. Jako jego obrońca stanął adwokat Alekcy. Oskarżony do winy się przyznał i z płaczem prosił o niski wymiar kary. Sąd pod przewodnictwem prezesa Sosińskiego wymierzył mu karę 1 i pół roku więzienia i utratę praw publicznych na 2 lata. Oskarżał prokurator Anc. (k.)

Bal kolonji rosyjskiej

odbyty wczoraj w „Adrji", udał się znowu doskonale

Wczoraj odbył się w „Adrji" bal miejscowej kolonji rosyjskiej, który swym charakterem zdecydowanie różni się od wszystkich innych zabaw, organizowanych w poznańskim karnawale. Był on przytem jednym z najelegantszych z dotychczas odbytych bali.

Organizatorem było Stowarzyszenie Rosjan w Poznaniu, do którego należy około dwustu przedstawicieli emigracji rosyjskiej. — Kolonja ta utrzymuje ze sobą ścisły kontakt, wzajemnie się wspomagając, oraz dążąc do podtrzymania życia towarzyskiego. Dochód z balu przeznaczony był na pomoc dla bezrobotnych członków stowarzyszenia.

Zarząd z prezesem p. Bakiewicz-Szczukowskim oraz komitet złożony z kilku pań, przygotował szereg pomysłowych atrakcyj. Na czoło wysunęły się dwa tańce artystyczne, wykonane z wielką finezją i elegancją przez znaną rosyjską tancerkę, uczennicę Mary Wigman, p. Nikanorową; był to piękny walczyk, oraz oryginalnie pomyślany taniec p. t. „brzdąc". Pozatem odbył się kabaretowy program „Adrji". O północy poloneza wyprowadził p. prezes Hebda z p. Cieślicką, mając w drugiej parze p. bar. v. Wal z p. prezesem Bakiewicz - Szczukowskim. Loterja-tombola, baloniki, pajacyki, orginalne rosyjskie kokoszniki (rodzaj diademu), wreszcie bufet rosyjski były dalszemi niespodziankami. W bufecie podawano potrawy rosyjskie: kawior kietowy, kulebiak, pierożki, prosiaka smażonego i faszerowanego i in., a z napoi kwas.

Do tańca przygrywały dwie orkiestry: restauracyjna oraz z 7 dak., która na zakończenie odegrała szereg rosyjskich melodyj.

Było bardzo dużo ładnych toalet, które zadziwiały swą różnorodnością. Niektóre z nich wykon. były z bogatych tkanin, które same w sobie były ozdobą niekiedy skromniej skrojonych sukien. Poniżej podajemy rysunki sukien, które wyróżniły się na wczorajszym balu rosyjskim swoją elegancją, wzgl. oryginalnością.

Echa tragedji narzeczeńskiej

Ś. p. Stefanja Janicka

W dochodzeniach w sprawie krwawej tragedji na ul. Rolnej na Wildzie ustalono, że zabójca ś p. Stefanji Janickiej nazywa się Tadeusz Holewiński, urodzony 5 września 1905 r. w Sosnowcu, jako syn Jacentego i Elżbiety. Z zawodu był technologiem i zatrudniony był w dyrekcji kolejowej w Poznaniu, a ostatnio był bezrobotnym.

Pogrzeb ś. p. Stefanji Janickiej odbędzie się w piątek o godz. 14.30 z domu żałoby przy ul. Rolnej 21 na cmentarz w Dębcu.

P. Drobnik — urzędnikiem

Naczelnik wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego w Poznaniu mg. Kazimierz Motyliński opuszcza swe dotychczasowe stanowisko na własne żądanie Jak donosi prasa „sanacyjna", następcą nacz. Motylińskiego zamianowany został b. redaktor Jerzy Drobnik.

P. Jerzy Drobnik jest — jak wiadomo — secesjonistą z Obozu Narodowego i jednym z przywódców t. zw. Z. M. N., propagującego zbliżenie z „sanacją".

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika gnieźnieńska

— KRADZIEŻE. Z autobusu p. Majchnarka z Nekli, pozostawionego na kilka dni na podwórzu p. Baczyńskiego w Gnieźnie, przy ul. Trzemeszeńskiej, nieznani sprawcy skradli różne części samochodowe. — W Pomarzanach, pow. gnieźnieński, złodzieje wywieźli ze stogu posiedziciela ziemskiego p. Chełmickiego wóz niemłóconego owsa. — Nieznani sprawcy włamali się do oberży p. Bartylaka w Owieczkach, pow. gnieźnieński, i skradli 7 płaszczy damskich, 10 różnych sukienek wał czarnej popeliny, około 20 metrów materjału płóciennego i 12 koszul damskich, 24 pary pończoch dziecięcych i inne rzeczy galanteryjne wartości 500 zł. (gb.)

— JUBILEUSZ. P. Michał Zdrojewski wraz z małżonką swoją Rozalją w Gnieźnie, zam. przy ul. Tatarskiej, obchodzili w tych dniach złote gody małżeńskie. — Jubilatom „ad multos annos". (gb.)

Kronika grodziska

— PRZEDSTAWIENIE SZKOLNE. — Młodzież miejskiego gimnazjum zamierza wystawić w połowie lutego dramat Słowackiego „Fersztyński". Nad próbami czuwa prof. Świerzowicz. (gf.)

— ZAWODY PING-PONGOWE. W tut. gimnazjum odbyły się międzyklasowe zawody ping-pongowe. W finale zwyciężyła drużyna klasy 8 w stosunku 4:1 w składzie: Samuel Ignacy i Norek Zdzisław. — Ponieważ kl. 2 i 6 osiągnęły równą ilość punktów odbędą się jeszcze rozgrywki o 2 i 3 miejsce. W najbliższym czasie odbędą się również zawody indywidualne. (gf.)

Kronika inowrocławska

— KRADZIEŻE. W nocy z 26 na 27 stycznia włamali się nieznani sprawcy do chlewu Józefa Pluty w Kolankowie, pow. inowrocławski i skradli tucznika, 9 kur i 3 gęsi, wartości 130 zł. Sprawcami kradzieży okazali się 27-letni robotnik Paweł Waszak z Januszkowa i 30-letni Feliks Twaróżek z Brojewa — Dnia 28 stycznia nieznani sprawcy włamali się do śpichlerza p. Leona Racięckiego, rolnika w Lisewie Kościelnem i skradli około 1000 kg. pszenicy. — P. Dąbskiemu w Murzynku skradziono onegdaj 15 ctr. zboża. — Z piwnicy p. Karmińskiego niewykryci sprawcy skradli większe zapasy słoniny i wędlin wartości 150 zł. — Żonie por. p. Eugenji Krug, zam w Inowrocławiu, skradziono w ostatnich dniach około 400 zł gotówki. W związku z kradzieżą aresztowano Franciszkę Kubiak i Józefę Łukasik z Inowrocławia (iw.)

— ZATWIERDZENIE CZWARTEGO ŁAWNIKA. Wybrany pod koniec ub. roku na niepłatnego radcę magistratu m. Inowrocławia p. aptekarz Teofil Reszka został w tych dniach przez władze nadzorcze zatwierdzony. (iw.)

— ZAWODY PING-PONGOWE. Ostatnio odbyło się w Inowrocławiu zakończenie zawodów ping-pongowych o mistrzostwo m. Inowrocławia. Po wspólnej fotografii odbył się mecz towarzyski K. S. M. i K. S. „Goplanja", zakończony wynikiem 5:5. Po ukończeniu zawodów gospodarz meczu ks. Szymański obdarzył drużyny pięknemi dyplomami. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobyło K. S. M. par. N. M. P. (16:0), II miejsce i tytuł wicemistrza otrzymało K. S. „Goplania" 14:2, IIII — K. S. M. „Fara" (10:6, IV — harcerze „Mątwy" (10:6). V — drużyna żeglarska (9:7), VI — I harcerska druż. „Ino" (5:11), VII — K. S. M. Mątwy (4:12). (iw)

Kronika jarocińska

— Z KRONIKI POLICYJNEJ. W drogerji p. Stanisława Chilewskiego wybito szybę wystawową. Złodzieje skradli dwa aparaty fotograficzne, statyw, album i szereg drobnych rzeczy, wartości 150 zł. — Tej samej nocy pokłuto na zabawie w Bogusławiu nożami Jana i Stanisława Sobczaków oraz Tadeusza Kurzawiaka. — Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił rannym dr. Idaszewski. (jp.)

— WALNE ZEBRANIA. Kolejowe Koło Śpiewu „Lutnia" wybrało na walnem zebraniu nowe władze w osobach pp.: Gromadzki — prezes, Piotrowski — zastępca, Dolacianka Jadwiga — sekr., Maćkowiak — skarbnik, Briski, Nowak, Zięciak i Dolata — ławnicy. Bibljotekarką wybrano p. Briskównę, zast. p. Kurzawę, dyrygentem p Dzięczkowskiego i chorążym — p. Trzebowskiego. (jp.)

Kronika krotoszyńska

— WALNE ZEBRANIE. W piątek, 25 bm. odbyło się w Krotoszynie walne zgromadzenie członków Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości. W zebraniu wzięło udział tylko 35 członków. Jest to bardzo smutny objaw bierności nietylko członków towarzystwa, lecz wszystkich właścicieli nieruchomości, których Krotoszyn liczy około tysiąc. Celem usprawnienia działalności towarzystwa uruchomiono biuro porad, w którem udzielać się będzie członków bezpłatnych informacyj

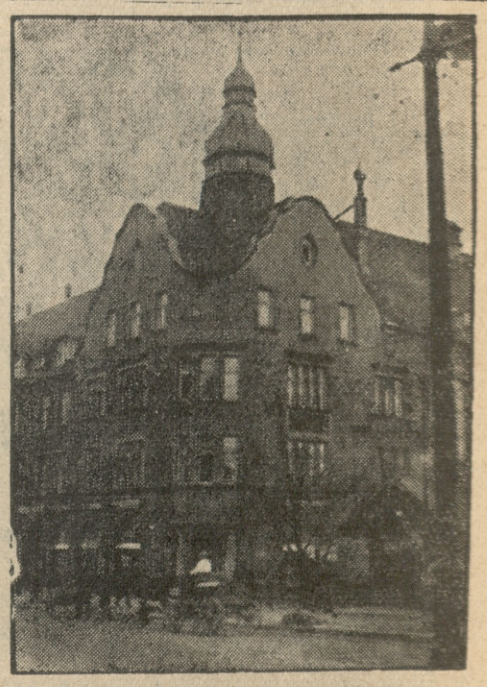

Gmach banku dla handlu i przemysłu w Poznaniu przy ul. Wjazdowej, na który dokonał napadu chory umysłowo bezrobotny.

BZIK POMARAŃCZOWY

Pani: — Strasznie, panie doktorze, — dzieci moje od trzech dni nie jadły pomarańcz...

Doktór: — Ach to dlatego nie skarżą się od kilku dni na bóle żołądka...

rzeczowych, administracyjnych i prawnych. Przewodniczący towarzystwa, p Kończak oddał bezinteresownie w swym domu jeden pokój na lokal biura. Biuro czynne w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10—11. (kf)

— ZAWODY BOKSERSKIE. W sobotę dnia 2 bm., odbyły się w Krotoszynie rewanżowe zawody bokserskie pomiędzy klubami O. M. P. Jarocin a krotoszyńską „Astrą". Zawody zakończyły się wynikiem 10:8 dla „Astry". W wadze papierowej Boguszyński (OMP.) pokonał lekko na punkty dobrze się zapowiadającego młodziutkiego Damazyna. W wadze muszej Jarocin zdobywa punkty walkowerem a w koguciej walka się nie odbyła. W wadze piórkowej Kostka („Astra") bije wyraźnie na punkty Tomczaka. W lekkiej Gęstwa wypunktował Nowackiego („Astra"). Wynik remisowy tej walki byłby sprawiedliwszy. W wadze półśredniej zremisowały dwie pary: Błaszczyk (O. M. P.) i Kokociński oraz Przymusiński i Polszakiewicz („Astra"). W średniej Żuraszek („Astra") zwyciężył przez techn. k. o. Kałka. W wadze półciężkiej Małecki („Astra") zwycięża błyskawicznem k. o. w pierwszej rundzie Małogowskiego. Młodzi bokserzy „Astry" czynią z dnia na dzień wyraźne postępy, przyczem zaznaczyć wypada, że sekcja bokserska jest czynna zaledwie dwa miesiące.

— OSTRZEŻENIE. Wobec coraz częściej powtarzających się nadużyć fałszywych kontrolerów, występujących w charakterze urzędników Ubezpieczalni Krajowej, a wyłudzających różne kwoty za rzekome zaległe składki inwalidzkie, starostwo powiatu krotoszyńskiego ogłosiło ostrzeżenie wraz z uwiadomieniem, że jedynym uprawnionym do przeprowadzania kontroli Ubezpieczalni Krajowej w powiecie jest p. Bukacki z Krotoszyna, ul. Poprzeczna 1.

— LIKWIDACJA URZĘDU. Dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Ostrowie podaje do wiadomości, iż z dniem 1 stycznia rb. nastąpiła likwidacja biura lekarza obwodowego w Krotoszynie. Wszelkie zgłoszenia i korespondencje należy odtąd skierować wyłącznie pod adresem Ubezpieczalnia Społeczna w Ostrowie, ul. Kościelna 18. Potrzebne formularze są do nabycia w księgarni p. Pitki w Krotoszynie. (ks)

— SZLACHETNA INICJATYWA. Staraniem Tow. Opieki nad Zwierzętami ustawiono w parku miejskim gustownie wykonany karmnik dla ptaków, który niestety stoi najczęściej pustką. Zalecałoby się przeto, by szlachetna ta inicjatywa spotkała się z większem zrozumieniem obywatelstwa, które uprasza się o litość nad ptakami. (kz)

— KRADZIEŻ. W lasach państwowych stwierdzono kradzież szczap ze stosik. W wyniku śledztwa ujęto sprawców kradzieży w osobach Walentego Ciesiołki i Andrzeja Pługowskiego, których zamknięto w areszcie. (kz)

— NIESUMIENNI SOŁTYSI. Sąd okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Krotoszynie roznatrywał onegdaj sprawę Józefa Walczaka z Raszkówka, który w charakterze sołtysa pobierał od podatników wyższe podatki, przywłaszczając sobie nadwyżki. W ten sposób W. poszkodował podatników na ogólną sumę przeszło 5 tys. zł. Sąd wymierzył Walczakowi karę 8 mies. więzienia, pozbawiając go praw obywatelskich na przeciąg 3 lat. — Następnie sąd okręg. roznatrywał sprawę Franciszka Wójcika, sołtysa z Dzielic, który sprzeniewierzył w latach 1932-33 sumę 3800 zł. Z uwagi na to, że Wójcik po ujawnieniu nadużyć przywłaszczone sobie sumy zwrócił, sąd skazał go na karę 10 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

Kronika leszczyńska

— NOWY STAROSTA. W dniu 1 lutego br. objął w obecności inspektora dr B. Putza urzędowanie nowy starosta Rudolf Światkowski. Starostę Zenktelera przeniesiono do Wągrowca.

Pobił stróża nocnego i zabrał mu trąbkę

Kupiec podróżujący skazany za zniewagę na 7 miesięcy więzienia

We wtorek toczył się przed sądem okręgowym w Poznaniu proces przeciwko kupcowi podróżującemu z Grodziska p. M., oskarżonemu „o znieważenie urzędnika w czasie pełnienia obowiązków i czynną na niego napaść". W świetle zeznań oskarżonego kupca i całego przewodu sądowego ustalono dość ciekawe i charakterystyczne tło i przebieg sprawy.

Okazało się, że napadniętym „urzędnikiem" był stróż nocny miasta Grodziska Jan Piosik. Przed dwoma laty złożył on do starostwa doniesienie na p. M., oskarżając go o wybicie szyb u inspektora szkolnego.

Uniewinniony przez sąd kupiec nie mógł pozbyć się żalu do stróża. Dnia 13 maja późno w nocy wrócił p. M. z podróży do Grodziska. Zabawiwszy w jednej z restauracyj, wyszedł na ulicę w towarzystwie przygodnych znajomych. Spotkawszy Piosika, radził mu, aby poszedł do burmistrza i poprosił o dymisję, gdyż na stanowisko stróża się nie nadaje.

Wywiązała się sprzeczka, w czasie której p. M. uderzył stróża trzymaną przez niego trąbką. Sprawą zajęła się prokuratura, która p. M. osadziła w areszcie i wytoczyła przeciwko niemu skargę.

Sąd po naradzie skazał p. M. za „czynną napaść" i „znieważenie" stróża Piosika na 7 miesięcy więzienia. (k)

Kronika obornicka

— WALNE ZEBRANIA. Ostatnio odbyło się walne zebranie chóru kościelnego św. Cecylji, któremu przewodniczył p. Mieczysław Łukanowski. Do zarządu weszli ks. wik. Tomczak — prezes oraz pp. Edmund Dondajewski — wiceprezes, Józef Kowalczyk — sekretarz i dyrygent, Stanisław Żegar — zast. sekretarza, Marja Skierczyńska — skarbniczka i Stanisław Tomaszkiewicz — bibljotekarz. Na ławników wybrano pp. Mieczysława Łukanowskiego, Władysława Feliksiaka, Ludwika Karolczaka i Bronisława Koszewskiego. Komisję rewizyjną tworzą pp. Kazimierz Krüger, Stanisław Ulatowski i Marja Walkowiakowa. (ko.)

— Z KAT. STOW. MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ. Walnemu zgromadzeniu przewodniczył ks. prob. Szamański. Do zarządu weszli pp.: Bogdan Guszczyński — prezes, Bogusław Manicki — wiceprezes, Marjan Tietz — sekretarz, Antoni Kromholz — skarbnik, Kazimierz Ratajczak — bibljotekarz, Antoni Spychała — gospodarz i Franciszek Przybylski — naczelnik. W skład komisji rewizyjnej powołano pp. Józefa Majchrzaka i Maksymiljana Thiela. (ko.)

— NOWY ZARZĄD L. O. P. P. Na zebraniu ukonstytuował się nowy zarząd następująco pp.: Władysław Witkowski — prezes, Edmund Dondajewski i Czesław Rosochowicz — wiceprez., Alojzy Melerski — sekretarz, Klemens Jackowski — skarbnik oraz Narcyz Appolt, Franciszek Filipowski, Ludwik Budzyński i Jan Dąbrowski — ławnicy, a do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Józefa Grabowskiego i Rudolfa Kasprzycę. Delegatami na zjazd powiatowy zostali pp. Witkowski Władysław i Melerski Alojzy. (ko.)

— Z KRONIKI SĄDOWEJ. Sąd grodzki w Obornikach skazał Stefana Sella z Tarnówka za kradzież szorów na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 2 lata. — Za kradzież pszenicy skazał ten sam sąd Marjana Ignasiaka i Adama Jakubowskiego z Uścikowa na 6 miesięcy więzienia. — Pierwszemu zawieszono warunkowo wykonanie kary na 2 lata. (ko.)

Kronika ostrowska

— KRADZIEŻ KONI. W Fabjanowie pow. ostrowski skradziono gospodarzowi Dudziakowi dwa konie i bryczkę, a gospodarzowi W. Urbaniakowi trzy konie. Jednego z skradzionych koni znaleziono w rowie na drodze ku Czekanowu. (os)

— POŻAR. W Biskupicach pow. ostrowski spaliła się doszczętnie stodoła rolnika Michała Sztukowskiego. Pożar strawił większe zapasy zboża i narzędzia rolnicze. (os)

— NOMINACJA. Dotychczasowy referendarz przy starostwie w Ostrowie p. Gustaw Bojanowski zamianowany został wicestarostą pow. ostrowskiego. (os)

— OSTATNIA POSŁUGA. W Ostrowie zmarł przed kilku dniami mistrz szewski ś. p. Stanisław Jakubowski, przeżywszy lat 63. W pogrzebie wzięli m. in. udział z sztandarem: Tow. Przemysłowców, Cech szewski, Bractwo św. Anny, K. S. M. Ż. Kondukt żałobny prowadził ks. dyr. Michałowicz z Poznania, w asyście ks. Leciejewskiego. Zwłoki zmarłego złożono na wieczny spoczynek w grobowcu rodzinnym na starym cmentarzu. (os)

Kronika rawicka

— Z ŻYCIA TOWARZYSTW. W ub. tygodniu odbyło się na sali Hotelu Centralnego walne zebranie Kat. Stow. Kobiet, na którem wybrano nowy zarząd. — Ruchliwe Koło śpiewu „Echo" odbyło pod koniec stycznia doroczne walne zebranie. (rs.)

— Z GIMNAZJUM. Komitet wykonawczy zbiórki na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą w Rawiczu urządził onegdaj wieczór propagandowy. Referat wygłosiła p. prof. Thomasówna. (rs.)

— Z SALI SĄDOWEJ. Za kradzież 2 świń na szkodę gospodarza Sierpowskiego z Dłoni, pow. rawicki, sąd grodzki w Rawiczu skazał Jana Wielebińskiego i Józefa Paprzyckiego ze Smolic na 6 miesięcy więzienia, Zygmunta i Piotra Szafraniaków z Pasierbów, pow. gostyński, i Fr. Giezka z Bartoszewic, pow. rawicki, sąd skazał na 2 miesiące aresztu. Nareszcie zlikwidowano niebezpieczną szajkę złodziejską. (rs.)

— WYSTAWA OBRAZÓW. Dnia 2 bm. otwarta została w auli gimnazjalnej w Rawiczu okrężna wystawa artystów-plastyków harcerzy. Aktu otwarcia wystawy dokonał dyr. gimnazjum, p. M. Gołąb. (rs.)

— Z RADY MIEJSKIEJ. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Rawiczu, któremu przewodniczył p. burm. Sławiński, przyjęto do wiadomości sprawozdania z głównej kasy miejskiej, K. K. O., oraz zakładów miejskich. Członkiem rady K. K. O. wybrano ponownie radnego p. Szymkowiaka. Komisję budżetową wybrano w następującym składzie pp.: Jarczewski, prof. Miedziński, Woźniak, Jagodziński, Dykier, Manske i Świetlik. Referentem budżetowym wybrano p. Jarczewskiego. Sprawę dodatków komunalnych od państwowego podatku od nieruchomości i podatku akcyzowego przekazano komisji. Następnie wybrano komisję, której celem będzie zbadanie gospodarki zakładów miejskich. (rs.)

Kronika średzka

— BADANIA ZWIERZĄT JEDNOKOPYTOWYCH. Na mocy rozporządzenia wojewódzkiego w sprawie badania zwierząt jednokopytowych powozowych itp., zarząd miasta ogłosił termin tych badań, wyznaczając pierwszy piątek po 1 kwietnia, lipca i października br. Badania bezpłatne odbywać się będą na targowisku miejskiem. Zainteresowani właściciele koni winni zaopatrzyć się w odpowiednie książeczki badań. (śm.)

Kronika śremska

— NOWE KOSZARY. Nowo obrana komisja rady miejskiej do pertraktacji w sprawie budowy koszar odbyła już posiedzenie. Rezultatem obrad był wyjazd burmistrza Dębickiego do Warszawy, celem przedłożenia uchwały rady miejskiej i poczynienia starań, w celu uzyskania pożyczki z B. G. K. i z funduszu pracy. (śn.)

— ĆWICZENIA WOJSKOWE. W najbliższych dniach odbędą się na terenie powiatu ćwiczenia wojskowe. Zarząd miasta ogłasza, że zajmowanie kwater odbywać się będzie bez uprzedniego zawiadomienia. Za korzystanie przez władze wojskowe z urządzeń pocztowo - telegraficznych, abonenci nie będą ponosili żadnych kosztów. Szkody połączone z ćwiczeniami, należy zgłaszać u dowódcy danego oddziału. (śn.)

Kronika szamotulska

— KURKOWE BRACTWO STRZELECKIE. Roczne walne zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego odbyło się w strzelnicy przy udziale 36 członków, które zagaił p. Bolesław Bogacki, oddając przewodnictwo burmistrzowi p. Bartkowskiemu. Po udzieleniu zarządowi absolutorjum uzupełniono zarząd przez wybór pp.: Bolesława Bambra i Kazimierza Poczekaja. Do komisji strzałowej weszli pp. Graszewicz Antoni, Karpiński Edward i Fengler Bernard. Komisja rewizyjna pp.: Preuss Józef, Waligóra Kazimierz i Jęczkowski Jan. Sąd honorowy pp.: Sujak Jan, Mazurkiewicz, Mańczak, Zamlewski i Krupski. Referat w sprawie ubezpieczenia na życie wygłosił insp. p. Ślebioda. Po odczytaniu statutu miejscowego Bractwa Kurkowego solwował przewodniczący zebranie okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i jej Prezydenta. Bractwo liczy 79 członków. (sc.)

— KRADZIEŻE. Do mieszkania rzeźnika p. Raszkiewicza przy ul. Dworcowej włamali się nieznani sprawcy i zabrali kilka ubrań, sukień, bielizny i wyrobów mięsnych ogólnej wartości 600 zł. Z pałacu p. Karola Massenbacha w Pniewach zginął kożuch ze skórek baranich. Kradzieży dopuścił się nieznany włóczęga.

— POŻAR. W szkole katolickiej w Otorowie powstał pożar, który dzięki natychmiastowej pomocy sąsiednich gospodarzy zlokalizowano. Straty wynoszą 500 zł. Przyczyną pożaru była wadliwa budowa komina. (sc.)

— Z KARNAWAŁU. Ostatnio odbyły się zabawa rodziny policyjnej i bal maskowy kobiecego L. O. P. P. Obie imprezy cieszyły się wielkiem powodzeniem. (sc.)

Kronika wągrowiecka

— UROCZYSTA [illegible] RADJOWE. Ponieważ szereg miejscowych radjosłu-

PIOTRUŚ

najnowszy przebój komedjowy z najweselszym trzpiotem ekranu FRANCISZKĄ GAAL

Życie artystyczne Wiednia pozostaje ostatnio pod dominującym znakiem X-ej muzy.

Jeszcze nie umilkły echa z Międzynarodowej Wystawy w Wenecji, a już stolica naddunajska ma nową, wielką sensację, która dałaby się streścić w jednym słowie: „PIOTRUŚ".

„PIOTRUŚ" — to tytuł nowej, wspaniałej komedji z udziałem **Franciszki Gaal.**

Franciszka Gaal ma już swój przysięgły sztab wielbicieli. Wiedeńskie prapremjery dwóch jej pierwszych filmów „Csibi" i „Weronika" spotkały się z entuzjastycznem przyjęciem. To zadecydowało. Po triumfie wiedeńskim przyszedł szereg sukcesów w całej Europie.

Nic dziwnego, że publiczność kinowa z niecierpliwością oczekiwała ukazanie się nowego filmu swej ulubienicy, o którym tyle rewelacyjnych wiadomości czytała w prasie.

Wrażenie, jakie pozostawił pokaz filmu „PIOTRUŚ" było **wiele silniejsze od wielkiego aplauzu, jaki zdobyły filmy „CSIBI" i „WERONIKA".** Rzadko bowiem przewinie się na ekranie film tak **miły, tak wesoły, tak dowcipny, pełen zabawnych sytuacyj,** jak „PIOTRUŚ". **Franciszka Gaal** w roli PIOTRUSIA, ukazując się na ekranie, to jako **urwis,** to jako **wytworny dżentelman, osięgnęła szczyt triumfu.**

Na pochwałę zasługuje muzyka Mikołaja Brodskiego, twórcy melodji „Mała kobietko, czy wiesz?" Przebojowe piosenki z „PIOTRUSIA": „Dzisiaj tak mi jakoś dobrze jest" oraz „Jak ty" już wkrótce będą na ustach wszystkich.

Uroczysta premjera niebawem w kinach „Apollo" i „Metropolis".

ng 5487

chaczy skarży się na to, że w audycjach przeszkadzają silniki, aparaty lecznicze, fryzjerskie, wentylatory, odkurzacze i inne instalacje elektryczne, tutejszy zarząd miejski wzywa posiadaczy takich urządzeń do zaopatrzenia się w dodatkowe aparaty, uniemożliwiające wytwarzanie przeszkód w odbiorze radjofonicznym. Niestosujących się do tego zarządzenia spotkają odpowiednie kary. (wb.)

— Z ŻYCIA L. O. P. P. Ostatnio odbył się w Łeknie, pow. wągrowieckim, trzydniowy kurs obrony przeciwgazowej dla członków męskiego i żeńskiego K. S. M. Na zaproszenie ks. Fręski przybyli z Wągrowca instruktorzy powiatowi, którzy wygłosili w sali p. Czarneckiego szereg wykładów na temat obrony przeciwlotniczej. Udział w wykładach był niezwykle liczny, co świadczy dodatnio o zainteresowaniach młodzieży w tym kierunku. Po kursie wszyscy obecni zapisali się na listę członków L. O. P. P.. (wb.)

— WYJAZD STAROSTY. W tych dniach opuszcza Wągrowiec starosta powiatowy dr. Rościszewski, obejmujący stanowisko w urzędzie wojewódzkim w Poznaniu.

— UNIWERSYTET POWSZECHNY. — W środę, 6 bm nastąpi w auli gimnazjum państwowego otwarcie Uniwersytetu Powszechnego. Inauguracyjny wykład wygłosi prof. Nożyński na temat: „Przechadzka po dawnym Wągrowcu". Wykłady są bezpłatne, początek o godz. 20. (wb.)

— Z TOW. PRZEMYSŁOWCÓW W SKOKACH. Tow. Przemysłowców w Skokach odbyło swe walne zebranie, które zagaił prezes, p. Stefaniak, witając gości i członków. Na przewodniczącego wybrano ks. prob. Zamysłowskiego. Po sprawozdaniach, które wykazały intensywną pracę Tow., odbyła się dyskusja, w której przemawiali ks. prob. Zamysłowski, pp. Kamiński, Michalski i Maćkowiak, przyczem jednomyślnie potępiono warcholską robotę pewnych jednostek, które polecono zarządowi z towarzystwa wykluczyć. Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono absolutorjum ustępującemu zarządowi, a do nowego wybrano pp.: Antoni Stefaniak — prezes, Nowicki — zastępca, Sanicki — sekretarz, Pilaczyński — skarbnik i Król oraz Muszyński — ławnicy. Do komisji rewizyjnej dokooptowano p. Wacława Kamińskiego. (ss.)

— Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ W SKOKACH. Na ostatniem zebraniu uchwalono budżet administracyjny w wysokości 25 905,04 zł, rzeźni miejskiej w sumie 900 zł, gazowni 6 205 zł, razem 36 010,04 zł. Poza tem zatwierdzono wniosek komitetu budowy pomnika Serca Jezusowego, który postanowiono postawić na Rynku. (ss.)

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: M. P. z podziękowaniem za doznane łaski w ubiegłym miesiącu, prosząc gorąco o dalszą pomoc, 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 106 zł.

Na chleb św. Antoniego: Czesława H. 3 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 27 zł.

Na Tanie Kuchnie: Rodzina Ansion 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 10 zł.

Na ociemniałych żołnierzy: Rodzina Ansion 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 10 zł.

Na biednych „wesołego miasteczka": Dnia 5. 2. 35 r. wypłacaliśmy pozn. okręg. „Caritas" 35 zł.

Na „Caritas": Dnia 5. 2. 35 r. wypłaciliśmy 5 zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

OPERETKA W OPERZE I W KOMEDJI

(Na marginesie muzyki i muzykalności warszawskiej).

Zdaje się, że publiczność warszawska zaczęła nareszcie stale chodzić do Opery, że nabrała do niej trwalszego przekonania, dzięki nadludzkim istotnie wysiłkom p. Korolewicz i p. Dołżyckiego. Ale wejrzyjmy, cokolwiek przynajmniej, w te ustępstwa, które obecna dyrekcja robi publiczności, w obawie utracenia jej względów.

Aby zaznaczyć swą dobrą wolę wobec muzyki polskiej, wystawiono bardzo starannie „Erosa i Psyche" Różyckiego, ale publiczność nie zasmakowała w niej, po krótkim więc czasie przyszły z ratunkiem „Traviaty", „Carmeny", „Aidy" i t. p. wypróbowane, pewne a przytem dla dzisiejszej publiczności — nowe. Powiodło się im lepiej, niż się spodziewano, ale troska o wybór nowej opery a zwłaszcza polskiej, nie usunęła się. Nareszcie zdecydowano się na „Straszny Dwór". Był już wprawdzie odnawiany przed laty kilkoma. Emil Młynarski poprzerabiał wówczas instrumentację. Obecnie atrakcją „Strasznego Dworu" ma być.... usunięcie przeróbek!... Z obcych oper „Iris" Mascagniego wystawiona bardzo starannie, kasowo wypadła nieźle, lecz nie tak, jak na nią liczono, więc trzeba się było zwrócić jak najrychlej do czegoś niezawodnego, a niezawodną może być dzisiaj tylko operetka, oczywiście jeżeli się ją wystawi w ramach jak najokazalszych.

*

Naturalnie, że ta ucieczka pod skrzydła muzy obnażonej (dawniej wystarczało samo „podkasanie"), naraziła dyrekcję na zarzuty z tej i owej strony. Wybór ten usprawiedliwia kierownictwo tem, że „kraina uśmiechu" wychodzi znacznie poza granice operetki. Istotnie, Lehar ma słabości do treści poważnej i do muzyki pokroju dramatycznego. Uśmiech pozostaje też tu tylko w tytule, na całość utworu wypada go bardzo niewiele, główny zaś błysk jego zawdzięcza słuchacz wkładce pierwszego atku, prześlicznej walcowej melodji Jana Straussa. Miłość w tej operetce istnieje nie poto, ażeby parę kochanków uszczęśliwić, lecz aby im dużo kłopotu sprawić a w końcu do rezygnacji i rozejścia doprowadzić. Morał jest taki, że europejskiej pannie nie powinno się zachciewać Chińczyka, chociażby był wielkim dygnitarzem jak najżółciejszego kaftana, a chińskiej arystokratce — europejskiego porucznika, chociażby był najrozkoszniejszym uwodzicielem świata. Bo kraina uśmiechu uchodzi tylko za siedlisko pogody i szczęścia, w rzeczywistości zaś, przepełnia ją utrapienie i smutek.

*

Ażeby tę smętną mądrość ukryć przed oczyma słuchacza, dyrekcja postarała się o szatę jak najokazalszą. Stroje kapią od złocistych i srebrzystych haftów, klejnoty swym blaskiem rywalizują z oślepiającą bielą pleców półnagich i całkiem nagich tancerek, Loda Halama na afiszach wypisywana czcionkami półmetrowej wysokości, w pierwszym akcie tańczy wiedeńskiego walca a w następnym umie się przedzierzgnąć w jakąś egzotyczną damę, która Buddę, spokojnie w świątyni śpiącego, potrafi doprowadzić do szału tak gwałtownego, że mu aż transparentowe oczy złowrogim żarem zachodzą. Tu zaznaczyć należy, iż Loda Halama jest raczej karkołomną akrobatką niż tancerką, i że na publiczność rzuca uroki nietyle pięknością i doskonałością swych tańców, ile pewnem, właściwem swej osobistej sztuce — zuchwalstwem.

Na tej mieszaninie tła, chwytającego za oczy jaskrawością barw i groteskowością ruchu, płynie twór muzyczny, na którego całość składa się kompozycja Lehara (zasilona nadmienionym walcem J. Straussa („Geschichten aus dem Wienerwald") oraz I. Maklakiewicza orkiestralną fantazją: „Profanacja Buddy". Stylistycznie, ani jedno ani drugie nie zgadza się z inwencją Lehara, czułostkową i trochę wodnistą, ale w świetnej podane formie, podoba się publiczności i zapełnia teatr codziennie. Naczelna czwórka wykonawców p. Fedyczkowska z p. Łuczyńskim (Elsa i Souchong) oraz rodzeństwo Szczepańscy (Chinka i porucznik Gusti), daje słuchaczom duże pod każdym względem zadowolenie artystyczne, nic więc dziwnego, że dyrekcja liczy na dłuższe powodzenie operetki i na jej pomoc kasową przy wystawieniu ciężkiej i poważnej opery Verdiego („Don Carlos"). Czy jednak takie posiłkowanie się operetką tam, gdzie teatr rozporządza wyborną orkiestrą, chórami i czysto operowymi artystami, nie wskazuje dobitnie, że muzyka poważna jest w niebezpieczeństwie? Czy nie uważa się jej tylko za ekspiację?

*

Teatr Letni, zapatrzywszy się na Operę, wystąpił także z operetką, mimo, że nie posiada niczego z rzeczy niezbędnych, jakby się zdawało, dla muzycznego utworu — więc ani orkiestry, ani chórów, ani śpiewaków. Jednakże impreza ta, ujęta z pewnego, racjonalnego punktu i konsekwentnie w życie wprowadzona, powiodła się doskonale, zajęła publiczność i stała się atrakcją pierwszorzędną. Dano „Piękną Helenę". Z 16-oma muzykami w orkiestrze, z niewielkim chórem, małym baletem, bez zawodowych śpiewaków, tylko z szeregiem dobrych aktorów. Błyszczącą wystawę wielkiego teatru zastąpiono pełną smaku scenerją, ruch na scenie sprawia wrażenie życia i humoru, a funkcjonuje jak werk zegarka, każde słowo pada na czas, nie gubi się nigdy. A ważny to szczegół, bo dowcip króluje tu na całej linji, staje się osią, dokoła której snuje się Offenbachowska muzyczka.

Mimo, że do tak skromnych środków sprowadzana, iskrzy się ona inwencją, jak za dawnych czasów, i zdaje sobie nic a nic nie robić z tego, że jej losy powierzono artystom komedji. Bo też w dodatku, Modzelewska jest czarującą, Dymsza (Kalchas) pierwszorzędny, podobnie jak Orwid (Menelaj), jak Orostes (Żelichowska) i wszyscy inni. Parys (Conti) wywołuje podziw dla swej urody. Całość starannie wypielona ze wszelkiej nudy, i ze wszelkiej pospolitości.

Ale ten sukces operetki, chociażby muzycznie tak pięknej jak każda Offenbachowska, znów nas prowadzi do tego samego, że nie muzyka poważna stanowi dziś jaką wartość dla publiczności, lecz dopiero wszystko to, co jej towarzyszy z mniejszem lub większem powodzeniem, oczywiście silnie nachylonem ku smakowi ogółu.

Istnieje jeszcze trzecia świątyńka operetki w teatrzyku „Na Kredytowej". Dają tam Kolla „To, co lubią kobiety". Jestto ładniutka, staranna i czysto zrobiona miniatura. Ale dodana do tamtych okazów na wielką skalę, powiększa coraz bardziej troskę o muzykę poważną, od której słuchacze warszawscy najwidoczniej się oddalają...

St. Niewiadomski.

Warszawa.

Z NASZYCH REGJONÓW

Udział powiatu krobskiego w powstaniu kościuszkowskiem. Pod tym tytułem umieścił w „Kronice Gostyńskiej" p. E. Klinkowski artykuł, oparty o materjały państwowego archiwum tajnego w Berlinie. Zebrawszy wiadomości o zachowaniu się ludności i staczanych potyczkach przez partje powstańcze, złożone ze szlachty i włościan oraz mieszczan, nakreślił autor dość wyraźny obraz przebiegu powstania na tym małym skrawku naszej dzielnicy. Uzupełnił zaś go przez podanie wykazu mieszkańców powiatu oskarżonych o udział w powstaniu.

Poza tem w omawianym zeszycie zamieścił K. Peisert przyczynki do udziału Krobi w powstaniu 1918 — 19 roku, a Wł. Janik podał legendę i opis cudownego krzyża w Siemowie. Do zeszytu tego dołączono także ilustrację, przedstawiającą typy biskupiańskie artysty - malarza W. Boratyńskiego. Zasłużone dla wielkopolskiego regjonalizmu czasopismo pomyślnie zaczyna 7 serję swego wydawnictwa. Życzymy mu dalszej intenzywnej pracy i rozwoju. (M. Pr.)

Sprowadzenie zwłok Derdowskiego. Poeta kaszubski Hieronim Jarosz - Derdowski zmarł jak wiadomo w Ameryce. Celem sprowadzenia zwłok jego do kraju, zawiązał się w Gdyni komitet. Dr. Wł. Pniewski z Gdańska opracowuje na zaproszenie komitetu monografję o Derdowskim.

PRACE INSTYTUTU ŚLĄSKIEGO

Donosiliśmy parokrotnie, że w Katowicach został utworzony na początku roku ubiegłego Instytut Śląski, mający podobny zakres działania, jak Instytut Bałtycki w Toruniu. Wedle wytkniętej linji, Instytut Śląski ma opiekować się działalnością naukową, mającą za przedmiot Śląsk, ułatwiać tę działalność oraz gromadzić materjały dla przeprowadzania dalszych studjów. Dyrektorem tej ważnej placówki naukowej został od połowy roku ubiegłego dr. Roman Lutman, który poprzednio pracował w Instytucie Bałtyckim.

Pracę swą Instytut Śląski prowadzi już w pełni. Organizuje odczyty, przygotowuje większe wydawnictwa, wreszcie wydaje krótkie sprawozdania w formie „Komunikatów Instytutu Śląskiego w Katowicach". Takich komunikatów, obejmujących 4—8 stron druku formatu ósemki, wydał już Instytut 22. Każdy komunikat stanowi dla siebie całość i zajmuje się jednym z problemów śląskich.

Z podawanych w ten sposób wiadomości dowiadujemy się o muzeach śląskich, archiwach, bibljotekach, szkolnictwie, kierunkach regjonalnych w literaturze śląskiej, wreszcie o samym Instytucie. Ukazało się także kilka komunikatów, traktujących o prehistorji Śląska i rzekomym „pragermańskim" charakterze tej jednej z naszych najstarszych dzielnic. Obszernie także były traktowane sprawy górnictwa i jego potrzeb. Instytut Śląski jest placówką żywotną i pomimo krótkiego istnienia rozwija coraz intensywniejszą działalność. (J. S.).

Książki nadesłane

Henry Hoek: „Brewjarz narciarski dla mej przyjaciółki". Lwów 1935. Księgarnia Nowości.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Filozofja i hitleryzm. Studentom Uniwersytetu lipskiego nie spodobał się odczyt, wygłoszony w frankfurckiem Towarzystwie imienia Kanta przez dr. Litta, profesora Uniwersytetu lipskiego, byłego rektora. Studenci uznali, że odczyt ten nie godzi się z ideą hitlerowską. I prof. Litt został natychmiast zawieszony w czynnościach profesorskich. Obecnie dzienniki niemieckie donoszą, że został znów dopuszczony do wykładów, ale kierownictwo partji narodowo-socjalistycznej przeprowadzi śledztwo, aby zbadać, czy filozoficzne poglądy prof. Litta dadzą się pogodzić z ideami hitleryzmu...

Z Polskiego Tow. Historycznego. Oddział lwowski odbył posiedzenie naukowe z odczytem prof. dr. Zakrzewskiego „Terytorjum Ziemi Czerwińskiej w najdawniejszych czasach".

Profesorami tytularnymi zostali mianowani docenci:: dr. Br. Helczyński (prawo), dr. Paweł Łoziński (wydz. filozoficzny), dr. Marcin Zieliński (medycyna) — wszyscy na Un. Jagiellońskim, oraz doc. dr. T. Wilczyński (medycyna) na Uniw. lwowskim.

LITERATURA

Wojny perskie i pacyfizm. Compton Mackenzie jest pisarzem wszechstronnym. Jego dorobek obejmuje powieści, poezje, szkice krytyczne i wspomnienia z wielkiej wojny, podczas której brał udział w nieudanej wyprawie przeciw Dardanelom, a później był szefem angielskiego wywiadu w Grecji. Tam zapewne zainteresował się dwiema wielkiemi bitwami wojen perskich: Maratonem i Salaminą, tam musiał przestudjować ich topografję. Jakkolwiek nie jest zawodowym historykiem, daje dokładne i pragmatycznie ujęte dzieje obu wielkich wypadków oraz dobrze maluje ich tło polityczne („Marathon and Salamis". Londyn. P. Davies, 1934).

Ale najbardziej zasługują na uwagę ustępy, poświęcone zastawieniu wojen perskich z wojną światową i uwagom na temat dzisiejszych czasów. Oto, co Compton Mackenzie mówi o pacyfiźmie: „Niedawno ucierpieliśmy wiele przez wielką wojnę a wśród niesmaku i rozwiania złudzeń weszło w modę u młodszego pokolenia zapewniać, jak przed nimi swego czasu Beoci, że nad wojnę należy przekładać pokój za wszelką cenę. Jak trzoda podnieconych owiec dysputujących młodzież uniwersytecka beczała, protestując przeciw temu, aby ją prowadzono do szlachtuza, co równocześnie byłc oświadczeniem, że podda się nożowi rzeźnika bez rzucania się i wierzgania. Rozlewny a zgodny idealizm tego rodzaju może jedynie doprowadzić ludzkość nieco bliżej dc życia owadów". (Dr. W. T.)

Jutro:

WIELKOPOLANIE I NORDYCKOŚĆ

przez

Prof. dr. Józefa Kostrzewskiego

TEATR

Co grają w Warszawie? Teatr Narodowy wystawił „Wielkiego człowieka do małych interesów" z Zelwerowiczem w roli Jenialkiewicza i w jego reżyserji. Zarówno tę świetną kreację, jak ujęcie inscenizacyjne Zelwerowicza znamy w Poznaniu z jego występów w Teatrze Polskim.

KRAJOZNAWSTWO

Nowa placówka krajoznawcza powstała w Rypinie jako oddział Polskiego Tow. Krajoznawczego. Będzie on urządzał odczyty, organizował wycieczki itd. aby zapoznać Polskę z osobliwościami regjonu rypińskiego i naodwrót ludność tego regjonu z innemi stronami Polski.

MUZYKA

Włoski pianista Nino Rossi wystąpił w Pradze z recitalem, obejmującym szeroki zakres od Frescobaldiego do... Gershwina. Zyskał ogromny sukces za fenomenalną technikę i oryginalne ujęcie różnorodnych dzieł.

„Cyganerja" w Stanisławowie została wykonaną przez miejscowy zespół operowy pod batutą dyr. Tadeusza Jareckiego, w reżyserji prof. Erny Haller. Opera stanisławowska cieszy się dużym sukcesem, a ma ambicje artystyczne zarówno co do zespołu, jak co do inscenizacji, wzorowanej na najnowszych zdobyczach w tym zakresie.

Teatr Alla Scala po premjerze „Nerona", transmitowanego przez stacje polskie, wznowił „Butterfly" ze słynną Rosettą Pampanini ,tenorem Parmeggianim i barytonem Biasinim, oraz „Werthera" ze znakomitym tenorem Tito Schipa. Najbliższa premjera: „Borys Godunow" z Zygmuntem Zaleskim w partji tytułowej.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

„Falstaff" w polskich głośnikach. Drugą po „Neronie" Mascagniego transmisją wielkich wieczorów opery włoskiej z Włoch, będzie arcydzieło Verdiego „Falstaff". Radjo Polskie przejmie go z Turynu i roześle na wszystkie polskie stacje, tak że detektorowicze będą mogli posłuchać świetnej opery w niezawodnie znakomitem wykonaniu.

Uczniowie Paderewskiego zagrają Chopina. Dnia 20 lutego przypada 125 rocznica urodzin Chopina. Radjo Polskie organizuje koncert chopinowski, wykonany przez trzech uczniów Paderewskiego, mianowicie pp. Brachockiego, Dygata i Sztompkę. P. Sztompka będzie grał na zachowanym w Muzeum Narodowem fortepianie Chopina.

SZKOLNICTWO

Dla nauczycieli szkół powszechnych wartościową pomocą będzie opracowany przez Stanisława Nowaczyka „Przewodnik metodyczny do Włodzimierza Jarosza Opowiadań z Dziejów Ojczystych dla V klasy szkół powszechnych". Autor, wytrawny dydaktyk, zużytkował w tej książce swoje doświadczenia. „Przewodnik" podzielił na dwie części. Pierwsza zawiera starannie zestawioną bibljografję, obejmującą dzieła i czasopisma historyczne, regjonalne i dydaktyczne, ułatwiające nauczycielowi pracę w szkole. Część druga mieści szczegółowe wskazówki do poszczególnych tematów z książeczki Jarosza. Są to sposoby barwnego, interesującego przeprowadzenia lekcji na dany temat, uwzględniając w szerokim zakresie korelację z innemi przedmiotami szkolnemi, jak język polski, geografja, religja i t. d. „Przewodnik", acz opracowany dla podręcznika Jarosza, będzie również bardzo przydatny nauczycielom, którzy używają innych podręczników. Książeczka ukazała się nakładem Wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. (sz)

Pisma nadesłane

„Ruch Charytatywny". Nr. 1. Treść: j. l.: „Inteligencja". — W. Powell: „Obraz inteligencji". — Dr. A. Niesiołowski: „Inteligencja w cęgach kryzysu". — l.: „Ci najbiedniejsi". — K. Zielonka: „Nędza psychiczna". — S. Rygiel: „Bezrobotni czytelnicy". — Dr. J. Łuczak: „Żerowanie na nędzy". — „W imię sprawiedliwości". — b.: „Pomoc ubogim artystom". — J. Birkenmajer: „Sienkiewicz opiekunem literatów". — j. l.: „Samopomoc międzynarodowa". — „Od wczoraj na jutro". — Z. K. X.: „U pierwszych i ostatnich. — Sylwetki. — Wieści z kraju. — Wydawnictwa. — Adres red. Poznań, św. Marcin 8, II.

„Ster". Nr. 1. Treść: M. Ramsay: „Czyżby zmierzch kultury?" — Ogończyk: „Na przełomie 2 lat polityki polskiej". — M. Ramsay: „Jugosłowiańsko - węgierski zatarg w świetle nowoczesnych tendencyj prawa międzynarodowego". — . Nagody: „Moment polityki zagranicznej". — M. Ramsay: „W poszukiwaniu sprawiedliwości społecznej". — S. Zawadzki: „O kilku książkach Idealisty". — Kronika miesięczna. — Wychowanie fizyczne. — Adr. Red. Warszawa, Traugutta 3, m. 8.

OD LAT 35 W SŁUŻBIE DZIECKA - PUDER BEBE SZOFMANA
ng 4828

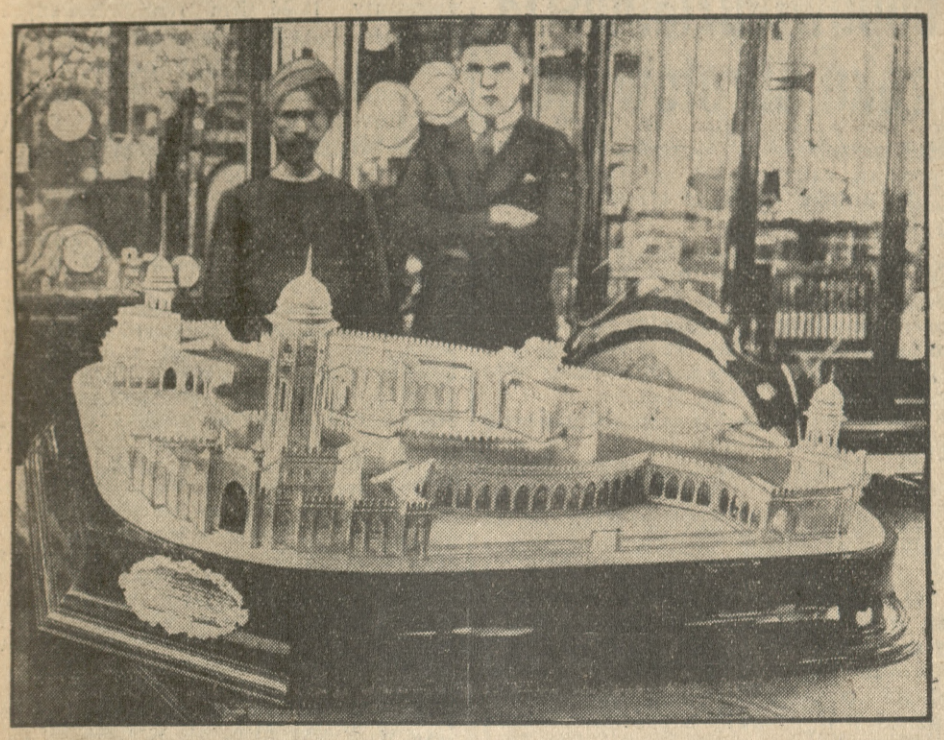

Nizam najbogatszej prowincji indyjskiej Haiderabad, uchodzący za jednego z najbogatszych na świecie, zamówił sobie srebrny model hali targowej „Muzzan Jahi" w Haiderabad, której uroczystego otwarcia dokona sam nizam. Model ten widzimy na powyższem zdjęciu; architektura hal targowych budzi powszechny podziw.

75 lat „Hrabiny"

Na dzień dzisiejszy przypada 75-letni jubileusz prapremjery opery „Hrabina".

Wtorek, dzień 7 lutego 1860 r., kiedy nareszcie dawno zapowiadana nowa opera ta ukazała się poraz pierwszy na scenie opery warszawskiej, był dla Moniuszki dniem pięknym i wielkim. Teatr był przepełniony widzami, a kompozytora przyjęto, gdy się tylko ukazał w orkiestrze, z prawdziwym zapałem rzęsistemi oklaskami, tak że „5 minut" musiał się jeszcze kłaniać przy pulpicie".

Ta niepohamowana życzliwość Warszawian dla „swego" artysty była najpewniejszą zapowiedzią świetnego powodzenia nowej opery, którą wykonano z wszelką poprawnością i zamiłowaniem". Nie dziw też, pisze sprawozdawca „Gazety Warszawskiej", że Hrabia, „owo (sic!) wypieszczone dziecko" imaginacyi kompozytora, przyjęta została z zapałem prawie większym jak „Halka"... „Hrabina jest wykonana w innym rodzaju aniżeli Halka — pisze drugi krytyk — a jeżeli jej nie przewyższa pod względem pełności muzyki i ujęcia artystycznego, to zpewnością jej dorównywa". Inny znów z grona Arystarchów stwierdza „duży postęp w technicznej stronie kompozycji"... „Hrabina, napisana do libretta współtwórcy „Halki", Włodzimierza Wolskiego, zawiera wielką ilość pięknych melodyjnych partyj. Do gustu publiczności przypadła najwięcej muzyka antraktowa przed ostatnim aktem, polonez na cztery wiolonczele"... „Jako opera komiczna różni się wielce od swej poprzedniczki Halki. Są tam też dwa nowe efekty": Divertissement baletowe w II akcie i „arja włoska", w której, zwalniając się od wpływów wagnerowskich, Moniuszko przedstawia się nam jako kompozytor klasycznego bel canto..."

Partję hrabiny śpiewała Rivoli, a Bronię pani Chodowicka, to też Hrabina „zdobyła publiczność szturmem" i doczekała się w pierwszym jeszcze roku 18 przedstawień.

Szkoda, że opera nasza nie pamiętała o jubileuszu i nie dała nam wznowienia miłego i chętnie zawsze słyszanego dzieła.

Miljarder — robociarzem

Odziedziczy: 30 miljonów dolarów, 18 szybów naftowych, 50 000 sztuk bydła itd. — Sympatyczny warunek

Warsztaty przemysłowe w Billancourt, na przedmieściu Paryża, należące do wielkiej francuskiej wytwórni samochodów, przeżywają obecnie wielką sensację: pracownicy bowiem dowiedzieli się w tych dniach, z prasy paryskiej, że jeden z robotników odlewni, numer 192 206 — jest autentycznym miljarderem. Jest to 30-letni Eugenjusz Paris, rodem z Bajony. Od dwóch lat pod przymusem bezwzględnej klauzuli testamentarnej, pracuje on gorliwie jako zwyczajny robotnik, nie robiąc długów i nie pożyczając od nikogo, pod groźbą, gdyby miał postąpić inaczej, utraty olbrzymiego spadku 30 miljonów dolarów, zdeponowanych na jego nazwisko w jednym z wielkich banków nowojorskich. Poza tem spadek obejmuje 18 szybów naftowych, 50 tysięcy sztuk bydła i całą okolicę, mieszczącą się między San. Francisco a Hollywood.

Stryj szczęśliwego młodzieńca, tego samego imienia i nazwiska, mając lat 16, wyemigrował do Ameryki Południowej. Po zdobyciu skromnego kapitału, po wojnie światowej, przeniósł się do Stanów Zjednoczonych Am. Północnej, gdzie dzięki szczęśliwym spekulacjom zdobył w krótkim czasie olbrzymi majątek. Dwa lata temu, na łożu śmierci, spisał testament, którym wszystko co posiadał zapisał siostrzeńcowi.

Pewnego dnia, gdy młody Paris pracował jeszcze w Biarritz, zgłosił się do niego niejaki William Powell, który oznajmiwszy mu, że był sekretarzem zmarłego stryja, wręczył mu dokumenty, odnoszące się do spadku. Radość Eugenjusza uległa znacznemu ochłodzeniu, gdy się bliżej zapoznał z klauzulami testamentu, tem bardziej, że Powell dam mu wyraźnie do zrozumienia, że zawładnięcie tak wielkiego majątku wymagało z różnych względów dłuższego czasu, a między warunkami był jeden, zmuszający spadkobiercę do pracowania na życie przez 2 lata z rzędu, nie robiąc długów, ani zaciągając pożyczek. — Kiedy, — Paris oświadczył jednemu z dziennikarzy — przed dwoma laty wiadomość o spadku rozniosła się w Biarritz, gdzie wówczas, jak rok rocznie, byłem zatrudniony jako nauczyciel pływania w jednym z miejskich zakładów kąpielowych, wszyscy powarjowali. Wielka firma samochodowa zaofiarowała mi dwa wozy, wartości pół miljona franków. A tymczasem, narazie, jestem zatrudniony w fabryce samochodów — jako odlewacz. Kupię sobie samochód, z tych, które obecnie buduję, ale wtedy dopiero, gdy wejdę w posiadanie spadku. Niedawno temu liczne domy bankowe ofiarowały mi olbrzymie pożyczki. Mogłem stać się miljonerem, nie odebrawszy jeszcze spadku, gdybym był tylko tego zapragnął. Lecz warunki testamentu są zbyt jasne, więc nie chciałem przyczynić się do unieważnienia zapisu.

— Nie przestałem pracować. Nie łatwo jest jednak znaleźć pracę, taką, jakąby sobie człowiek życzył, w czasach kryzysowych. W Biarritz nie mogę zimą nic zarobić, przybyłem więc do Paryża, gdzie ciężko pracuję."

Młody kandydat na miljardera, jako nauczyciel pływania, poznał księcia Walji, księcia Kentu, licznych asów sportowych, jak Borotrę, Suzannę Lenglen i wielu artystów. W dalszym ciągu, dziennikarzowi, który z nim rozmawiał, powiedział: — Widziałem zbliska artystokrację francuską, amerykańską i hiszpańską. Niech mi pan wierzy, jeżeli stanę się wkrótce bogatym i będę mógł się w jej kołach obracać, nie będę żył według tego wzoru. Ci ludzie mają inną umysłowość. Ja czuję się szczęśliwy, gdy mogę z żoną iść do kina, wydając parę franków. Dla nich — niema już żadnych przyjemności ani rozrywek. Gdy niezadługo stanę się prawnym właścicielem miljardów, będę żył mimo wszystko skromnie, a żona moja zajmować się będzie nadal naszym synkiem, który, gdy dorośnie, będzie musiał również pracować. Ma jeszcze dużo czasu przed sobą, gdyż liczy dopiero 22 miesięcy".

„Robotnik — miljarder" za kilka miesięcy będzie już tylko miljarderem, a w międzyczasie pragnie tylko opuścić oddział odlewni i przejść do oddziału sprzedaży. Fabryka, która liczy na niego jako stałego i dobrego klienta, nie odmówi z pewnością skromnemu jego życzeniu.

S. F.

Pochodzenie brydża

Tak bardzo rozpowszechniony obecnie na całym świecie brydż, który posiada gorących zwolenników zarówno wśród kobiet jak i mężczyzn, jest grą stosunkowo nową. Podstawą, z której wywodzi się brydż, jest niewątpliwie gra w wista, ale dokładna data powstania modyfikacji tej gry w brydża ani też kraj, w którym ta przemiana została dokonana, nie są znane. Według wszelkiego prawdopodobieństwa gra w brydża pojawiła się po raz pierwszy w krajach Lewantu i była uprawiana w klubach karcianych Konstantynopola i Grecji około roku 1875. Znana ona tam była jako „Biritch", lub „Wist rosyjski", lecz nie dowodzi to wcale jej rosyjskiego pochodzenia. Pod tą nazwą wprowadzona została do Francji w roku 1890 przez pewnego dyplomatę francuskiego, który zapoznał się z nią podczas pobytu w Konstantynopolu. „Biritch" wprowadzony został do klubów paryskich i rozpowszechnił się szybko wśród szerokiej publiczności

W roku 1894 dopiero „biritch" przekroczył La Manche i został wprowadzony przez lorda Brougham do znanego klubu lodyńskiego Portland - Club. Sukces nowej gry był piorunujący i w ciągu kilku miesięcy znikł z klubów dawny wist, ustępując miejsca „biritch'owi".

Istnieją jednak poszlaki, iż gra ta znana już była wcześniej w Anglji i uprawiana w kołach pochodzenia greckiego. Mianowicie w British Museum zachowany jest egzemplarz broszury, wydanej w r. 1886 i zatytuowany: „Brititch lub wist rosyjski". W Anglji dawna nazwa „rosyjskiego wista" przekształcona została na używaną dotąd nazwę „bridge". Istnieje romantyczna wersja, uzasadniająca tę zmianę. Legenda głosi mianowicie, iż w pewnem miasteczku hrabstwa Leicestershire mieszkały dwie rodziny, które codziennie odwiedzały się, na zmianę, celem zagrania partyjki „wista rosyjskiego". Jedyna droga między domami tych rodzin prowadziła przez most, będący w bardzo złym stanie i niebezpieczny do przechodzenia w nocy. Utarło się, iż codzień wieczorem goście zwracali się do gospodarzy ze słowami: „A więc jutro przychodzi wasza kolej na most (ang. bridge). I tak nowa gra nazwana została od niebezpiecznego mostu bridge'em. Z biegiem czasu przeszła ona szereg modyfikacyj i w obecnej formie znana jest w całym świecie cywilizowanym.

C.

Teatr Wielki wystawił piękną operetkę „Hrabina Dubarry" której premjera spotkała się z wielkiem uznaniem publiczności i prasy. Najbliższe przedstawienie tej rokującej długi żywot na naszej scenie operetki odbędzie się w piątek dnia 8 b. m.

ng 6 062

„Moja Ciotka — Twoja Ciotka — Cała Rodzinka"

Oto przebój, który porwał licznie zebraną wytworną publiczność na wczorajszym wieczorze Witolda Elektorowicza w „IKSie". Czarujący ten piosenkarz wystąpi jeszcze tylko jeden raz, dziś w środę o godz. 9 wieczorem z jeszcze bogatszym repertuarem. Powyżej Witold Elektorowicz w wykonaniu Witolda Gawęckiego.

Urodzony w roku 1634 i... żyje!

Niezwykły dar otrzymał w tych dniach król angielski Jerzy. Oto w drodze do Anglji znajduje się żółw, liczący przeszło 300 lat.

W roku 1774 kapitan Cook, słynny żeglarz angielski, musiał naskutek braku żywności przymusowo lądować na pewnych nieznanych nikomu wówczas wyspach oceanu Spokojnego. Na wyspach tych, zwanych przez tubylców krajem Tonga, zgotowano mu tak miłe przyjęcie, że nazwał je Wyspami Przyjacielskiemi. Pragnąc zostawić coś na wyspach tych na pamiątkę, ofiarował tamtejszemu władcy swego żółwia, który miał już wówczas sto lat. Król Tubu z Tonga przyjął ów dar, mówiąc, że może kiedyś zwróci go Anglji. Obecnie potomkini owego króla — panująca na wyspach królowa Salote, postanowiła wypełnić obietnicę swego przodka. Jadąc do Anglji, gdzie zamierza kształcić syna, zabrała ze sobą owego żółwia, jako dar dla króla.

Obłożony język...

brak apetytu... Zwróćcie uwagę na działanie żołądka. Zażyjcie kilka razy zioła francuskie The Chambard, które niezawodnie regulują wypróżnienie. Cena torebki 35 gr. ng 6046

DZIAŁ GOSPODARCZY

Wzrost bezrobocia

Ostatnio podana przez prasę wiadomość o przekroczeniu cyfry 500 tysięcy przez liczbę bezrobotnych, skłania do zastanowienia się nad problemem bezrobocia, który — mimo głośno reklamowanego „powrotu lepszych czasów" — ciągle jeszcze jest groźnem ostrzeżeniem, że nasz organizm gospodarczy jest chory, ciężko chory. Takiej bowiem ilości bezrobotnych, jaką mamy dzisiaj, nie mieliśmy jeszcze nigdy.

Okazuje się, że dotychczasowe wysiłki rządu, zmierzające do opanowania tej klęski, jaką jest bezrobocie, nie dały pożądanych wyników. W ostrych słowach ocenił odnośną akcję pro-rządowy „Czas", pisząc w n-rze 2 z rb.:

„Innemi słowy odbiera się pracę jednym poto, żeby dać ją innym i przy tej sposobności mieć pretekst do pochwalenia się „skutkami walki z bezrobociem". Kryzys ciągnie się już za długo i za beznadziejnie, ażeby zabawiać się tak niepoważnemi akcjami. Problem bezrobocia jest problemem zbyt podstawowym, aby używać go do mydlenia oczu naiwnych obywateli."

Mimo bezowocności dotychczasowej akcji rządowej, nie robi się literalnie nic, by zmniejszyć bezrobocie. Żadnej inicjatywy się nie przygotowuje, nie omawia. A przecież, przy dobrej woli, możnaby znaleźć środki, choć nie radykalne, któreby plagę bezrobocia pomniejszyły.

Oczywiście, stale należy sobie uświadamiać, że rozrost robót publicznych, zalecany przez wielu jako najskuteczniejszy środek w walce z bezrobociem, jest nietylko niezmiernie trudny do urzeczywistnienia, ale mógłby nawet okazać się niebezpiecznym. Mianowicie odnośny program musiałby się opierać jużto na uruchomieniu tych robót przez tworzenie dodatkowej siły kupna, czyli przez inflację, jużto przez obciążenie dochodu obywateli, niedotkniętych klęską bezrobocia, na cele zatrudnienia bezrobotnych. I jedno i drugie jest wysoce niebezpieczne. Inflację nazbyt dobrze znamy, by tęsknić do jej powrotu i uważać ją w naszych warunkach za środek leczniczy. Zaś zwiększenie opodatkowania byłoby również niedźwiedzią przysługą oddaną gospodarce narodowej, bowiem oznaczałoby zwiększenie stanu zatrudnienia w jednej dziedzinie kosztem zmniejszenia stanu zatrudnienia w innych dziedzinach, w których produkcja — naskutek zmniejszenia się siły nabywczej społeczeństwa, płacącego wyższe podatki, niewątpliwie by się skurczyła. Przelewanie z pustego w próżne!

To też należy zwrócić uwagę w inną stronę, dotychczas mało obserwowaną. Kto wie, czy nie byłoby wskazane przejście w niektórych gałęziach wytwórczości z systemu wysokotechnicznego na system chałupniczy, który przy nadmiarze rąk roboczych w Polsce wydaje się być systemem szczególnie godnym uwagi. Chałupnictwo nie musi być koniecznie uważane za wsteczny stan produkcji przemysłowej, gdyż cały szereg wyrobów przemysłowych jest ciągle jeszcze ściśle związany z chałupnictwem, jak np. wyrób sierp, kos itd. Chałupnictwem koniecznie trzeba żywiej się interesować, niż to się dzieje obecnie.

Wogóle zaś, z przykrością stwierdzić należy, że zagadnienie bezrobocia „nie znajduje się na porządku" powszechnego zainteresowania. Świadczy to ujemnie o wrażliwości opinji publicznej na nędzę i niedolę setek tysięcy współobywateli.

Krótkie informacje gospodarcze

— Zakłady Witkowickie w Czechosłowacji otrzymały zamówienie sowieckie na 2 000 par kół kolejowych, wartości około 5 milionów koron. Zakłady Skoda otrzymały odpowiednie zamówienie na łożyska.

— Fabryka motorów w Charkowie wypuściła 5-tysięczny motor przez siebie skonstruowany.

— Czołowe angielskie koncerny filmowe „Gaumont-British Picture Corporation" i „Associated British Picture Corporation" pertraktują w sprawie sfuzjonowania obydwóch przedsiębiorstw.

— Niemiecki Benzolverband odkupił od Sowietów za około 10 milj. mk. urządzenia i składy benzynowe, które pod firmą „Derop" zaopatrywały Niemcy w benzynę.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na początku nowego roku obrotowego

Jeżeli umowa spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie stanowi inaczej, natenczas rokiem obrotowym spółki jest rok kalendarzowy (art. 245 K. H.)

Wobec ukończenia roku kalendarzowego 1934 zarządy spółek z ogr. odp., o ile rok kalendarzowy był rokiem obrotowym spółki, winny przystąpić do następujących czynności:

W myśl art. 246 K. H. zarząd winien w ciągu 2 miesięcy po upływie roku obrotowego (a więc najdalej do 28 lutego) sporządzić i udostępnić spólnikom oraz złożyć organom nadzorczym (zgromadzeniu spólników, radzie nadzorczej etc) bilans na ostatni dzień roku obrotowego, rachunek zysków i strat za rok ubiegły oraz dokładne piśmienne sprawozdanie z działalności spółki w tym okresie. Dokumenty te powinny być podpisane przez wszystkich członków zarządu (o ile zarząd jest wieloosobowy), a odmowa podpisu powinna być umotywowana

W wypadkach, kiedy spółka rozpoczęła działalność w drugiej połowie roku obrotowego (n. p. po 1 lipca), można rachunki i sprawozdania za ten okres czasu połączyć z rachunkami za rok następny (a więc 1935)

Przy sporządzaniu bilansu należy stosować zasady wymienione w art. 247 K. H. i nast.

W ciągu 4 miesięcy po upływie roku obrotowego (a więc najdalej do 30 kwietnia (powinno się odbyć zwyczajne zgromadzenie spólników, którego przedmiotem powinno być (art 223 K. H.):

1. rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły,

2. powzięcie uchwały o podziale zysków lub o pokryciu strat, jeżeli umowa spółki przekazuje sprawy te zgromadzeniu spólników,

3. udzielenie władzom spółki pokwitowania z wykonania przez nie obowiązków,

przyczem w sprawach powyższych piśmienne głosowanie jest wyłączone, a nadto przedmiotem zgromadzenia mogą być także inne sprawy.

Zgromadzenia spólników odbywają się w miejscu siedziby spółki, jeżeli umowa spółki nie wskazuje innych miejsc w granicach państwa (art. 225 K. H.), a zgromadzenie zwołuje zarząd za pomocą listów poleconych, wysłanych przynajmniej na 2 tygodnie przed terminem zgromadzenia (art. 226, 229 K. H.) W zaproszeniu należy oznaczyć dzień, godzinę i miejsce zebrania, tudzież szczegółowy porządek obrad, w wypadku zamierzonej zmiany umowy spółki należy wskazać treść zamierzonych zmian.

Uchwały zgromadzenia w myśl art. 239 K. H. powinny być wpisane do księgi protokółów i podpisane przez obecnych lub przynajmniej przez przewodniczącego i osobę prowadzącą protokół. Protokół winien odpowiadać wymogom art. 239 § 2 K. H.

Jeżeli przedmiotem porządku obrad będą m. in.:

a) zmiana umowy spółki (art. 254 K. H.),

b) przystąpienie nowego spólnika do spółki oraz objęcie udziału w oznaczonej wysokości (art 256 K. H),

c) uchwała spólników o rozwiązaniu spółki, lub o przeniesieniu siedziby zagranicę,

natenczas uchwały spólników w przedmiocie powyższych spraw do swej ważności wymagają zaprotokółowania przez notarjusza

Według art. 238 K. H. głosowanie jest jawne. Tajne głosowanie zarządza się przy wyborach, oraz nad wnioskami o usunięcie członków władz spółki lub likwidatorów, o pociągnięcie ich do odpowiedzialności, jak również w sprawach osobistych. Pozatem należy zarządzić tajne głosowanie na żądanie choćby jednego z obecnych.

W razie zatwierdzenia przez zgromadzenie spólników zarząd spółki w ciągu 2 tygodni złoży sądowi rejestrowemu oraz ministerstwu przemysłu i handlu bilans, rachunek zysków i strat, sprawozdania oraz odpis uchwały zgromadzenia spólników (art. 252 K. H)

Jeżeli kapitał zakładowy spółki przewyższa kwotę 250 000 zł, zarząd w terminie powyższym ogłosi bilans oraz rachunek zysków i strat w pismach przeznaczonych do ogłoszeń spółki.

Jeżeli bilans, sporządzony przez zarząd, wykaże straty, przewyższające sumę kapitału zapasowego i rezerwowych oraz połowę kapitału zakładowego, wówczas zarząd obowiązany jest bezzwłocznie zwołać zgromadzenie spólników celem powzięcia uchwały co do dalszego istnienia spółki (art. 253 K. H.)

W wypadku uchwalenia jakiejkolwiek zmiany umowy spółki zarząd zgłosi zmiany do rejestru handlowego (art. 254 K. H.) a przed zarejestrowaniem zmiana umowy nie ma skutków prawnych.

TADEUSZ DOROŻAŁA.

KRONIKA GOSPODARCZA

ZASADY HURTOWEJ SPRZEDAŻY POMARAŃCZ

Na zebraniu Izby Przemysłowo - Handlowej w Warszawie z udziałem przedstawicieli zrzeszeń reprezentujących hurtowników owoców południowych przyjęte zostały zasady hurtowej sprzedaży tych owoców. Zasady te są następujące:

Hurtową sprzedaż pomarańcz prowadzić mogą jedynie przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. oraz hurtownie spółdzielcze i instytucje, które uzyskały zezwolenia na przywóz pomarańcz do Polski z zachowaniem następujących warunków:

1. Przy kalkulowaniu cen sprzedażnych należy przestrzegać ściśle norm, ustalonych przez Związek Izb Przemysłowo - Handlowych.

2. Sprzedaż winna być dokonywana wyłącznie osobom lub przedsiębiorstwom uprawnionym do detalicznej sprzedaży pomarańcz t. j. kupcom detalicznym, spółdzielniom lub licencjonowanym sprzedawcom ulicznym.

3. Na każdą transakcję sprzedaży wystawione być mają faktury z wyszczególnieniem nabywcy, gatunku, ilości i ceny sprzedawanych pomarańcz.

Z KRAJU

(k) **Zgon zasłużonego działacza gospodarczego.** Wczoraj rozstał się nagle z tym światem prof. Stanisław Okolski, prezes Centralnej Komisji Przywozowej przy min. przemysłu i handlu od zarania jej istnienia, były prezes Centralnego Związku Przemysłu Polskiego oraz prezes Związku Polskich Przemysłowców Metalowych.

(k) **Sytuacja walutowa. — Lir włoski osiągnął nienotowany niski poziom.** Wczoraj na europejskich giełdach pieniężnych zaznaczył się dalszy spadek dewizy medjolańskiej, która osiągnęła bardzo niski poziom, nienotowany od kilku lat. W Warszawie Medjolan spadł do 45,00. Tak niskiego kursu nie notowano w Warszawie ani w r. ub., ani też w r. 1933. Najniższy kurs Medjolanu w okresie tych dwóch lat notowany był w połowie maja ub. r. i wynosił wówczas 45,04. Poza tem zaznaczyło się osłabienie dewizy nowojorskiej i londyńskiej, a notowanie dewizy belgijskiej utrzymało się w Warszawie na dotychczasowym niskim poziomie 123,60.

(k) **Bilans Banku Polskiego.** W trzeciej dekadzie stycznia zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,8 milj. zł do 504,7 milj. zł oraz stan pieniędzy zagranicznych i dewiz o 1,0 milj. zł do 20,1 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 14,1 milj. zł do 698,8 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 11,1 milj. zł do 233,7 milj. zł. Obieg biletów bankowych, w wyniku wyżej omówionych zmian, zwiększył się o 24,4 milj. zł do 937,1 milj zł. Pokrycie złotem spadło z 47,66 proc. do 47,13 proc. i przekracza normę statutową o przeszło 17 punktów.

(k) **Wzrost obiegu monet srebrnych i bilonu.** Obieg polskich monet srebrnych i bilonu na dzień 31 stycznia br. w porównaniu ze stanem z dnia 20 stycznia wykazał wzrost z ogólnej sumy 342,4 miljonów złotych do 375.5 milj. zł, z czego obieg monet srebrnych zwiększył się z 260,6 milj. zł do 274,2 milj. zł, a obieg bilonu nikl. i bronzowego z 81,8 milj. zł do 90,2 milj. zł. Wzrost obiegu monet srebrnych i bilonu jest normalnem zjawiskiem na ultimo miesiąca.

(k) **Gremjalny udział przemysłu metalowego w Targach Poznańskich.** Jednym z największych działów tegorocznych Targów Poznańskich (28 kwietnia do 5 maja 1935) będzie hala przemysłu metalowego, w której bierze udział zarówno ciężki przemysł metalowy jak i średni oraz mniejsze warsztaty. Ilość firm reprezentowanych wyniesie około 250, reprezentując prawie wszystkie sekcje polskiej produkcji. Tego rodzaju pokaz dochodzi do skutku po raz pierwszy.

(k) **Wielka transakcja drzewna.** Donoszą z Wilna, że grupa kupców drzewnych w Lidzie zawarła z importerami angielskimi poważną transakcję na zbyt 40.000 podkładów kolejowych do Anglji. Pierwsze transporty podkładów odeszły już w tych dniach.

(k) **Organizacja i technika eksportu.** W ramach wykładów publicznych na Wyższej Szkole Handlowej wygłosi p. dr. Z. Witkowski w środę dnia 6 lutego 1935 r. wykład na temat: „Warunki, jakim powinny odpowiadać towary eksportowe". Wykład odbędzie się o godz. 8-mej wieczorem w sali Nr. 43 W. S. H. Wstęp bezpłatny.

(k) **Poprawa w położeniu przemysłu maszynowego w Wielkopolsce.** O poprawie w położeniu wielkopolsko-pomorskiego przemysłu metalowo-maszynowego świadczy m. in. charakterystyczny fakt, iż jedna z największych fabryk tej branży w Poznaniu posiada obecnie portfel zamówień o 160% większy od posiadanego przed rokiem, przyczem zamówienia te pochodzą przeważnie od firm prywatnych. (AZ)

(k) **Mimo zniżonej ceny — spożycie żelaza w Wielkopolsce nie wzrasta.** Po półrocznem obowiązywaniu obniżonego cennika na żelazo, stwierdzić można, że mimo zniżki cen, konsumcja żelaza w Wielkopolsce nie wzrosła. (AZ)

(k) **Wielkopolska a rynek hiszpański.** W czasie najbliższym Izba Przem.-Handlowa w Poznaniu wydeleguje do Hiszpanji swego przedstawiciela celem dokładnego zbadania możliwości eksportu z Wielkopolski na rynek hiszpański i zapoczątkowanie odnośnych transakcyj wywozowych.

Z ZAGRANICY

(z) **Światowa produkcja cynku w ub. r.** Światowa wytwórczość hut cynkowych wyniosła w grudniu ub. r. 109,235 tonn wobec 106,436 w listopadzie ub. r. W całym 1934 r. wytwórczość cynku wyniosła 1,175 tys. t wobec 1,003 tys. t z r. 1933. Na Europę przypada nieco mniej niż połowa wytwórczości, nie wliczając Anglji, z tego zaś na Niemcy 72,888 t w r. 1934 w porównaniu z 50,867 t w r. 1933. Produkcja polska wyniosła w 1934 r. 92,203 tonn wobec 83.599 t w 1933 r., zaś produkcja belgijska — 174,894 t. w r. 1934 wobec 137, 467 t. w r. 1933. Inne kraje, będące światowemi producentami cynku, a mianowicie St. Zjednoczone A. P., Meksyk, Kanada, Australja, kraje azjatyckie i afrykańskie, wykazują również pewne zwiększenie produkcji.

(z) **Znaczny spadek wpływów podatkowych we Francji.** Wpływy podatkowe w ostatnim kwartale 1934 r. osiągnęły 9 866 milj. fr., wykazując w porównaniu z analogicznym okresem 1933 r. zmniejszenie o 521 milj. fr. Ministerstwo skarbu wyjaśnia w swej nocie, że to zmniejszenie wpływów jest skutkiem niewystarczających środków, przewidzianych w ustawie skarbowej, i podkreśla konieczność niezwłocznej zmiany ustawy, zastosowania reformy polityki skarbowej i wyszukania w razie potrzeby możliwości większego ścieśnienia wpływów i wydatków budżetowych.

(z) **Wzrost zatrudnienia we Włoszech.** Dzięki wprowadzeniu 40-godzinnego tygodnia pracy, zatrudniono do dn. 26 stycznia b. r. 191 tysięcy bezrobotnych, a mianowicie w przemyśle — 152 tys., w rolnictwie — 18 tys., w handlu — 19 tys., w bankowości — 1.345.

(z) **Udział Rockefellera w przemyśle naftowym.** Miljardowa fortuna Rockefellera, nie jest już dziś oparta wyłącznie na przemyśle naftowym. Według sprawozdania, złożonego przezeń federalnej „Securities and Exchange Commission", posiada on tylko 256 miljonów dolarów w papierach przemysłu naftowego, reszta zaś, znacznie większa, oparta jest na innych papierach wartościowych, olbrzymich nieruchomościach w Nowym Jorku i t. p. Wymienione sprawozdanie wykazuje, że Rockefeller posiada akcje „Standard Oil Company of New Jersey" wartości 118 milj. dolarów, „Socony Vacuum Company" wartości 80 milj. dolarów i „Standard Oil Company of California" wartości 58 milj. dolarów. Akcje naftowe przez niego posiadane przedstawiają zaledwie 15% całości akcyj tych trzech towarzystw.

(z) **Handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych w 1934 r.** Handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych w 1934 r. przedstawiał się w porównaniu z 1933 r. następująco (w tys. dol. — w nawiasie dane za 1933 r.): eksport 2.133.414 (1.674.994) import 1.655.049 (1.449.559), dodatnie saldo 478.365 (225.435). W ten sposób zarówno ogólne obroty jak i dodatnie saldo wykazały w r. ub. w porównaniu z 1933 r. poważny wzrost. Faktyczny jednak wzrost obrotów był mniejszy, niż wzrost ich wartości, zważywszy, że wartość dolara w 1934 r. była przeciętnie niższa od wartości w 1933 r. Istotny wzrost eksportu wyniósł około 10 proc. w porównaniu z 1933 r. i przypisywany jest wzrostowi sprzedaży półfabrykatów i wyrobów gotowych na rynkach zagranicznych.

NATURALNA
VICHY-CELESTINS
JEST DOSKONAŁĄ WODĄ STOŁOWĄ i KURACYJNĄ
ZE ZNAKIEM VICHY ETAT
ng 6 045

Srebrny jubileusz kapłaństwa ks. proboszcza Dziubińskiego w Obrzycku

W dniu 30 stycznia r. b. obchodziło Obrzycko srebrny jubileusz kapłaństwa swego proboszcza. Była to uroczystość, jakiej Obrzycko jeszcze nigdy nie przeżywało. Chodziło bowiem o uczczenie zasług kapłana, który niespożyte położył zasługi na polu społeczno - narodowem.

Swą pracę na tej niwie rozpoczął ks. prob. Dziubiński w zaraniu swego duszpasterstwa. Widzieliśmy ją przedewszystkiem w Lesznie, w okresie przedwojennym i wojennym, gdzie zdawało się, że fale niemczyzny zdołają zupełnie zagłuszyć tętno życia polskiego w tem kresowem mieście. Widzieliśmy ią następnie w Poznaniu, w parafji archikatedralnej. Tutaj, jako w najuboższej parafji, rozwinął ks. Jubilat swą pracę w kierunku charytatywnym, przedewszystkiem w miejskiej komisji ubogich, będącej zwłaszcza w czasie wojny, główną szafarką wsparć dla rodzin, których żywiciele byli na wojnie. Słynne były też tutaj jego kazania wielkopostne w kościele św. Małgorzaty, oraz ogólnie znany był jego wybitny udział w artystycznym wówczas kwartecie w katedrze poznańskiej. Z chwilą wybuchu powstania wielkopolskiego widzieliśmy go na froncie południowo-zachodnim, na odcinku leszczeńskim, jako kapelana wojskowego.

Przejmując przed 11 laty parafję obrzycką, zastał ją jeszcze pod względem narodowym mocno zapuszczoną, a to z powodu silnych wpływów majoratu obrzyckiego, będącego własnością niemieckiej gałęzi rodziny Raczyńskich. Dzięki usilnej, pionierskiej, pracy, opartej na wskazaniach wielkiego Papieża Leona XIII. oraz dzięki swej bezkompromisowości w sprawach narodowych zdobył sobie Jubilat już w krótkim czasie wielką miłość wśród parafjan i ogólny posłuch wśród całego miejscowego społeczeństwa. Wyrazem tego był wspomniany powyżej obchód uroczystości jubileuszowej, którego przebieg był spontanicznym wylewem uczuć miłości i wdzięczności parafjan i społeczeństwa miejscowego dla swego proboszcza jako rzeczywistego przewódcy.

Po odprawionej przez Jubilata w pięknie przybranej świątyni solennej mszy św. i po przepięknem okolicznościowem kazaniu ks. prob. Jerzyckiego z Boruszyna, urządziły wszystkie miejscowe i okoliczne stowarzyszenia wspaniałą akademję na cześć Jubilata. Część wokalna akademji wykonały: Chór kościelny, Tow. Śpiewu im. Moniuszki oraz Chór zjednoczony. Nadzwyczaj udane produkcje chórów wskazywały na to, że czuwa nad niemi ręka Jubilata — melomana. Rozrzewniające były okolicznościowe deklamacje, wygłoszone przez dzieci. Najwznioślejszą atoli chwilą było składanie hołdu Jubilatowi przez przedstawicieli miejscowego i okolicznego społeczeństwa. Nie brakło tu nikogo. Składali swe życzenia kolejno prezesowie Stow. Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, Akcji Katolickiej, Robotników (także w imieniu bezrobotnych), Powstańców i Wojaków imienia ks. Jubilata, Włościanek i wiele, wiele innych. Nadzwyczaj piękne przemówienie wygłosił prezes miejscowego Koła Stronnictwa Narodowego p. Doroszewski jak również prezes Młodzieży p. Szczęsny i prezeska Młodych Polek p. Roma Dobska. Serdeczne życzenia składali również przedstawiciele władz miejskich, nauczycielstwa, Sokoła, Bractwa Kurkowego i in. Wszystkie przemówienia bez wyjątku świadczyły o głębokim przywiązaniu ludu naszego wielkopolskiego do duchowieństwa, w szczególności zaś do tego, które wyrosło z naszego społeczeństwa i zrosło się z niem.

W uroczystości brali żywy udział również okoliczni ziemianie z p. ordynatową Twardowską z Kobylnik na czele. W dowód zaś uznania wielkich zasług ks. Jubilata, nadesłał J. Em. ks. kardynał Hlond odręcznem pismem, odczytanem od ołtarza przez ks. dziekana Raddatza, swoje błogosławieństwo i podziękowanie za owocną pracę.

Zasłużonemu Kapłanowi składamy i my serdecznie życzenia „Ad multus annos".

Echa wyborów gromadzkich

Z Szamotuł piszą nam:

Niezwykłe poruszenie wywołał przyjazd do Wartosławia wojew. sądu administracyjnego, celem przesłuchania świadków w związku z nadużyciami wyborczemi, których dopuściła się komisja wyborcza przy ostatnich wyborach do rady gromadzkiej.

Przesłuchano ogółem 43 świadków. Wyrok zapadnie w najbliższych dniach. (b)

Proces narodowca

W tych dniach toczyła się w sądzie okręgowym w Poznaniu rozprawa karno-administracyjna przeciw kierownikowi Wydziału Młodych S. N. w Grodzisku p. Ludwikowi Kolińskiemu o rzekome urządzenie pochodu bez zezwolenia.

W maju r. ub. urządziły Wydziały Młodych S. N. wycieczkę do Woźnik. Wycieczkę prowadził p. Koliński. Starostwo nowotomyskie dopatrzyło się w tem wykroczenia i nałożyło p. K. mandat karny.

Wskutek odwołania odbyła się rozprawa; bronił adw. dr. Stan. Celichowski. Sąd skazał p. Kolińskiego na 10 zł grzywny, lub dwa dni aresztu. Obrona zapowiedziała apelację. (fg)

Berlin gości

Z wycieczką, urządzoną przez polskie biura turystyczne, przybyła do Berlina grupa członków Jungdeutsche Partei z Poznańskiego i Pomorza.

Prasa niemiecka wyraża wielkie zadowolenie z przyjazdu młodoniemców, zaznaczając, że przyjazd uczestników wycieczki doszedł do skutku jedynie dzięki życzliwości władz polskich, które przyznały wycieczkowiczom bezpłatne paszporty.

Ś. p. dr. Stan. Krukowski

Gniezno. (Tel. wł.). We wtorek o godz. 20 zmarł tutaj na atak serca w 40 roku życia śp. dr. Stanisław Krukowski. Zmarły był postacią na terenie naszego miasta ogólnie znaną. Nagły i niespodziewany Jego zgon okrył żałobą nietylko rodzinę, lecz również wywołał głęboki żal wśród miejscowego społeczeństwa.

Śp. Zmarły związany był z naszem miastem od najmłodszych lat, tu bowiem pobierał nauki w gimnazjum i tu składał egzamin dojrzałości. Poświęcił się studjum medycznemu na uniwersytetach w Lipsku, Monachjum, Wrocławiu i Lwowie, gdzie uzyskał dyplom lekarza. Po ukończeniu wojny bolszewickiej, w której brał udział jako lekarz, osiedlił się w Gnieźnie, gdzie obok praktyki lekarskiej rozwinął również bardzo ożywioną działalność społeczną.

Zainteresowanie jego temi sprawami datuje się od czasów gimnazjalnych, kiedy to brał wybitny udział w życiu Tow. Tomasza Zana. Przez długie lata był prezesem koła Przyjaciół Harcerzy i Koła Abstynentów oraz wiceprezesem „Sokoła" gnieźnieńskiego, a do ostatnich dni swego żywota oddawał się z gorącem umiłowaniem pracy w Akcji Katolickiej parafji farnej, której był prezesem. Przez długie lata ś. p. Zmarły był członkiem zarządu Stronnictwa Narodowego i z jego ramienia wszedł do rady miejskiej w okresie lat 1930—1933. Pozatem do ostatniej chwili pełnił funkcje sekretarza Zw. Lekarzy oddział Gniezno. Przedewszystkiem był ofiarnym lekarzem dla biednych i w tych kołach cieszył się ogromną popularnością.

Śp. dr. Krukowski był człowiekiem o niepospolitym charakterze, który z rzadkim taktem umiał pełnić swe rozliczne funkcje. Jego umiar we wszystkiem, oraz prawdziwie chrześcijańskie zalety jego charakteru zjednały mu wszędzie życzliwych i przyjaciół. (br)

Śp. Wincenty Müller

Po dłuższej chorobie oddał Bogu ducha 1. bm. ceniony powszechnie obywatel m. Śmigla ś. p. Wincenty Müller, właściciel ziemski, gorący zwolennik idei i działacz społeczny. Urodzony dnia 22 stycznia 1867 r., poświęcił się pracy na roli i był potem przez długie lata administratorem i plenipotentem na majątku Szołdry w pow. śremskim. W czasie walki o niepodległość, jako członek Straży Ludowej w Śmiglu, brał ś. p. Zmarły bardzo czynny udział w organizowaniu powstania 1918/19, za co Rada Naczelna w Poznaniu przyznała mu dyplom uznania. — Na miejsce wiecznego spoczynku odprowadziło zwłoki ś. p. Wincentego Müllera liczne grono przyjaciół i współobywateli, oddając tem samem cześć Jego zasłudze. Niechaj spoczywa w pokoju!

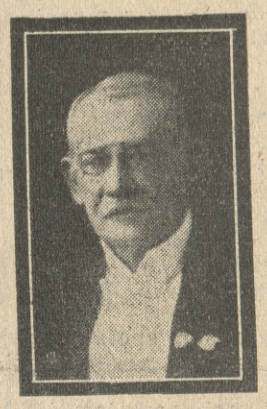

Podwieczorek towarzyski z brydżem

Ruchliwe Stow. Pań Mił. św. Wincentego à Paulo urządza w d. 13-tym lutego o godz. 17-tej w lokalu „Iksu", pl. Wolności podwieczorek karnawałowy, który urozmaici doskonały bufet we własnym zarządzie, brydż i orkiestra salonowa. Nie brak też będzie rozmaitych atrakcyj. Przedewszystkiem łaskawie przyobiecały swój współudział p. Halina Dudiczówna, znakomita artystka sceny warszawskiej i poznańskiej, która święci obecnie triumf w „Hrabinie du Barry", oraz śpiewaczka estradowa p. Włodzimiera Jarochowska. Dobrowolne datki przeznaczamy na węgiel i odzież dla najbiedniejszych parafji św. Łazarza. Zarząd.

Nowy numer „Głosu"

w objętości 12-stronicowej już się ukazał. Adres admin.: Poznań, św. Marcin 65. Prenum. kwartalna 2 zł 50 gr. P. K. O. — 201.410.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś w środę koncert symfoniczny. — Jutro w czwartek operetka Lehara „Paganini z kreacją p. Petera w roli tytułowej. W piątek najnowsza rewelacyjna zdobycz naszego repertuaru „Hrabina Du barry" Milloeckera z nowo pozyskaną primadonną p. Haliną Dudiczówną. Premjera „Hrabiny Dubarry" stała się świętem wesela i radości.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro komedja muzyczna „Rozkoszna dziewczyna", która ciągle cieszy się pełnem powodzeniem. W piątek premjera ostatniej nowości z repertuaru scen europejskich, „Szwedzka zapałka", nie granej dotąd na żadnej scenie polskiej. Komedja ta na scenach zagranicznych cieszy się dużem powodzeniem. Obsadę ról głównych stanowią pp. Czarnecka, Małynicz, Korejówna, Noskowski, Pluciński. Reżyserja Heleny Arkawin. Nowe dekoracje Z. Szpingiera.

Klara Kaulfussówna

znana z własnych i całego szeregu koncertów dobroczynnych, urządza własny koncert na sali św. Marcina w niedzielę, 10. bm. o godz. 20.

Ostatnio występowała z wielkim sukcesem na koncercie w Warszawie. Znany krytyk, prof. Niewiadomski, wyraził się o jej grze następująco: „Jest to skrzypaczka, odznaczająca się wysoko rozwiniętą techniką i brawurowem zacięciem".

W koncercie bierze udział wybitna śpiewaczka, Marja Miłoszewska (sopran).

W programie utwory klasyczne i romantyczne, a z polskiej literatury m. in. utwory poznańskich kompozytorów: Nowowiejskiego, Kamieńskiego i Kasserna.

Przy fortepianie prof. Marjan Sauer.

Bilety w cenie: 0,50—2,80 do nabycia w składzie cukierków „Irys", św. Marcin 8.

zg 10 440

Z Teatru Nowego

„Hurra! — jest chłopczyk!", kapitalna farsa budząca homerycki śmiech na widowni, pozostaje nadal na repertuarze co wieczór. — W próbach druga w tym sezonie nowość polska, nigdzie jeszcze nie grana „Mistrz Twardowski" Witolda G. Wita, pod którym to pseudonimem ukrywa się osobistość, stojąca na wysokiem stanowisku społecznem stolicy.

Dziś koncert symfoniczny z Websterem

W ostatniej chwili przypominamy o dzisiejszym koncercie orkiestry symfonicznej w Teatrze Wielkim, który ze względu na występ fenomenalnego młodego amerykańskiego pianisty Beveridge Webstera zapowiada się rewelacyjnie. Webster to pianista najwyższej klasy, potentat fortepianowy tej marki, co Iturbi i Horowitz, to też występ Webstera poruszył cały muzykalny Poznań. Webster odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert b-moll Czajkowskiego. Pod świetną dyrekcją dr Zygmunta Latoszewskiego usłyszymy następujące utwory orkiestrowe: Mozarta — Symfonję g-moll Wagnera — wstęp do opery „Śpiewacy norymberscy" i Smetany — poemat symfoniczny „Vyszehrad".

Bilety do nabycia w firmie Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20, oraz wieczorem w kasie teatralnej.

7-a lekcja masażu

Zwartemi dłońmi lekko naciskamy nos z obu stron, potem przesuwamy dłonie ku skroniom.

Zabieg powyższy należy stosować rano i wieczorem przed snem przez 2—3 minut po umyciu twarzy Otrąbkami ABARID (zamiast mydła) na lekko wilgotnej jeszcze skórze, wcierając krem ABARID.

Wyciąć i zachować dla skompletowania całości kursu.

ng 6 063

Za darmo do Music-Hallu Staniewskich

Od dzisiaj każdy może na najdogodniejszych warunkach zobaczyć wszystkie atrakcje na czele z fenomenalnym transformistą p. Lupo. Music-Hall Staniewskich, którego każdy program jest prawdziwą atrakcją naszego miasta, zgodził się na naszą propozycję, dzięki której każdy po zaopatrzeniu się w poniżej zamieszczony kupon otrzyma przy wykupnie jednego biletu za normalną opłatą drugi równorzędny bezpłatnie. A zatem radzimy wszystkim skorzystać z wyjątkowej okazji i jeszcze dziś wybrać się na wspaniały program. Zaznaczamy, że z powodu wielkich kosztów obecnego programu, kupony będą ważne tylko kilka dni. Z powodu spodziewanego natłoku, radzimy zaopatrywać się w bilety wcześniej. Kasy czynne od godz. 2 po poł.

KUPON ULGOWY
do MUSIC-HALLU STANIEWSKICH
ważny na obydwa przedstawienia wieczorne w środę, 6 i czwartek, 7 lutego. Okaziciel nin. kuponu otrzyma po wykupieniu jednego biletu za normalną opłatą, drugi analogiczny BEZPŁATNIE.

ng 5427/8

Tylko kobieta...

Od szeregu lat pierwszy tydzień w miesiącu lutym przeznaczony bywa rok rocznie na propagandę trzeźwości. Zdawałoby się, że do walki o trzeźwość narodu w czołowych szeregach staną kobiety. Liczyli na to niewątpliwie inicjatorzy ruchu abstynenckiego.

Tymczasem, jak gdybyśmy sobie nie zdawały sprawy, że chodzi tu o stawienie czoła wrogowi godzącemu w pierwszej linji w nasze królestwo, bo w spokój i dobrobyt domu a tem samem w szczęście najdroższych sercu naszemu istot — nie garniemy się bynajmniej do organizacyj abstynenckich i dla wszelkich związanych z alkoholizmem kwestyj wielką naogół okazujemy obojętność.

Czem się to dzieje? Czy winę ponosi tu brak zrozumienia szkodliwości alkoholu, czy też brak solidarności, tak często nam kobietom zarzucanej?! Dlaczego w tej tak ważnej dla poszczególnych rodzin, a więc i dla całego społeczeństwa, sprawie tak dziwne zajmujemy stanowisko, że poprostu trudno temat ten w gronie kobiet poruszać?

Ot! jedna mówi: mój mąż nie zagląda do kieliszka, na co mi więc jakaś tam walka o trzeźwość — inna znów, której i mąż i brat i szwagier piją nałogowo, otrząsa się i oświadcza, że rada jest, gdy o alkoholu nie słyszy; trzecia — zgóry jest przekonana, że nic się na tę klęskę i tak nie poradzi; czwarta wreszcie uważa, że bez trunku podniecającego żadna zabawa by się nie udała, i życie towarzyskie by ucierpiało.

W jakimże one wszystkie są błędzie!

Czy można rozgrzeszyć tę, która spokojna o własnego męża, obojętnie patrzy na to, że jednak Polska i dziś jeszcze w dobie kryzysu przeszło pół miljarda złotych traci rocznie na napoje alkoholowe. Albo tamtę, która udręczona nieszczęsnym nałogiem swych najbliższych, nie stara się szukać lekarstwa na zło i pomóc walczącym z tą społeczną plagą? Niemniej również błądzi każda, która zgóry przesądza kwestję i ręce opuszcza, nie spróbowawszy oporu, czarnowidztwem swem odejmując innym zapał. Najgorsze jednak jest bodaj stanowisko tych, które na nic nie zważając, nierozsądne zwyczaje towarzyskie w imię wykoszlawionej „gościnności" podtrzymują i w domu swym uprawiają uporczywe częstowanie gości napojami odurzającemi, choć dobrze znają ich złe skutki.

Zdajemy sobie w zupełności sprawę z tego, jak wielką moc posiadają wszelkie utarte, głęboko wkorzenione zwyczaje — ten zwłaszcza tak zręcznie dogadzający ułomnej, hamulców moralnych a chętnie wyzbawającej się naturze ludzkiej! Najpotężniejszy to sojusznik alkoholizmu i najzdradliwsza na drodze do otrzeźwienia narodu zapora.

Świadomość zgubnego oddziaływania alkoholu na serce, wątrobę i nerki, — niebezpieczeństwo obarczenia potomstwa smutnem dziedzictwem w postaci kalectwa i zwyrodnienia, złowroga perspektywa zatraty duchowych wartości w szponach nałogu, marnotrawienie wreszcie w tych czasach ogólnej nędzy grosza na zbędne i szkodliwe trunki — wszystkie te racje, uznawane i oklaskiwane na wykładach i zebraniach antyalkoholowych, biorą w łeb przy zastawionym stole, na którym baterja butelek i kieliszków króluje po dawnemu! Przemożny wpływ zwyczaju odnosi triumf..

Jak tu nie pić, gdy mili gospodarstwo tak usilnie proszą i nalegają, a nas to nic nie kosztuje. Jak nie częstować, gdy ilość wypitych butelek zaświadczy o wspaniałości przyjęcia, — gdy ławiej spoić swych gości, niż ich w kulturalny sposób zabawić!

Chociaż pozycja bardzo kosztownych dzisiaj trunków podminuje budżet domowy — trudno — nie można uchybić tradycji!

I nad tem właśnie należałoby się zastanowić w tym Tygodniu Propagandy Trzeźwości, czy godzi się nam kobietom ulegać temu terorowi bezmyślnie, gdy właśnie do zreformowania zwyczajów towarzyskich kobieta i tylko kobieta przyczynić się może. Ona jedna ma tu szanse zwycięstwa i byłoby nie do darowania, gdyby władzy swej nie użyła. Toć życiu towarzyskiemu nadaje ton kobieta i obyczaj domowy w naszem jest ręku. Nam więc należy zabrać się do usunięcia tych pokus fałszywie usankcjonowanych tradycją, zaczynając te chwalebne rugi od własnego domu, aby dzieci nasze przynajmniej nie wyrosły na zwolenników smutnego status quo. Pokażmy, że dziś potrafimy już zabawić swoich gości bez sztucznego podniecenia ich alkoholem. Gościnność naszą przestańmy zasadzać na częstowaniu i przymuszaniu do picia, przestańmy gustować w wywołanej trunkiem wesołości.

Wszystko wkoło dąży do rozwoju i udoskonalenia — dlaczego w dziedzinie współżycia towarzyskiego trwać przy przestarzałych, w istocie swej barbarzyńskich zwyczajach, urągających wskazaniom nowoczesnej, choćby tylko lekarskiej wiedzy — zamiast otrząsnąć się z teroru i zachowując w tradycyjnej gościnności szacowne jej pierwiastki, uszlachetnić i usubtelnić jej formy? Wszak tyle czcigodnych i daleko cenniejszych tradycyj odrzuciliśmy bez skrupułów!

Do reformowania świata nie jesteśmy na ogół skore i nie mamy sił po temu, ale dom swój zreformować w duchu trzeźwości — o to warto się pokusić z uzasadnioną nadzieją zwycięstwa!

I nie potrzeba tu szumnych, zbiorowych proklamacyj ni gwałtownych oburzeń. Nie nawołujemy do rewolucji, tylko do konsekwentnego wychowawczego wysiłku. Wystarczy sięgnąć do niezawodzącego nigdy w pedagogice czynnika: własnego dobrego przykładu. Niech tylko światła, prawdziwego umocnienia naszej przyszłości pragnąca pani domu, nie oglądając się na inne i nie obawiając się wyróżnić, gdy idzie o rzecz dobrą, przestanie u siebie przymuszać gości do picia i sama kieliszka — nawet na swoje „zdrowie" — nie ruszy.

Gdy zato przy przyjęciach podwoi uprzejmość, serdeczność, humor i dowcip — sama zobaczy i innych powoli przekona, że i bez sztucznej, niezdrowej i tak kosztownej podniety można zabawić się wesoło, a w kulturalniejszy sposób. Tylko tą drogą, tylko kobieta wyzwolić może życie towarzyskie z pęt zwyczaju, opóźniającego nam moralne i ekonomiczne odrodzenie. Chodzi tylko o to, aby moc swoją zrozumiała i zrobiła z niej użytek.

R. E.

Pożyteczne wydawnictwo

Czwarty „Rocznik polityczny i gospodarczy" PAT'a

Polska Agencja Telegraficzna wydała „Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1935". Jest to już czwarty rocznik.

Na 1000 stronach druku zgromadzone zostały informacje, potrzebne w codziennej pracy zarówno urzędnikowi państwowemu lub samorządowemu, jak i finansiście, przemysłowcowi, kupcowi, dyplomacie, publicyście, adwokatowi czy nauczycielowi.

Wyczerpująco opracowane zostały działy: podatkowy, ubezpieczeniowy, informacyj o sieci i zakresie działania urzędów państwowych i instytucyj publicznych: sport i wychowanie fizyczne także znalazły wszechstronne oświetlenie. Ponadto wyszczególnia rocznik wszystkie osoby, zajmujące stanowiska kierownicze w instytucjach rządowych, samorządowych i społecznych, przemyśle i handlu.

„Rocznik PAT'a 1935" jest prawdziwym przewodnikiem we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i społecznego Polski współczesnej. Staranna szata zewnętrzna, obok stosunkowo przystępnej ceny, podnoszą jeszcze bardziej wartość tego pożytecznego wydawnictwa.

Ilu mamy Chińczyków poza Chinami?

Liczba Chińczyków poza Chinami dochodzi do 8 miljonów. Większość z nich osiadła na archipelagu malajskim i w Azji Południowej: 2.500.000 w Syjamie, 381.417 w Indochinach, 193.598 w Birmanji, 15.000 w Indjach, 1.709.392 na archipelagu malajskim, 75.000 na Borneo ang. i 1.232.650 w Indjach Wschodnich, należących do Holandji. Terytorjum portugalskie w Macao i Timor liczy razem 123.375 Chińczyków. Macao 119.875 a Timor 3.500, terytorjum angielskie w Hong-Kong 825.635, Japonja zaś ok. 100.000, z czego 10.074 przypada na samą Japonję, 46.691 na Formozę i 43.303 na Koreę. Na Filipinach jest 110.500 Chińczyków, 27.179 na wyspach Hawajskich, 15.000 w Australji, 2.854 w Nowej Zelandji, 1200 na różnych małych wyspach Oceanji i 5000 na wyspach Oceanu Indyjskiego.

W Afryce Południowej mieszka 4.500 Chińczyków. W Ameryce 164.100, mianowicie 74.950 w Stanach Zjedn., 42.100 w Kanadzie, 25.000 w Meksyku, 9.400 w Ameryce Środkowej, 5.704 w Peru, 2700 w Chile, 600 w Argentynie i 2.826 w Wenezueli.

W Europie mamy nie więcej jak 40.000 Chińczyków: w Francji 17.000, w Anglji 8.000, w Holandji 8.000, w Niemczech 1.800, w Portugalji 1.200, w Danji 900, w Belgji 550, we Włoszech 274, w Szwajcarji 149, w Polsce 139, w państwach bałtyckich poniżej 100 w każdem, w Szwecji i Norwegji mniej, niż 10. Wreszcie Rosja Sowiecka liczy 251.500 Chińczyków i Turcja 7000. Większa część tych ostatnich przyjęła narodowość turecką.

Choć opieka religijna nad Chińczykami - emigrantami nie należy do zadań łatwych, to jednak czyni się wszystko, co możliwe, by im udostępnić światło wiary. Gdzie Chińczycy są liczni, utworzone są osobne parafje chińskie, jak w Indochinach, na archipelagu malajskim, w Kanadzie i w Indjach holenderskich. Misjonarze sprowadzają też dla nich od czasu do czasu kapłana chińskiego lub misjonarza z Chin.

(P. D. R. W.)

Narodowa modlitwa Stanów Zjednoczonych

„Osservatore Romano" zwraca uwagę, że prezydent Roosevelt, podobnie jak jego poprzednicy z wielkiem uznaniem wyraził się o narodowej modlitwie Stanów Zjednoczonych, która ma tytuł „Our Nation's Prayer". od czasów prezydentury Warren G. Hasting'a modlitwa ta, której autorem był kapłan katolicki i poeta, ks. Francie C. Young z Chicago, znajduje „aprobatę" każdego prezydenta. Spotkała się ona z takiem samem niezwykle życzliwem przyjęciem zarówno u protestantów i żydów, jak i u katolików tego kraju. Prezydent Harding w ten sposób o niej powiedział „Wyrażone tu uczucie całkowicie harmonizują z dążeniami naszej Republiki. Każde zwrócenie się szczerych serc w tej modlitwie do Boga wszechświata oznacza podniesienie narodu na wyższy poziom moralny". Prezydent Roosevelt powitał ją następującemi słowami: „Wyrażone w naszej modlitwie narodowej uczucie jest cudownie piękne. Jestem szczęśliwy, że mogę mieć przed oczyma tę modlitwę jako stałe upomnienie".

Modlitwa ta jest napisana wierszem; w polskim przekładzie brzmi tak: „O Panie, tęsknimy za świętym pokojem. Dlatego wspólnie z naszymi dzielnymi przywódcami modlimy się do Ciebie, by Twoja wszechpotężna ręka chroniła nasz drogi kraj i kierowała nim. W ogniu miłości przetopić chcemy miecze ludzkie i ze stali ich uczynić najszlachetniejsze pióro, którem, o Boże ukochany, Nadziejo nasza i Celu nasz, pragniemy uwiecznić naszą dawną sławę. Ojcowie nasi ginęli za nas, o Panie. Racz dać nam serca ofiarne, jak oni je mieli, byśmy się stali godnem i wiernem dziedzictwem ich. Kieruj myśli nasze ku świętym czynom, spraw, by miłość panowała między wyznawcami wszystkich religij. Błagamy Cię, zachowuj pod swoją czujną opieką. W modlitwach naszych pragniemy Twojej pomocy, o Panie ukochany. Amen". (KAP).

POLSKA KOMUNIKACJA LOTNICZA W ROKU 1934

W roku ubiegłym, który był 14 rokiem istnienia komunikacji lotniczej w Polsce, a 6 rokiem działalności towarzystwa państwowo - samorządowego Polskie Linje Lotnicze „Lot", polskie samoloty komunikacyjne przewiozły 18.198 pasażerów, 183.765 kg. bagażu, 179.080 kg. towarów, 29.040 kg. poczty i 18.676 kg. gazet. Loty odbywały się przy 100 proc. bezpieczeństwie i 95 proc. regularności.

W porównaniu z latami ubiegłemi, a w szczególności z rokiem 1933 wzrosły znacznie przewozy zarówno pasażerów jak i poczty i gazet. Dla porównania warto przytoczyć, że w r. 1921 polskie samoloty komunikacyjne przewiozły zaledwie 195 pasażerów i 7.600 kg. bagażu i towarów, a w roku 1922 pasażerów 527, bagażu i towarów 9.410 kg., poczty i gazet 295 kg.

BAL REPREZENTACYJNY
KOŁA PRAWNIKOW i EKONOMISTOW
odbędzie się
10 lutego
w BAZARZE
zg 10 433/4

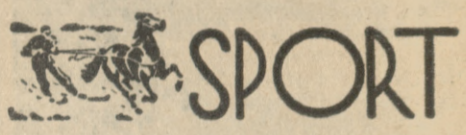

Przed niedzielnym meczem

Po raz piąty zmierzymy się z Węgrami

Niedzielny mecz jest piątem spotkaniem reprezentacji obu państw. Dotychczasowe wyniki przedstawiają się jak następuje: przegraliśmy w Budapeszcie 11:5, w Warszawie zremisowaliśmy 8:8, w Poznaniu wygraliśmy 10:6 i w Budapeszcie ulegliśmy 10:6. Ostatnie spotkanie było również o puhar środkowej Europy. Obecne więc ma charakter rewanżowy. Poza tem powyższe spotkanie jest 25 reprezentacji polskiej, przyczem dotychczas odbyły się: 4 z Węgrami, 5 z Czechami, 6 z Niemcami, 2 ze Szwecją, 5 z Austrją, 1 z Italją i 1 z Stanami Zjednoczonemi.

Sprawa naszej reprezentacji przedstawia się obecnie następująco: wobec choroby Chmielewskiego musiano z niego zrezygnować; również Spodenkiewicz nie może wchodzić w rachubę, gdyż odbywa służbę wojskową i są trudności ze zwolnieniem go. Dziś przybywają do Poznania Jarząbek i Rotholc. Na podstawie ich walk treningowych oraz podobnych walk Sobkowiaka i Wirskiego ustali się prawdopodobnie jutro reprezentantów w dwóch najniższych kategorjach. W pozostałych będą walczyć (według kolejności): Kajnar, Sipiński, Seweryniak, Majchrzycki, Zieliński i Piłat. Występujemy zatem w mocno osłabionym składzie.

Hokej na lodzie

„Berger" — „Czajkowsk" 2:2 (0:0, 1:1, 1:1). Spotkanie międzygimnazjalne odbyło się we wtorek na Przepadku. Gra szybka, żywa, przyczem lekko górował „Berger". Bramki strzelili dla gimn. „Czajkowskiego" Urbaniak i Durzyński, dla „Bergera" Wusza i Wójcik z podania Czarneckiego.

Łyżwiarstwo

Wazulek mistrzem Europy. W drugim dniu w Helsinkach rozegrano biegi na 15.0 m i na 10.000 m. Na 1500 m zwyciężył Wazulek (Austrja) w 2:23.8, 2) Thunberg 2:25, 3) Ekman 2:25.6, 4) Wasenius 2:26.1, 5) Mathiesen 2:27.6, 6) Evensen 2:27.9, 7) Stiepl 2:28.7. — Na 10.000 m pierwsze miejsce zajął Stiepl (Austrja) w 17:43.2, 2) Wazulek 17:52.6, 3) Mathiesne 17:59.4, 4) Carlsen 18:10.9, 5) Evensen 18:11.1, 6) Wasenius 18:15. Mistrzostwo Europy zdobył Wazulek 200.62 pkt., wicemistrzem został Evensen (Norwegja) 201.53, 3) Wasenius (Fin.) 202.15, 4) Stiepl 202.51. (PAT)

Pięściarstwo

Mistrzostwa okręgowe senjorów odbędą się ostatecznie w dniach 8, 9 i 10 marca br. Kluby miejscowe winny przesłać najpóźniej do 1 marca zgłoszenia wszystkich zawodników. Kluby zamiejscowe natomiast winny to uczynić do dnia 12 bm. Na zasadzie otrzymanego spisu zarząd P. O. Z. B. ustali, którym z podanych zwróci koszta podróży. Pozostałe kluby będą mogły przysłać na własny koszt.

Kierownictwo sekcji pięściarskiej „Sokoła" przypomina, że zgłoszenia na kurs dla nowicjuszy przyjmuje się jeszcze do czwartku. Zapisywać można się codziennie w sekretarjacie okręgu Podgórna 8 od g. 13 do 17. i na treningu w czwartek. .(kom)

W zawodach wewnętrznych HCP wyniki były następujące (od papierowej do półciężkiej): Mateja zwycięża na punkty Dworaczyka, Pytlak remisuje z Pawlakiem, Piechocki przegrywa na punkty z Dubiszem, Durka remisuje z Kurakiem, Misiorny zwycięża przez techn. k. o. Mikulskiego, Hurnik zwycięża na pkt. z Darną. Wojewoda zwycięża na pkt. Urbaniaka, Klimecki zwycięża na pkt. z Stępniakiem.

Tennis

Mecz Polska i Afryka. Polski Związek Lawn - Tennisowy zwrócił się do Związku Tennisowego Południowej Afryki z propozycją rozegrania meczu o puhar Davisa w Warszawie w dniach 10, 11 i 12 maja br. (PAT)

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA! 5 DNI WIELKIEJ OKAZJI!

WYSTAWA i SPRZEDAŻ

dywanów ręcznie wiązanych na sposób perski, oraz storów i kap ręcznych, Brukselskiej Koronki wprost z fabryki z Bielska w Poznaniu. zg 10 408

Hotel **Britania, Św. Marcin 44, pokój 47. Tel. 21-97 lub 21-98.** Duży wybór, wzory perskie i staropolskie. Ceny fabryczne. Dogodne warunki spłat. Obejrzeć codziennie od godz. 9 rano do 9 wieczór. Zamówienia przyjmuje osobiście i telefonicznie kierownik **A. Mielnikow.** Sz. Klientelę prosimy korzystać z windy.

RADJO

Gertruda Konatkowska w radjo

W czwartek, 7 bm. o g. 18.15—18.45 rozgłośnia poznańska nadawać będzie na fali ogólnopolskiej ciekawą audycję fortepianową p. t. „Tańce" w wykonaniu znakomitej artystki pani Gertrudy Konatkowskiej. W programie: Albeniz, Scott, Niemann, Smetana, Paderewski i E. Sauer.

Baletowa muzyka klasyków

Koncert radjowy, ilustrujący baletową muzykę klasyków, nadany będzie 7. bm. (czwartek) o godz. 20.00 w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Karola Lewickiego. W programie znajdą słuchacze mniej znaną: Mozarta — muzykę do pantominy „Les petits riens" pełną wdzięku i wytwornego stylu, Rameau — Suitę baletową i Glucka również — suitę baletową.

Jubileuszowy koncert kompozytorski Bolesława Wallek Walewskiego

Najpopularniejszy z krakowskich kompozytorów, niestrudzony propagator życia muzycznego w Krakowie, kierownik opery krakowskiej i wieloletni dyrygent chóru „Echa", które pod jego batutą święci tryumfy, autor kilku oper z powodzeniem wystawionych w Krakowie, Warszawie i t. d. („Dola", „Pomsta"), twórca niezliczonych melodyjnych pieśni, utworów symfoniczny etc., Bolesław Wallek-Walewski (ur. 1885 r.), obchodzi w bieżącym roku 30-lecie swej pracy kompozytorskiej. Z tej okazji 7. bm. w czwartek, o godz. 21.00, staraniem „Echa", odbędzie się w „Starym Teatrze wielki koncert, złożony z utworów jubilata. Drugą część tego koncertu, obejmującą szereg pieśni na motywach ludowych, w wykonaniu chóru męskiego i p. Pastówny jako solistki, dwie arje z opery „Legenda" i pieśni harfiarzy z „Lili Wenedy" i na motywach góralskich osnutą kompozycję „Jak Jasiek Mosiężny nie mógł znaleźć szczęścia" (według słów Tetmajera) — nadaje Rozgłośnia krakowska na wszystkie stacje polskie. Wykonawcami są soliści Zb. Woźniak, W. Pastówna, prof. Teutsch, chór męski „Echo", kwintet smyczkowy i chór mieszany Krakowskiego Towarzystwa Muzycznego.

Transmisja ta zaznajomi radjosłuchaczy z najbardziej charakterystycznemi kompozycjami jubilata. Zaznaczyć należy, że dyr. Wallek-Walewski od chwili powstania radjostacji krakowskiej stale współpracował z Polskiem Radjo i nadal z niem współpracuje, organizując liczne koncerty w studjo.

„Ależ to nie na serjo"

Komedja Pirandella pod powyższym tytułem, którą Teatr Wyobraźni nadaje z Krakowa w 7. bm. o godz. 17,00 w radjofonizacji p. Zofji Jachimeckiej „ambasadorki teatru włoskiego w Polsce"), różni się od innych sztuk tego sławnego autora pogodnym nastrojem i wolna jest od zgrzytów i cierpliwości. Obrazuje nam los zapracowanej i zaniedbanej panny, właścicielki pensjonatu, którą poślubia przedsiębiorczy bont vivant z zamiarem rychłego rozwodu. W decydującej chwili obojętny małżonek przekonywuje się, że ta poprzednia zaniedbana istota jest piękną i miłą kobietą, z którą warto żyć. Komedję usłyszymy w wykonaniu artystów krakowskiego teatru pod reżyserją J. Karbowskiego.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **Ad. T.** 1 procent od czynszu. (K.)

— **25 023 m.** Radzimy zwrócić się do sądu opiekuńczego. (K.)

— **S. K. J.** Jest nietylko dopuszczalne, ale wskazane wobec widocznie stałych strat spółdzielni. Trzeba pójść na walne zgromadzenie i odezwać się w tej sprawie. (K.)

— **Wieloletni Czytelnik.** Nie możemy poradzić, gdyż sprawa zależy od zasad kalkulacji, których nie znamy. Pożyczki tej niema jeszcze w handlu; można tylko prywatnie sprzedać. (K.)

PENSJONAT Inż. W. Leśińskiej

dla przyjezdnych (o każdej porze) i stałych z życiem lub bez.

ng 6059

WARSZAWA, Jerozolimska 41

(wprost Dworca). **Tel. 9 - 84 - 93**

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W hołdzie Chrystusowi - Królowi

na resztę kosztów Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu złożyli do dnia 10 stycznia 1935 r.

383. 089 Su

J. Magoń, Kraczkowa 2.—
E. Tenelowa, Sokal 1.—
W. Biermt, Sieniawa 1.—
M. Lacki, Wołkowysk 5.—
T. Kosińska, Wilno 2.—
M. Kosińska, Wilno 2.—
M. Zawadzka, Wilno 1.—
K. Szabunio, Wilno 5.—
D. Stankiewiczowa, Niemenczyn 3.—
Sierż. J. Filipowicz, Ludwikowo 5.—
J. Malaszukowa, Nacz 1.—
Nowakowa, Kepno 2.—
Fr. Mrózek, Zabrzeg 4.—
St. Młyńczyk, Warszawa 3.—
T. Całkiewicz, Warszawa 5.—
J. hr. Sobańska, Warszawa 2.—
J. Czapla, Skulsk 3.—
B. Gajdzina, Łubki 1.—
W. Dudde, Łuck 1.—
A. Rozdzachowa, Łuck w int. córki 10.—
Kpt. L. Skulski, Łuck 10.—
Al. Wagnerówna, Kanie 2.—
Sieradzka, Marjówka 2.—
A. Chmielewski, Worochta 2.—
Z. Bednarz i T. Iwaszuk, Winniki 3.—
A. Bednarze, Winniki 2.—
Fr. Wojtych, Stanisławów 1.—
M. Kiszlinger, Sokal 1.—
St. Kozak, Sambor 3.—
M. Witeszczak, Przemyśl 1.—
SS. Miłosierdzia, Włocławek 1.—
B. Łukowski, Włocławek 5.—
Zgrom. SS. Służeb. N. S. J. na Klimowiźnie 1.—
A. Grabczak, Tomaszów 1.—
A. Wilewska, Pawłowice 5.—
C. Ryszkiewicz, Suwałki 2.—
J. Ciesielski, Zgierz 5.—
J. Krysiak, Zamety 1.—
A. Janczewski, Włodawa 2.—
P. Gregier, Radom 2.—
J. Wyszomirska, Tarnowo Podgórne 5.—
P. Wachaczuk, Wołkowysk 1.—
Al. Katowski, Wilno 2.—
K. i Al. Bębnowscy, Wilno 2.50
P. Woronowicz, Nowogródek 3.—
P. Skibicka, Brzeżany 1.—
J. Maik, Grajewo 5.—
Zakład św. Jana Vianneya, Brwinów 10.—
J. i T. Walach, Istebna 1.50

Ks. J. Trzepałko, Warszawa 5.—
J. Gabzdyl, Zabórz 2.50
St. Teuchmann, Żółkiew 1.—
P. Wohlman, Lwów 2.—
F. Raiter, Lwów 3.—
Koło Tow. Szkoły Ludowej im. L. Rydla, Zimna Woda 5.—
M. Markowska, Pułk., Wilczyn 20.—
J. Brzeska, Wola Grzybowska 1.—
W. Walaszczykówna, Warszawa 5.—
Z. Bobrowski, Prużana 3.—
J. Klauzner, Warszawa 9 1.50
J. Jędruchowa, Wołomin 2.—
St. Ziółkowska, Lipiny Nowe 1.—
Z. Ziółkowska, Lipiny Nowe 2.—
W imieniu ś. p. Marjanny i Antoniego Mielczarski, Lipiny Nowe 6.—
St. Mielczarska, Lipiny Nowe 1.—
Al. M. Lipiny Nowe 4.—
M. Piotrowski, Szczurowa 10.—
SS. Służebniczki N. M. P. Skawina 1.—
Kazm. Radwa Rybiccy, Wilno 3.—
R. Czulak, Międzybrodzie Bialsk 2.—
Dr. Wl. Dalbor, Poznań 3.—
M. Czyrnek, Tymbark 5.—
M. Lubieńska, Zassów 2.—
Ks. Prob. K. Pytlewski, Chełmce 3.—
Kobielski, Kazimierza Wielka 2.—
E. Zakrzewska, Plechów 2.—
Ks. St. Domaszewski, Imielno 5.—
J. Szczypka, Jazowsko 3.—
SS. Wizytki, Jasło 1.—
K. Niekrasz, Wieluń 5.—
T. Wolfram, Poznań 10.—
Klasztór SS. Niepokalanek, Szymanów 1.—
Dr. W. Zwinogrodzki, Suwałki 1.—
J. Łapiński, Godzianów 1.—
Zakład Opiekuńczo Wychowawczy, Kamionka 2.—
Fr. Chodak, Włocławek 2.—
Ks. Wachowicz, Szymbark 1.50
H. Przepiórkowa, Słotwina 2.—

SS. Miłosierdzia H. Kaźmierczak, Olkusz 1.—
Ks. J. Białecki, Kielce 10.—
M. Fotoś, Jordanów 5.—
Ratuszny, Rargowisko 3.50
St. Wilczyński, Krylów 2.—
Skowronek, Wadowice 2.—
Fr. Kijowski, Wierzbnik 2.—
Ks. J. Wolomin, Wiśnicz Nowy 2.—
SS. Służebniczki N. M. P. Wilamowice 1.—
SS. Korn. Rajchel, Tuligłowy 3.—
S. Marciniak, Hoszcza 10.—
St. sierż. J. Śniady, Modlin 3.—
J. Biernacki, Imielno 5.—
Ks. W. Matuszewski, Osięciny 2.—
M. Balawended, Horyniec 3.—
A. Kostecki, Potok Złoty 3.—
J. Małek, Gdynia 1.—
P. Walczak, Białystok 5.—
Z. Zaworska, Katowice 5.—
J. Masierowa, Goszczanów 3.—
SS. Urszulanki, Lwów 2.—
St. Wanasiukowa, Krystynopol 2.50
M. Rejowska, Kołomyja 6.—
O. Supińska, Jedlicze 2.—
St. Borus, Zimna Woda 1.—
A. Draczowie, Zarszyn 5.—
M. Czechowski, Założce 1.—
W. Bielański, Stojanów 1.—
A. Rosobucka, Żołudek 2.20
W. Rajko, Zahacie 2.—
St. Olszewska, Wilno 2.—
W. Froncek, Knurów 5.—
R. Drabik, Dziedzice 1.—
A. Euzoń, Cieszyn 1.—
A. K. Poznań 10.—
A. Stankiewiczowa, Warszawa 3.—
A. Wysota, Kalisz 1.—
A. Wolnicowa, Tarnowskie Góry 3.—
T. Zygmuntowska, Warszawa 4 5.—
J. Matawowska, Warszawa - Praga 2.—
SS. Służeb. N. M. P. Kochawina 2.—
OO. Franciszkanie, w św. Stanisławie 1.50
SS. Rodziny Marji, Gródek Jagiel 2.—
Ks. M. Słabek, Krynki 2.—
St. Malinowska, Liśnik 2.—

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretarjat św. Marcin 69 m. 17.

Staraniem Komitetu Budowy Pomnika, odbywa się w każdy pierwszy piątek u O. O. Jezuitów msza św. o godz. 7-mej na intencję wszystkich żyjących i zmarłych ofiarodawców na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa.

Kim jest tajemniczy pan bez mieszkania?

Wszyscy mówią obecnie o jakimś panu bez mieszkania. Któż to jest taki? W okresie kiedy tak łatwo o pokój, — zjawia się jakiś **PAN bez MIESZKANIA...**

Ale oto i wyjaśnienie.

„PAN bez MIESZKANIA" — to najnowszy film produkcji wiedeńskiej, pełen upajających melodyj Roberta Stolza, z rekordową obsadą: **HERMAN THIMIG, HILDA von STOLZ, PAUL HOERBIGER** oraz znakomity śpiewak **LEO SLEZAK.**

Film ten stanowi prawdziwy rekord pod względem humoru, werwy i pięknych melodyj. Splot przezabawnych qui-pro-quo wywołuje spontaniczny śmiech na widowni. Cały film przenosi nas w atmosferę upojnych walców i najpiękniejszych kobiet Wiednia.

4 piosenki, odznaczające się niezwykłą melodyjnością, śpiewa dziś każda stolica. Niezwykle pomysłowe „gagi" i arcywesołe sytuacje z tego filmu, opowiadają sobie wszyscy ci, którzy zagranicą film ten mieli sposobność oglądać.

„PAN bez MIESZKANIA" ukaże się już jutro w czwartek na ekranie kinoteatru „SŁOŃCE".

ng 5547

Dnia 5 lutego 1935 r. o godz. 7 rano, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ś. p.

Władysław Abdank-Łasiński

b. dyrektor Banku Handlowego w Warszawie oddział w Poznaniu

o czem donosi

w głębokim smutku pogrążona

Poznań, 6. 2. 1935. **żona.**

Eksportacja zwłok z domu żałoby, przy ul. Mickiewicza 1 odbędzie się w czwartek, 7. bm., o godz. 16,45 do placu Katedralnego, skąd zwłoki zostaną przewiezione do Bydgoszczy. Złożenie zwłok do grobu rodzinnego nastąpi nazajutrz o godz. 11 przed południem z kaplicy cmentarza starofarnego.

Zakł. pogrz. „Bracia Nowak", Pl. Nowomiejski 10, tel. 10-46. dg 1012

W kwiecie wieku zginęła śmiercią tragiczną w dniu 5 lutego 1935 r., nasza najukochańsza bratanica, ś. p.

Stefanja Łucja Janicka

nauczycielka szkoły powszechnej w Dębcu

skończywszy lat 22. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8. bm., o godz. 14,30 z domu żałoby przy ul. Rolnej na cmentarz w Dębcu, o czem zawiadamiają

pogrążone w wielkim smutku

dg 973 **wujostwo Gogołkiewiczowie.**

We wtorek, 5 lutego 1935 r., o godz. 4 rano, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, ciocia, bratowa, kuzynka i szwagierka, ś. p.

Zofja z d. Izydorek Sicińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8. bm., o godz. 15,30 z kostnicy cmentarza farnego przy ul. Grunwaldzkiej.

W głębokim smutku pogrążeni

Poznań, 6 lutego 1935 r. **siostry, brat i rodzina.**

Stary Rynek 75. zg 10 438

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu mej ukochanej, nigdy niezapomnianej żony i drogiej naszej siostry, ś. p.

z Dybizbańskich

Anieli Kurczewskiej

odbędzie się

msza św.

za spokój Jej duszy w piątek, dnia 8 b. m. o godz. 9 w kościele Farnym, o czem Przyjaciołom i Znajomym donosi

zg 10 424 **mąż i rodzeństwo.**

†

Dnia 4 lutego 1935 r., o godz. 9 rano zakończył swój bogobojny i pracowity żywot, zaopatrzony Sakramentami św., ś. p.

Wawrzyniec Gałęski

ur. 1. V. 1852

długoletni i czynny członek Dozoru Kościelnego przy Kościele M. B. Bolesnej na Św. Łazarzu w Poznaniu.

W Zmarłym tracimy parafjanina o sercu i charakterze bardzo dobrym. Bóg niech Mu będzie zapłatą!

Ks. Proboszcz Gorgolewski,
przewodniczący Dozoru.

dg 977

Wigilje odbędą się w piątek, 8. 2. o godz. 9 w kościele M. B. Bolesnej poczem msza św. żałobna, po mszy św. eksporta na cmentarz parafjalny w Górczynie.

---

†

Dnia 4 lutego 1935 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., ś. p.

Wawrzyn Gałęski

długoletni Cechmistrz Cechu Rybackiego w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy zasłużonego i ruchliwego działacza. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8. bm., z kościoła Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu po wigiljach i mszy św. rozpoczynających się o godz. 9. zg 10 437

Zarząd Cechu Rybackiego w Poznaniu.

W pierwszą rocznicę śmierci ukochanego męża, ojca i dziadka naszego, ś. p.

Apolinarego Konieczyńskiego

odprawi się za spokój duszy Jego

msza św. żałobna

u Fary w czwartek, 7. bm., o godz. 8,30, na którą zaprasza

zg 10 431/2 **rodzina.**

Idąc na **BAL** pamiętaj, że powodzenie w tańcu zapewni Ci **DINOL** — płyn od potu

Tg 18

Poszukuję od zaraz lub od 1 marca **zdolnego**

ekspedjenta-dekoratora

umiejącego pisać nowoczesne plakaty, oraz

krojczego miarowego

siłę pierwszorzędną, z najlepszemi poleceniami. Wyczerpujące oferty z podaniem pensji uprasza ng 6 044

W. KONKIEWICZ. Poznań, Stary Rynek 8.
Mech. Fabryka i Magazyn Wykwintnej Odzieży Męskiej.

ORYGINALNE PROSZKI
„MIGRENO-NERVOSIN"
R.M.S.W. nr 1599
ZNAK FABR.
z KOGUTKIEM
SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEWRALGJA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T. P.

ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**
SPRZEDAJĄ APTEKI

ng 6 082

Hacele i ocyle
Podkowy i podkowce
Kowadła i imadła
Narzędzia rzemieślnicze
Osie do wozów
Szufle do węgli
Wagi decymalne
Drut do prasow. słomy
Gwoździe i łańcuchy
Śruby i nity
Wkretki i zatyczki
Żelazo sztabowe
poleca korzystnie
JAN DEIERLING
Skład żelaza
Poznań, Szkolna 3.
Tel 35-43 ng 4644

Zarząd Miejski w Starogardzie poszukuje **lekarza weterynaryjnego** jako

dyrektora rzeźni miejskiej.

Pobory według grupy VIII—VII. (ustawy z 9. 10. 23) z wolnem mieszkaniem, opałem i światłem. Praktyka prywatna dozwolona. Posada jest zaraz do objęcia Zgłoszenia z odpisem dyplomu i świadectw do dnia 15. bm. dg 969

NAJNOWSZE

SUKNIE

balowe - wieczorowe - wizytowe
od skromnych do najwykwintniejszych
oraz

Bluzki wieczorowe

poleca

M. Malinowski

Największy specj. magazyn konfekcji damskiej
Poznań, Stary Rynek 57.

dg 970

Wyprzedaż KONKURSOWĄ
znacznych zapasów win
węgierskich - białych - czerwonych
we firmie
HIPOLIT ROBIŃSKI
w Poznaniu
ul. św. Marcin nr. 23
Okazja taniego zakupu!
Pg 2 491-4.60

SKŁAD

obszerny z dwoma dużemi oknami wystaw., biurem i piwnicami **do wynajęcia.** Zgłoszenia: **Administracja św Marcin 27.** rg 104 0

Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem przy wszystkich zleceniach ogłoszeniowych — jeśli się chce uniknąć błędów w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień. Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koniecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie niepożądanej zwłoce.

Za błędy powstałe wskutek niewyraźnego pisma na zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

Poszukujemy

majstra

energicznego i doświadczonego, do działu fabrykacji pożniwnych maszyn rolniczych jak młocarnie, maneże, wialnie, młynki, sieczkarnie bębnowe i toporowe. Kandydat musi znać masową fabrykację i prace akordowe. Wymagana dokładna znajomość wszelkich sposobów obróbki drzewa i metali. Uwzględni się tylko oferty fachowców. dg 971

„UNJA" Zjednoczone Fabryki Maszyn
dawn. A. Ventzki i Peters Spółka Akcyjna w Grudziądzu.

Jakim słowem nazwać jej urodę?

OLŚNIEWAJĄCA? To stanowczo za słabe określenie. Lecz jest doprawdy coś olśniewającego w jej twarzy skoro gdziekolwiek się zjawia oczy wszystkich mężczyzn na nią są tylko skierowane: A oto jej tajemnica: niedostrzegalnie przylegający do twarzy puder ABARID, jedyny puder sporządzony z cebulek lilji białej i stanowiący dlatego znakomitą odżywkę dla skóry, którą jednocześnie chroni i upiększa

PUDER ABARID PERFECTION

ng 4829

Szkło

okienne, **ogrodowe,** ornamentowe, dachowe itp.
szyby wystawowe i lustra
Obrazy — — — Kit szklarski
Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Małe Garbary 7a. Tel. 28-63.
Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15. tel. 134-53. Pg 2040-18 171

---

3. N. 1/32. **Uchwała.** Po przeprowadzeniu końcowego terminu uchyla się postępowanie upadłościowe odnośnie majątku dłużnika Ignacego Nowaka, mistrza krawieckiego w Środzie. Środa dnia 27 lipca 1934 roku. **Sąd Grodzki.**
ng 5785

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

1. KAMIENICE

Kamienica
4 piętrowa, centrum Poznania, dwufrontowa 5 i 3 pokojowe mieszkania, skład dochód 26 000 zł, cena 240 000.— zł gotówką do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 121

Willa
w Puszczykowie zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Bessert Matejki 3 telefon 73-49. zdg 51 526

Kamienicę
nowa dochód 8 000, sprzedam 65 tys., wpłaty 30 000.— Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 52 544

2. PIENIĄDZ

Wspólniczka
do salonu mód przystąpie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 467

50 000 zł
na pewną hipotekę Poznaniu potrzebne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 552

Kto
wypożyczy uczciwej urzędniczce w krytycznem położeniu na stałej posadzie 500.—? Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 52 171

500,—
pożyczki zastaw. dobry procent. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 641

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Zakopane
Pensjonat chrześcijański „Soplicowo", położony centrum wśród parku, pełny komfort. Informacje przez grzeczność tel. 36-05. zd 48 060

4. OSOBISTE

Środa
— szukam zatroskany — gdzie moi znajomi siedzą? rzekł przechodzeń — zapytany: „U Webera —

ciastka
jedzą!" (Nowa 4) ng 4 408

Prosi
pania o adres pan wysiadł z dwójki wieczorem Most Teatralny. Łaskawie Kurjer Poznański zdg 52 715

6. OŻENKI

Dyrektor
majątków przystojny zamożny 38 szuka odpowiedniej żony. „Sfinks", Kreta 7, m. 6. zdg 52 635

Wdowiec
lat 52 państwowej posadzie własny dom szuka żony bezdzietnej wdowy lub starszej panny z cośkolwiek gotówką. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 415

7. SPRZEDAŻE

Losy
do I kl. kupić trzeba w Kolekturze szczęśliwej
Wład. Billerta
Poznań, — św. Marcin 19. narożnik Ratajczaka. 1/4 losu 10,— dg 960

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zdg 50 690

Meble
także wyściełane. Fabryka Mebli. Rynek Śródecki skład Żydowska 4 zdg 51 628

Syrop tańszy
biały 45% i ciemny poleca w każdej ilości skład fabryczny Śledziński, Wroniecka 17. zdg 49 949

Kamienica
z dwoma składami, z ubikacjami handl. — przemysł. i przyległem obszernem mieszkaniem w powiatowem mieście w Wlkp., gdzie wszelkie wyższe urzędy państw. i Państw. Gimn. Koeduk., zaraz do sprzedania. Dochód roczny 6 tys. zł. Do objęcia potrzeba 15 tys. zł. resztę za 10 lat. Oferty uprasza się do Kurjera Pozn. ng 5 225

Wygrasz na pewno kupując los pierwszej klasy
Antoni Kędziora. Najszczęśliwsza kolektura Poznań, Sieroca 5/6. zdg 51 849

Maszyny do pisania
małe i duże nowe i używane najkorzystniej. Skóra i S-ka. Poznań. Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ng 4646

Skład
kolonjalny zaprowadzony z mieszkaniem. Adres Kurjer Pozn. zdg 52 447

Piekarnia
mechanicznem urządzeniem w dobrym położeniu, bezkonkurencyjnem z powodu stosunków rodzinnych na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 619

Szafa
lustrem, łóżka, umywalnia, bieliźniarka. Dąbrowskiego 70, mieszkanie 13, od 3—6. zdg 52 486

Magiel
dobrym stanie 250,—. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 52 445

Wózek
dziecięcy modny na sprzedaż. — Chwaliszewo 58/59, m. 4. zdg 52 498

Dom
z ogrodem tanio sprzedam. Lubomski. Toruń. Grudziądzka 87. ng 6063

Cyklonetkę
reklamówkę tanio sprzedam. Niska 3. zdg 52 441

Motor elektryczny
prąd stały 440 volt 12 KM 1 150 obrotów korzystnie sprzedam. — Niska 3, telefon 17-85. zdg 52 440

Skład kapeluszy
do odstąpienia. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 422

Pianino
niemieckie sprzedam. Szymańskiego 8 — 5. zdg 52 458

Wylęgarnia
Bucke na 65 jaj tanio. F. Rotecki, Środa. zdg 52 459

Maszynę
Singera wpuszczaną sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 420

Sprzedam
aparat Pol-Express 12 litr. i szafę ogniotrwałą. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 419

Parcelę
Dębcu i Puszczykówku tanio. — Śniadeckich 16, — 3. zdg 52 460

Wapno
lasowane 20 kubików lub mniej franko okazyjnie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 466

Skład żelaza
istniejący od 30 lat, w ruchliwym punkcie miasta, okolica rolnicza, kompl. urządzenie sk adu, pozostałość towaru sprzeda zawiad. masy. Do objęcia ca. 1 000,— Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 52 470

Skład
kolonjalny urządzeniem towarem sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 471

Motocykl
z przyczepką B. S. A. Glazner, Knapowskiego 9 zdg 52 [illegible]

Jadalnia
elegancka 465,— Stolarnia. Bukowska 8. zdg 52 622

Tokarkę precyzyjną
stołowa, uniwersalna pociągowa wysokość kłów 80 mm. Długość toczenia 300 mm. komplet z zapedem elektrycznym i wszelkiemi przyborami do wiercenia i frezowania sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 518

Parcelę
1050 metrów, obok kościoła Łazarskiego — Lodowa tanio sprzedam Zgłoszenia Poznań. skrz. pocztowa 54 zdg 52 523

Urządzenie
składowe, nowoczesne dla każdej branży, prawie nowe, oszklone, tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 530

Dom
frontowy z parcelą do budowy sprzedam. Fabryczna 9/10. zdg 52 543

Rzeźnictwo
dobry punkt Inowrocławia, przepiscwe, dobrze zaprowadzone sprzeda z całkowitem urządzeniem składowem warsztatowem objecie 3 tysiące. Gremblewski, Inowrocław Solankowa 72. ng 6068

Narzeczonym
ślubne obraczki własny wyrób od 12 zł para. Chwiłkowski. św. Marcin 40. zdg 52 562

Kolonjalkę
z mięsem dobrze zaprowadzoną w śródmieściu sprzedam. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 51 524

Skład
obuwia towarem, pracownia — śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 579

Autobus
jak nowy bardzo korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 52 587

Fryzjernię
zaprowadzoną centrum sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdg 52 576

Pompa ogrodowa
używana, wysoka, tanio na sprzedaż. Gasiorek, Grobla 5, m. 1. zdg 52 592/3

Białe Towary
kupisz
Najtaniej
w firmie
Marjan Dobrowolski
Poznań. Pocztowa 4. dg 916/7

Pianino
dla znawcy, jak nowe. Św. Józefa 2—4. zdg 52 602

Gramofon
skrzynkowy, pierwszorzędny 27-go Grudnia 9, m 3. zdg 52 601

Dywany
małe lustro, skrzynce sprzedam. Dąbrowskiego 56, mieszkanie 2. zdg. 52 598

Dogi
szczenięta czystej rasy. Poznań, Nad Wierzbakiem 9 (Sołacz). zdg 52 595

Kolonjalkę
dobrze zaprowadzoną z mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 52 620

Meble kuchenne
najkorzystniej kupisz Wytwórni Mebli Kuchennych, Piaskowa 3. Koniecki. zdg 52 623

Wózki
Trabczyńska, Pierackiego 11. — Asygnaty „Kredyt". zdg 52 653

70 zł
radjo 4 lampowe. Podgórna 12 b m. 25. zdg 52 639

Meble
różne likwidacja mieszkania. — Górna Wilda 45, mieszkanie 4. zdg 52 638

Uwaga!
bogato rzeźbiona jadalnia za 345 spiesznie. Jasna 12. m. 6. zdg 52 634

Waga
uchylna Schemeber. Szkolna 7/8, m. 8. zdg 52 697

Konia
wóz rzeźnicki, berliński dobrym stanie tanio Kubera, Poznań, Romana Maja 48. zdg 52 672

Urządzenie kawiarniane
kompletne, kanapy, stoły, krzesła regal, stół składany, marmurem
Salonik 250,—
kompletny mahoniowy 11 części. Wielka 20. Okazyjny Skład. ng 5921

Jadalnia 290,—
dębowa kompletna, dobrze utrzymana, okazja
Sypialnia 260,—
kompletna jasny dąb. Różne inne meble używane okazyjnie. Woźna 16, Komis. ng 5922

Maszynę
damską okrągłe sprzedam. Ulica Ostrówek 15. m. 13. zdg 52 692

Rzeźnictwo
Dąbrowskiego, dzierżawa, Czarnecki, Graniczna 12. zd 52 681

Singera
maszynę do okrętkowania sprzedam. Garncarska 3 m. 8. zdg 52 701

Wyjątkowa okazja pianino mahoniowe
Sommerfelda jak nowe, tanio,
pianino czarne
nadzwyczajny ton — krzyżowe — okazyjnie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2622-6,11

Pianino
pierwszorzędne w dobrym stanie sprzedam. Półwiejska 31, parter lewo, telefon 18-11. zdg 52 714

Gramofon
półszafkowy, dwusprężynowy 60. Szkudlarek. Działyńskich 8, podwórze, lewo. zdg 52 717

Kolonjalkę
mieszkaniem tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 52 727

11. KUPNA

Książki
z etnografji, historji, sztuki, muzyki, ryciny, nuty kupię. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Poznańskiego zdg 52 122

Kupię
jednokonkę powózkę wolantową Oferty Kurjer Poznański zdg 52 490

Mikroskop
pierwszorzędny z imersją kupię. Oferty z podaniem fabrykatu — rocznika, ceny Kurjer Pozn. zdg 52 495

Kupię
maszynę do rznięcia sieczki używaną. Oferty z ceną do Kurjera Poznańskiego zdg 52 442

Karetkę
kupi majętność Górki Dąbskie. poczta Królikowo-Nowe. zdg 52 510

Maszyny
piszące, dobre i zepsute. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 527

Pianino
kupię zaraz. Cena Kurjer Pozn. zdg 52 608

Wentylator
elektryczny kupię, dobrym stanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 614

Fortepian
krótki kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 52 561

Kupię
domek ewentl. willę ogródkiem w Poznaniu lub blisko Poznania gotówką. Oferty podaniem ulicy i ceny do Kurjera Poznańskiego zdg 52 585

Radjo
Philipsa kupię okazyjnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 676

Magiel
mały używany kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 699

Poszukujemy
ca. 70 mtr. używanego linoleum bronzowego, czerwonego lub zielonego. Oferty do Kurjera Poznańskiego dg 972

Tokarnię
mniejszą 75—80 cm średnicy kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 724

12. DO WYNAJĘCIA

Trzypokojowe
Czarnecki, Graniczna 12. zdg 52 402

4 pokoje
kuchnia i przynależności w centrum I. ptr. zaraz do wynajęcia Oferty Kurjer Poznański zdg 52 034

Trzypokojowe
Mazowiecka 5. zd 51 854

3 pokoje
kuchnia, łazienka, elektryczność 1. 3. 35 od 11—4. Gospodarz. Wybickiego 5. zdg 52 431

Czteropokojowe
komfortowe słoneczne II Focha 123. Zgłoszenia portjer. zdg 52 430

Mieszkanie
2 pokoje z meblami centrum odstąpię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 520

Trzypokojowe
komfortowe, słoneczne wolne 1. marca i 1 kwietnia. Emilji Sczanieckiej 5. zdg 52 521

Czteropokojowe
komfortowe 80.— trzypokojowe 57.— centrum dwupokojowe, łazienka 42.— „Pawilon", Focha 15 zdg 52 546

Pokój
kuchnie wynajmie gospodarz. — Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 52 611

Siedmiopokojowe
czyste, zaraz oddam. Św. Marcin 74, m. 19. zdg 52 578

Trzy
pokoje komfortowe zaraz wynajmę, czynsz rok zgóry. Wierzbięcice 23, m. 4. dg 965

Dwupokojowe
z kuchnią wolne. Gen. Prądzyńskiego 47. zdg 52 617

Sześciopokojowe
komfortowe słoneczne II piętro, centrum. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 659

2 pokoje
kuchnia, elektryczność, gaz, woda, ogródek. Willa, Starołęcka 11 zdg 52 654

3
pokoje frontowe, komfort, Masztalarska, 2 piętro, dzierżawa miesięczna, zwrot remontu 590.— Tylko poważnym reflektantom. Informacje: Mickiewicza 19 — 3. zdg 51 693

Pokój
kuchnia 45 — wynajmie gospodarz. Adres Kurjer Poznański zdg 52 712

Czteropokojowe
komfortowe mieszkanie willi — czynszem miesięcznym, wszelkiemi wygodami słoneczne, czyste, okolica Gimn. Mickiewicza wydzierżawi gospodarz Kaz. Jarochowskiego 56. zdg 52 686

5 pokojowe
mieszkanie od 1 kwietnia 35 r. do wynajęcia. Informacje: Dolna Wilda 79, m. I. zdg 52 698

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
2 pokoje i kuchnię, śródmieście na większe w górnej części miasta. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 487

13. SZUKA MIESZK.

Dwupokojowego
z kuchnią okolicy Wilda poszukuje kolejarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 484

Poszukuję
pokoju kuchni, stajnią Poznaniu płacę pół roku zgóry. Agentów wykluczam. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 438

Dobry
płatnik poszukuje 5—6 pokoi słonecznych, śródmieściu, cena. — Oferty Kurjer Poznański zdg 52 476

Urzędnik
państwowy szuka 2 pokoje kuchnia. Płace zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 514

Urzędnik państwowy
poszukuje pokoju kuchnia, pokoju umeblowanego zaraz od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 22 517

Pokoju
kuchnią, rok zgóry wprost gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 535

3—4
pokoje z przynależnościami, centrum poszukuje od 1. 3. urzędnik na stałej posadzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 545

3—4 pokoje
z łazienką i elektrycznem światłem poszukuje w śródmieściu pewny lokator, wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 560

3 pokojowego
komfortowego centrum. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 580

Emeryt
szuka czystego, dwupokojowego mieszkania. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 600

Dwupokojowego
kuchnią solidny płatnik. Czynsz zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 673

Dwóch
lub trzech z wygodami zaraz poszukuje urzędnik, rok zgóry, śródmieściu lub Wilda. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 651

Pokoju
kuchni wprost gospodarza, rok zgóry do 25 mies. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 632

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią w śródmieściu wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 700

Mieszkania
dwu ewentl. trzypokojowego z kuchnią poszukuję od 1 kwietnia lub prędzej od gospodarza za dzierżawę miesięczną do zł 40.— Oferty z podaniem rozmiarów pokoi i ceną do Kurjera Poznańskiego zdg 52 710

Od kwietnia
poszukuje dyrektor banku 4—5 pokoi okolicy Kaponiery — Teatru. Pośrednictwo wykluczone. Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. zdg 52 718

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
śródmieście, duży, frontowy, umeblowany, centralne ogrzewanie, wygody, tylko solidnej osobie. Towarowa 20 m. 3. zdg 44 975

Wyspiańskiego
12 — 5. komfort telefon, centr. zdg 52 417

Przyjezdnym
1.50. Wrocławska 13 — 11. zdg 51 980

Dwuosobowy
tanio. Skryta 7. m. 1. zdg 52 065

Pokój
Powstańcza 1, wejście 4, m. 4, Wilda. zdg 52 494

Matejki
2, m. 5. zdg 52 499

Słoneczne
frontowe. Działyńskich 2, m. 7. zdg 52 436

Klatki
elektryczność, centralne ogrzewanie inteligentnemu panu. — Wielka 7, m. 5. zdg 52 428

Pokój
ładny czysty, centralne ogrzewanie. Śniadeckich 32, mieszkanie 2. zdg 52 526

Pokój
frontowy. Aleje Marcinkowskiego 17 a. — 8. zdg 52 551

Dwuosobowy
Piekary 20/21 — 5. zdg 52 548

Niekrępujący
jednemu lub dwom. Wielkie Garbary 47, m. 9. zdg 52 549

Śródmieściu
wygodami. Kręta 12 — 5. zdg 52 609

Wygodny
Aleje Marcinkowskiego 1—7. zdg 52 613

Słowackiego
25 — 12, elegancki, solidnemu. zdg 52 563

Łąkowa
16 — 6. zdg 52 558

Klatka
niekrępujący elektryczność. Żupańskiego 21 — 9. zdg 52 554

Dwuosobowy
Marcin 13 — 10. zdg 52 553

Centrum
lepszemu panu, panom. Szkolna 13 — 3. zdg 52 582

Pokój
dwuosobowy telefon. Grunwaldzka 25, m. 10. zdg 52 606

1
lub 2 osobom inteligentnym. Smoniewska, Piotra Wawrzyniaka 27 m. 4. zdg 52 685

Próżny
Wodna 17/18 — siedem. zdg 52 675

Długa
16, m. 1. z obiadami. zdg 52 674

Próżny
pokój wolny. Adres Kurjer Poznański zdg 52 655

Umeblowany
pokój z kuchnią niekrępujące bezdzietnym. Chwaliszewo 73 — (owoce). zdg 52 649

Pokoik
skromny. Matejki 68, m. 1. zdg 52 643

Grunwaldzka
15 — 2. zdg 52 636

Pokój
wspólny panienkom. Ul. Mostowa 29, skład kolonjalny zdg 52 640

Komfortowy
Dąbrowskiego 36 m 4. zdg 52 667

Focha
55, II. prawo. zdg 52 662

Jedno-
dwuosobowy, ewentl. utrzymaniem, niemieckiej rodzinie tanio. Zwierzyniecka 8 — 7. zdg 52 694

Przyjezdnemu
niekrępujący korzystnie. Ratajczaka 9, m. 8. zdg 52 683

Solidnemu
panu Fr. Ratajczaka 11 a. 3 wejście, m. 69, II. zdg 52 702

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem) pianino. zdg 52 723

Pokój próżny
słoneczny, czysty, telefon, łazienka, dla kulturalnego samotnego pana. Pocztowa 31 a, mieszkanie 11. zdg 52 729

Pokój
korzystnie zaraz lub 15. Czajcza 12, 8 wchód, m. 7. zdg 52 728

16. SZUKA POKOJU

Poszukuje
przyjezdny śródmieście umeblowanego, próżnego możliwie klatki zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 416

Ładnego
dobrem pianinem, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 485

Pokoju
na Jeżycach poszukuje nauczyciel, cena. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 501

Urzędnik
szuka pokoju. Warunek: Czysty, z biurkiem niekrępujący, nie wyżej II piętra. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 505

Dwie
siostry niekrępującego śródmieściu, pościel własna. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 437

Pokoju
umeblowanego (śródmieście) — klatka schodowa, całodzienne utrzymanie, wygody 100—120 miesięcznie szuka pan na stanowisku Oferty Kurjer Poznański zdg 52 508

Pokoju
w pobliżu Chwaliszewa od 15. 2. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 591

Młode
małżeństwo szuka pokoju skromnego do 20 miesięcznie Oferty Kurjer Poznański zdg 52 680

Dwuosobowego
trzyosobowego pokoju śródmieściu, wygodnego na stały pobyt od 15. 2. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 658

17. LOKALE

Lokal dla fabrykacji
potrzebny ca. 600 mtr.² suchy ewentl. z bocznicą kolejową. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 52 100

Skład
wolny Dąbrowskiego 69. zdg 52 679

Skład
z 2 oknami wystawowemi Klasztorna narożnik Wodnej 26. — obecnie prasowalnia, wynajmę. zdg 52 648

18. DZIERŻAWY

Mleczarnia
parowa, w pow. mieście w ruchu większy objekt wydzierżawię, a najchętniej sprzedam z powodu zmiany stosunków rodzinnych. Oferty Kurjer Poznański ng 6055

Poszukuję
stajni, okolica Małeckiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 575

Placu
mieszkaniem — stajnią poszukuję Oferty Kurjer Poznański zdg 52 688

Licytacja polowania
terenu Sulęcin-dwór, pow. Środa odbędzie się w dniu 10 lutego 1935 roku w Sulęcinie w lokalu p. Frencla o godz. 16. Przewodniczący Spółki Łowieckiej. zdg 52 709

22. ZGUBY

Panią
która wsiadła wczoraj do pociągu w Inowrocławiu, przyjechała do Poznania 17.23 z Mostu Dworcowego odjechała siódemką w kierunku Jeżyc (z walizką) proszę w celu odebrania zguby o zgłoszenia się i podanie adresu do Kurjera Poznańskiego pod zdg 52 557

Złodzieju
który skradłeś walizkę z bielizną i garderobą, zatrzymaj rzeczy, dokumenty wrzuć do skrzynki pocztowej pod adresem Poznań 1 poste restante, Józef Zawisza-Jankowski. zdg 52 708

23. ROZMAITE

Akuszerka
Krajewska, Strzelecka 2 przy Świętokrzyskim przyjmuje udziela porady pomocy. zdg 47 349

Zakład
krawiecki Henryka Brackiego — Radomsko, Rolna 51. Specjalność garnitury wizytowe przyjmuje wszelkie roboty. Wykonanie solidne, ceny przystępne. ng 6 034

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 4619

Akuszerka
Błaszczakowa, Palacza 75, udziela porady. zdg 52 426

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr — kart — z ręki. Przyjmuje 10 rano — 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 52 547

Ogrodnik
poszukuje dzierżawy ogrodu nadającego się na ogrodnictwo. — Zgłoszenia Kujawa, Inowrocław, Rzeźnicka 5, m. 2. ng 6067

Obrazy
oprawia pięknie, gustownie Witold Leworski, tylko Wrocławska 36. d 739

Urzędnik zredukowany
udziela szczegółowych informacyj w sprawach Ubezpieczeń Społecznych i Funduszu Pracy, oraz załatwiam obliczenia do tychże instytucyj za minimalnem wynagrodzeniem. Adres. ul. Ogrodowa 4, m 2. zdg 52 604

Krawcowa
w dom 1.50 dziennie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 599

Kapelusze
damskie sprzedaje tanio. Aleje Marcinkowskiego 15, m. 5. zdg 52 650

S. O. S.
Kto naprawdę zechce zrozumieć i przyjdzie z jakąkolwiekbądź pomocą młodemu, inteligentnemu, zdolnemu pełnemu życia mężczyźnie? W zamian zrobi wszystko. Ożeni się uda się w jakąś niebezpieczną podróż podda się dla celów doświadczalnych jakiemuś niebezpiecznemu dla życia zabiegowi lekarskiemu itp. Oferty za wszelką cenę Kurjer Poznański zd 52 620

Koncesji
na sprzedaż wódek detalicznych poszukuje. Skład kolonjalny Piotra Wawrzyniaka 13, Kędziora. zdg 52 721

24. NAUKA

Szkoła tańców Szczurkówny
Wrocławska 14. zdg 52 132

Nadzwyczajny kurs stenografji
parlamentarnej, sądowej i handlowej im. magister praw Szczepańskiej rozpoczyna się 6 lutego. Koncesja. Zniżka opłat. Działyńskich 3 m. 4. dg 901

Niemieckiego
udzielam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 496

Kursy handlowe Preissa
Skarbowa 11. zdg 52 509

25. MUZYKA

Potrzebny
natychmiast fortepian do ćwiczeń przy Słowackiego — Mickiewicza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 540

Pianista
akordeonem, rutynowany, wolny pierwszego marca. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 318

Udzielam
gry na fortepianie Łazarz-Górczyn. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 52 439

Pierwszorzędny
saksofonista, klarnet od zaraz lub piętnastego potrzebny do stałego zespołu. Kapelmistrz Rawicz „Metropolka". ng 6074

Udzielam
lekcji gry na fortepianie, cena 8 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 656

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Maszynistka
poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 493

programy radjowe

WARSZAWA

Czwartek, 7. 2. 1935 r.

6,45 audycja poranna; **12,10** „Na Podolu rośnie żyto bez kąkolu" pogadanka krajoznawcza dla dzieci, w opr. w opr. Henryka Ładosza i zespołu muzycznego Niny Mańskiej; **12,30** XIII-ty Poranek Szkoły z Filharmonji, zorganizowany przez Polskie Radjo wespół z Wydziałem Oświaty i Kultury Zarządu m. st. Warszawy i Zarządem Sp. Akc. Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Ork. filharm. pod dyr. Feliksa Rybickiego i Wanda Wermińska (śpiew); **13,00** dziennik południowy; **13,05** z rynku pracy; **13,10** dalszy ciąg poranku Szkolnego z Filharm. Warsz.; **15,35** przegląd giełdowy; **15,45** orkiestra taneczna Henryka Warsa. Stefcia Górska (wesołe piosenki) Witold Stępniewski (refreny); **16,45** lekcja języka francuskiego; **17,00** Teatr Wyobraźni nadaje z Krakowa słuchowisko p. t. „Ależ to nie na serjo" p/g L. Pirandello, w opr. Z. Jachimeckiej; **17,50** skrzynka pocztowa; **18,00** porady weterynaryjne udzieli p. Zygmunt Olszański, lekarz weterynarji; **18,15** tańce w wyk. Gertrudy Konatkowskiej (fort.) Tr. z Poznania; **18,45** „Co czytać" (nowości beletrystyczne) — szkic literacki wygł. p. Roman Zrębowicz; **19,00** muzyka wokalna (płytyt); **19,20** pogadanka aktualna; **19,30** Ida Łosiówna na klindze; **19,50** wiadomości sportowe; **20,00** baletowa muzyka klasyków wykonawcy ork. symf. P. R. pod dyr. Karola Lewickiego; **20,45** dziennik wieczorny; **20,55** „Jak pracujemy w Polsce"; **21,00** koncert kompozytorski Bolesława Wallek-Walewskiego z okazji 50-letniej rocznicy urodzin; **21,45** „Formy życia współczesnego" — odczyt wygł. prof. K. Ajdukiewicz. Tr. ze Lwowa; **22,00** koncert; **22,15** muzyka taneczna w wyk. ork. „Syrena-Rekord" i J. Payne'a z płyt; **22,45** rozmowy z angielskimi słuchaczami — poprowadzi p. Tadeusz Ordon; **23,05** d. c. muzyki tanecznej z płyt.

ZAGRANICZNE

Czwartek, 7. 2. 1935 r.

Programy zagraniczne — Radio Paris — 21,45 koncert symroniczny. **Koenigswusterhausen** — 18,00 muzyka współczesna; **20,15** koncert z Stuttgartu; **20,45** „Król Lear" tragedja Szekspira z muz. Lothara. **Motala i Sztokholm** — 19,50 koncert solistów; **20,30** słuchowisko; **22,00** muzyka lekka. **Kalundborg i Kopenhaga** — 20,10 koncert symfoniczny. **Oslo** — 19,30 Norweska muzyka popularna (skrzypce i śpiew). **Moskwa** — 20,00 koncert wieczorny. **Leningrad** — 18,00 „Śpiewacy norymberscy" op. Wagnera. **Budapeszt** — 20,10 koncert symfoniczny. **Beromuenster** — 19,50 muzyka współczesna; **20,15** muzyka lekka; **20,30** pieśni współczesne. **Wiedeń** — 19,25 „Cyganerja" op. Pucciniego; **22,15** pieśni różnych narodów w wyk. Sanders (sopran); **23,15** muzyka wiedeńska; **24,00** muzyka taneczna. **Praga** — 15,55 koncert wojskowy; **19,30** „Szczwany lis" bajka muzyczna Janacka — tr. z Brna; **22,15** muzyka salonowa. **Rzym** — 20,45 koncert wieczorny. **Medjolan** — 20,45 wesoła audycja muzyczno - literacka. **Monachjum** — 20,10 „Genoveva" opera R. Schuhmana. **Lipsk** — 21,00 „Mignon" słuchowisko muzyczne Kuhnerta. **Strassbourg** — 21,15 „Herodjada" op. Masseneta. Tr. z Teatru Miejskiego w Metzu **Wrocław** — 16,30 koncert popularny; **16,20** duet fortepianowy; **20,10** muzyka kameralna.

POZNAŃ

Czwartek, 7. 2. 1935 r.

Poznań — 15,35 giełda; **17,50** z nad krawędzi (gawęda brata Cezarego n. t. „Zatajone Ojcostwo"; **18,00** skrzynka rolnicza; **18,15** „Tańce różnych narodów" w wyk. Gertrudy Konatkowskiej (fort.); **22,15** koncert mandolinistów „Echo" pod dyr. F. Kapały; **22,45** pogadanka o „Warcie" wygł. dr. Wł. Sperczyński.

Służący - szofer
obeznany w ogrodnictwie prosi o jakąkolwiek posadę woźnego — portjera lub nkasenta. Skromne warunki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 138

Ekspedjentka
starsza branży piekarsko - cukierniczej szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 116

Były
długoletni podoficer zawodowy, powstaniec, lat 36, kawaler, kupiec, zwolniony nie z własnej winy, wskutek dłuższego czasu bez pracy w skrajnej nędzy, zwraca zwraca się tą drogą do pp. pracodawców o łaskawe zaofiarowanie jakiegobądź zajęcia. Rodzaj i miejscowość obojętne. Pierwszorzędne świadectwa, referencje. Łasakwe oferty uprasza się skierować do Kurjera Pozn. zdg 52290

Żona
bezrob. agronoma z 5 let. córeczką, inteligentna (matura gimn.) z b. dobrej rodziny w ciężkiej sytuacji zajmie się gospod. kobiecem chorą lub samotną osobą. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 50 837

Która
bezinteresowna, ustosunkowana i zamożna osoba usynowi lub dopomoże bezrob. admin. rolnemu, lat 36 ofic. rez. inwal. woj. żołnierzowi o nieposzlakowanej przeszłości do uzyskania stałej posady lub stworzenia warsztatu pracy na możliwych warunkach. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 50 838

Praczka - prasowaczka
szuka pracy w dom poza domem. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 793

Inkasent
młody, sumienny z gwarancją poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 482

Dziewczyna
z skromnem gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 483

TEATRY

Poznań, środa, 6. 2.

TEATR POLSKI: — Dziś „Rozkoszna dziewczyna".
Czwartek, 7. 2. „Rozkoszna dziewczyna".

TEATR WIELKI (Opera):
Czwartek, 7. 2. „Paganini".
Piątek, 8. 2. „Hrabina Dubarry".
Sobota, 9. 2. „Aida" z gośc. wyst. **Wandy Wermińskiej.**
Niedziela, 10. 2. o godz. 15: „Wiedeńska krew" **po cenach popularnych od 50 gr. do 2 zł.**
Niedziela, 10. 2. o godz. 20: „Hrabina Dubarry".

TEATR WIELKI: KONCERTY SYMFONICZNE: IX. Koncert symfoniczny: **Beveridge Webster** — fortepian, **Dr. Zygmunt Latoszewski,** dyrygent.

TEATR NOWY: Dziś: — „Hurra! — jest chłopczyk".
Czwartek, 7. 2. „Hurra! — jest chłopczyk".

MUSIC-HALL STANIEWSKICH: Środa, 6 lutego dwa przedstawienia o 6 i 8,30.

KINA

Poznań, środa, 6. 2.

APOLLO: „Czarna Perła".
CORSO: „Tajemnica Sekwany".
EUROPA: „Malibu krzyk dżungli".
GWIAZDA: — „Zaledwie wczoraj".
METROPOLIS: — „Czarna Perła".
MOJE: „Wielki Gracz".
ORZEŁ: „Djablica z Kanzas".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Nowoczesny Robinson" oraz — „Z Neapolu do Egiptu".
RENAISSANCE: „Baroud"
SFINKS: „Hrabina Monte Christo".
SŁOŃCE: „Karioka".
TĘCZA - Łazarz: — „Śluby Ułańskie".
TĘCZA - Wilda: „Kot i skrzypce".
WILSONA: Cesarzowa i Ja.

Dziewczyna
młoda poszukuje posady najchętniej u samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 491

Początkująca
biuralistka szuka posady, pisze maszynie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 539

Kulturalna
miła nauczycielka, lat 30, sierota, z dobrej rodziny, znająca się wybornie na domowem gospodarstwie, zajmie się samodzielnie prowadzeniem domu. Łask. oferty Kurjer Poznański zdg 52 503

Polecam
uczciwego rządcę, kawalera, lat 34, pracował 8 lat, odchodzi z powodu ukończenia dzierżawy. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 506

Ogrodnik
samotny 10 lat praktyki, obeznany warzywnictwie, szkółkarstwie inspekt. szuka posady zaraz miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 573

Polecona
przychodnia szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 571

Dziewczyna
uczciwa w starszym wieku do wszystkiego z dobrem gotowaniem, zna kuchnie warszawską, małopolską, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 570

Posługaczka
nawskroś uczciwa szuka posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 564

Cukiernik
lat 24, znający wypiek wafli poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 559

Szofer - ślusarz
5 letnia praktyka, specjal. na maszyny, motory elektryczne i parowe, dobre świadectwa, wolny od wojska, lat 21, poszukuje posady najchętniej w majątku, może objąć od zaraz. Łaskawe oferty W. Krawczyk, Ocieszyn, poczta Wargowo, pow. Oborniki ng 6069

Piekarz - cukiernik
dobry fachowiec kilkuletnią praktyką szuka posady. Zgłoszenia Jan Niezborada, Poznań-Wilda, ul. Różana 16 zd 52 719/20

Książkowa
lat 35 z dłuższą praktyka, dokładną znajomością książkowości rolniczej poszukuje posady na majątek. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 52 474

Pielęgniarz - służący
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 475

Dziewczyna
uczciwa szuka posady do wszystkiego od 15. lub zaraz do samotnej osoby lub bezdzietnych. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 479

Książkowa - bilansistka
14 lat praktyki na majątkach poszukuje posady na większy majątek. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 52 511

Dziewczyna
do wszystkiego z cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady od 15-go. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 513

Uczciwa
panienka poszukuje posady do lekkich prac domowych Oferty Kurjer Poznański zdg 52 519

Panna
inteligentna, lat średnich szuka posady zarządczyni domu, wychowawczyni do dzieci lub zarządu domem samotnej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 522

Pielęgniarka
z ukończonym kursem pielęgniarskim, kilkuletnią praktyką, znajomością szycia poszukuje posady przy chorych. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 418

Młynarz
po wojskowości z ośmioletnią praktyką obeznany z motorem ssącogazowym pragnie zmienić posadę od 15. 2. lub 1. 3. St. Piotrowski, Bogucin, Poznań 10. zdg 52 462

Inteligentna
wdowa może wyręczyć panią domu lub zastąpić dzieciom matkę także wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 463

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego szuka posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 465

Dziewczyna
poszukuje posady do dzieci i lekkich prac domowych od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 473

Panienka
inteligentna poszukuje jakiejkolwiek posady — najchętniej składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 524

Posługaczka
starsza, uczciwa poszukuje posługi całodziennej najchętniej na Jeżycach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 531

Książkowy
bilansista poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 533

Dziewczyna
szuka posady bez gotowania. — Oferty Kurjer Poznański zdg 52 534

Leśnik
lat 30 10-letnia praktyka, obeznany z wszelkiemi pracami wchodzącemi w zakres leśnictwa, świadectwa i polecenia dobre, poszukuje posady od 1. 4. 35. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 52 612

Kucharka
młodsza szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 502

Posługaczka
z gotowaniem, praniem, prasowaniem sztywnej szuka pracy. — Strzelecka 31. m 27. zd 52 631

Dziewczyna
uczciwa, skromna, religijna, poszukuje posady do wszystkiego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 52 677

Dziewczyna
poszukuje posługi lub posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 52 657

Dziewczyna
z szyciem do wszystkiego zaraz szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 663

Wiejska
służąca szuka posady od zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 661

Krawcowa
poszukuje posady, 2 złote dziennie Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 691

Szukam
prania 2 zł dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 687

Cukiernika
lub kucharza poszukuje nauki syn porządnych rodziców. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 716

JESZCZE większe obroty niższe ceny
są HASŁEM mego
BIAŁEGO TYGODNIA
od poniedziałku, 28 b. m
Bielizna — Płótna — Firany — Kołdry Pończochy - Wyprawy
J. SCHUBERT
Fabryka Bielizny — Dom Płócien
Poznań, ulica Wrocławska 3.
Pg 2 084-4.27

Sierota
szuka posady do dzieci i lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 711

Panna
inteligentna, języki polski, rosyjski, francuski, angielski poszukuje posady na wyjazd: dame de compagnie, guwernantki, wychowawczyni, wymagania skromne, referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 112

Dziewczyna
szuka posady od 15. 2. lub 1. 3. do wszystkiego, dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 119

Borowy
kawaler lat 26, 2 lata praktyki szuka posady od 1. 4. 35. energiczny tępiciel kłusowników i drapieżników, dobrze obeznany z hodowlą bażantów. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 043

500,—
kaucji za stałą posadę ślusarza-masz. znający prace biurową przyjmie inną. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 129

Nauczycielka
gimnazjalna przyjmie posadę — oprócz zwykłych przedmiotów nauczy biegłej konwersacji francuskiej, niemieckiej i angielskiej Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 130

Posługaczka
poszukuje posługi na Łazarzu przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 050

Kucharz
znający cukiernictwo poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 160

Każdą pracę
za skromnem wynagrodzeniem podejmie biurowy długoletnią praktyką, korespondent zmysłem organiz., obeznany prawem, podatkowością, piszący maszynie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 087

Służąca
do wszystkiego od zaraz lub 15. szuka posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 52 196

Służąca
do wszystkiego, uczciwa z cośkolwiek gotowaniem, szyciem od zaraz albo od 15. 2. szuka posady Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 194

Piekarz
młodszy pomocnik szuka posady od zaraz, miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 52 076

Szukam
posługi lub prania, referencje dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 077

Dziewczyna
lat 29, bardzo uczciwa, poszukuje posady zaraz lub 15. 2. zna wszelką pracę domową, pranie, prasowanie i dobre gotowanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 064

Szukam
posługi lub prania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 134

Aptekarska
asystentka, egzamin wojewódzki szuka posady Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 146

Panienka
poszukuje posady w składzie, przy bufecie, lub gosposi z kaucją. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 150

Masażystka
poleca się. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 088

Młodsza
posługaczka poszukuje posługi przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 369

Małopolanka
kucharka, samodzielna lub za pokojową, lat 25, miła, czysta sierota tylko lepszy dom najchętniej do Gdyni od 1 marca szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 368

Praczka
prasowaczka poszukuje posady do pralni lub w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 360

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 355

Uczciwa
pracowita dziewczyna szuka posługi z szyciem zaraz 15. 2. 1935. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 351

Posługaczka
uczciwa i czysta poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 341

Pokojowa
młoda szuka posady do lepszego domu od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 342

Uczciwa
czysta z gotowaniem szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 286

Posługi
poszukuję przed południem, z dobrem poleceniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 293

Służąca
zaufana, samodzielnem gotowaniem, dobremi świadectwami, szuka posady do prowadzenia gospodarstwa i do wszelkiej pracy domowej od 15. 2. lub 1. 3. Łaskawe zgłoszenia prosze do Kurjera Poznańskiego zdg 52 298

Prasowaczka
szuka zatrudnienia w pralni — ewentl. posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 829

Poszukuję
posługi na przed południe. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 817

Posługaczka
szuka posługi ewentl. z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 811

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer Poznańskiego zdg 51 810

Posługi
poszukuję. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 51 807

Sierota
uczciwa szuka posługi przedpołudniem lub cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 860

Osoba
w średnim wieku poszukuje posady u starszego państwa lub pana. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 448

Inteligentna
energiczne, lat 23, kurs handl., początki na maszynie oraz fortepianem przyjmie jakąkolwiek posadę. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 51 141

Uczciwa
czysta poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 239

Praczka
szuka prania. Wierzbięcice 43, m. 7. zdg 51 260

Techn.-dentystka
dzielna kauczuku złocie (lane) zastąpi częściowo operatywie. — Pięć pół roku praktyki, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 276

Rządca
gosp. kawaler w młodym wieku 10 lat praktyki w wzorowych gospodarstwach, bardzo dobre polecenia poszukuje posady od 1-go marca lub 1 kwietnia rb. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdg 51 278

Krawcowa
dzielna szuka posady po za domem. Oferty Kurjer Poznański zdg 51 493

Sierota
szuka posługi od zaraz. Oferty Kurjer Pozn zdg 51 554

Bona
dobrze polecona Wielkopolanka z niemieckiem, szycie, zastępstwo pani domu, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 51 372

Pomocnik
piekarsko - cukierniczy, pracowity, sumienny poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Krotoszyn. ng 6054

22. RÓŻNE MIEJSCA

Lekarka
dentystka chrześcijanka poszukiwana. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 52 308

Magister
pharm. lub asystent z dobrą praktyka wład także językiem niem. potrzebny od 1 marca. Zgłoszenia z podaniem ref. i pretensji przyjmuje Apteka Centralna. — Kartuzy (Pomorze). dg 949

Fabryka
gaśnic i instalacji gaśniczych poszukuje dobrze wprowadzonego, technicznie wykształconego przedstawiciela. Oferty Biuro Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. sub. „Gaśnica". ng 6037

Służącej
praniem, gotowaniem trojga osób Reya 2 m. 6 między 4—6. zdg 52 446

Służąca
Zgłoszenia Stroma 22 Łacińska. zdg 52 444

Samotna
starsza do wszelkiej pracy małe miasto 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 492

Która
z pań mogłaby polecić uczciwą młodszą dziewczynę do wszelkich prac z dobrem gotowaniem do domu adwokata, blisko Poznania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 504

Książkowa - bilansistka
z dłuższą praktyka, z znajomością stenografji również języka niemieckiego poszukiwana od zaraz. Oferty z odpisami świadectw do Kurjera Pozn. zdg 52 238

Posługaczka
przychodnia od zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 52 507

Podróżujących
artykuł spożywczy, duży zarobek na Poznań i Pomorze. Znaczek na odpowiedź. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 468

Kuchmistrz
wiek średni samotny, trzeźwy, wykwintna kuchnia, cukiernictwo. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 52 512

Dziewczyna
dobrem gotowaniem, uczciwa, czysta od 15. 2. Szamarzewskiego 23, skład rzeźnicki. zd 52 536

Fryzjerka
Droga Urbanowska 22. zdg 52 550

Uczennica
rzeźnicka potrzebna. Müller — W. Garbary 13. zdg 52 610

Duet
damski, męski, dobrze zgrany, obszerny repertuar potrzebny od marca. Zgłoszenia fotografją, podanie wymagań Cukiernia Marciniak, Pleszew. ng 6066

Bardzo
biegła stenografistka do prac doraźnych potrzebna. Kasa Emerytalna, Skarbowa 10. zdg 52 569

Poszukuję
panny do 1 dziecka znającej higienę, szycie, kwalifikacje, warunki. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 583

Dziewczyna
uczciwa Skarbowa 7 m. 10. zdg 52 590

Fryzjerska
uczennica z dobrego domu potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 603

Dobry dekorator - pomocnik
z branży kolonjalno - żelaznej potrzebny Franciszek Brzeski, Kartuzy, Pomorze. zdg 52 586

Mleczarza
samodzielnego z kaucją poszukuję zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 594

Pomocnik
szewski dzielny, który może zastąpić szefa, potrzebny Grygier, Szamotuły, ul. Prez. Mościckiego 22. ng 6023

Dziewczyna
do zmywania naczyń z praktyką w kawiarni potrzebna zaraz. — „Argentyna", Marcinkowskiego. zd 52 629

Ekspedjentka
na targach do mięsa oraz dziewczę do dziecka. Zgłoszenia Piekary 8/14 zdg 52 624

Dziewczyna
do niemowląt zaraz potrzbna. — Zgłoszenia czwartek 1—2 godzina Plac Sapieżyński 4. m. 7. zdg 52 621

Propagandzistki
zdolne, wymowne zaangażuję. — Pocztowa 29/11 godz. 18—20. zdg 52 666

Fryzjerka
i fryzjer damsko - męski zaraz. Bethke, Kcynia. ng 6073

Urzędnik gospodarczy
dzielny w zawodzie potrzebny od 1. 4. 35 na 2 400 mórg. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod ng 6072

Baczność!
Agenci losowi
którzy pracowali dla Kredytowej i Dyskontowej Spółdzielni w Krakowie są proszeni o nadesłanie swych adresów i fotografji a to celem udzielania im podobnego zastępstwa na warunkach bezkonkurencyjnych. Zgłoszenia: Kraków.
Skrytka pocztowa 123. ng 6070

Samodzielna
ekspedjentka branży rzeźnickiej do Gniezna. Zgłoszenia zaraz — Grajek, Poznań, Stary Rynek 91 zdg 52 660

Fryzjerka
dzielna Poznańska 27a. zdg 52 669

Podróżujący
branży galanteryjnej otrzyma dodatkowe zastępstwo tejże branży. Zgłoszenia pod Zastępstwo do agencji Kurjera Poznańskiego, Gdynia, ul. Starościńska. ng 6075

Akwizytorzy
zdolni wymowni
zawsze zarobią!
Zgłoszenia. Biuro zleceń Poznań Wały Jana III. 12 9—1, 3—6. ng 5923

Małopolanka
z dobrem gotowaniem i dobremi świadectwam może się zgłosić — Matejki 7 m. 7 w godzinach 7—8. zdg 52 696

Służąca
od zaraz do wszystkiego potrzebna. Czajka, Górna Wilda 115 — skład zdg 52 695

Uczennica
fryzjerska od zaraz. M. Focha 83 zdg 52 690

Potrzebny
ekspedjent z branży żelaza i części do maszyn rolniczych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 52 722

Panie
inteligentne szukające posady — znajdą ją u nas. Zgłoszenia z dokumentami czwartek od 10—13 16—18. Młyńska 9. m. 4. zdg 52 732

Dziewczyna
restauracyjna gotowaniem, śniadalnia, Półwiejska 38. zdg 52 730

Bławatnik
starszy, samotny obeznany z dekoracją, księgowością od 1. 3. 35. kaucja 5 tysięcy (sklep istnieje 65 lat). Zgłoszenia Romana Szymańskiego 8. M. Bojarska. zdg 52 725

23. ROZRYWKA

Nowootwarta Restauracja Masztalarska
Masztalarska 5. dawn. Jarocki poleca smaczne potrawy i dobrze pielęgnowane napoje po cenach jak najniższych. Obiady od 80 gr. W abonamencie zniżka. Pg 2073-1 26

Brygida Helm
Kuszące piękna
Hrabina Monte Christo
Kino „Sfinks". zdg 52 541

Londyńska
Masztalarska poleca swym bywalcom sympatyczny pobyt. Koncert harfowy, gabinety. zdg 52 615

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata na miesiąc luty 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30. w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.30. w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149